



Dezorientacja klimatyczna

*Polki i Polacy wobec dezinformacji klimatycznej
i energetycznej w internecie*



Dezorientacja klimatyczna

Polki i Polacy wobec dezinformacji klimatycznej i energetycznej w internecie

PAŹDZIERNIK 2026

ZESPÓŁ AUTORSKI

Paweł Cymbor, Julia Dobrowolska, Małgorzata Kopka-Piątek,
dr Jacek Kucharczyk, dr Agnieszka Liszka-Dobrowolska,
dr Justyna Orłowska, Anna Siewiorek, Mateusz Zadroga

SKŁAD

Studio Graficzne Papercut (papercut.pl)

REDAKCJA I KOREKTA

Marcin Grabski (mesem.pl)

ISBN

978-83-964094-6-1 (Fundacja Climate&Strategy)

978-83-7689-514-7 (Fundacja Instytut Spraw Publicznych)

978-83-984052-0-1 (Fundacja „Przeciwdziałamy Dezinformacji” – FakeNews.pl)

Creative Commons CC BY-NC-ND 4.0

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych

Copyright © by Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Climate&Strategy
& Fundacja „Przeciwdziałamy Dezinformacji”



Ministerstwo
Cyfryzacji

Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Cyfryzacji.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorek i autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Cyfryzacji.



WYDAWCY

Fundacja Instytut Spraw Publicznych

ul. Szpitalna 5 lok. 22,
00-031 Warszawa
e-mail: isp@isp.org.pl

www.isp.org.pl

Fundacja „Przeciwdziałamy Dezinformacji” – FakeNews.pl

ul. Wigury 8/9,
90-301 Łódź
e-mail: kontakt@fakenews.pl

www.fakenews.pl

Fundacja Climate&Strategy

ul. Heweliusza 11/811,
80-890 Gdańsk
e-mail: kontakt@climateandstrategy.com

www.climateandstrategy.com

O autorach

INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH



Instytut Spraw Publicznych jest czołowym polskim think-tankiem oraz niezależnym ośrodkiem badań i analiz politycznych, założonym w 1995 roku. Misją Instytutu jest przyczynianie się do świadomej debaty publicznej na temat kluczowych zagadnień polityki polskiej, europejskiej i globalnej. Główne obszary badań obejmują politykę europejską, politykę społeczną, społeczeństwo obywatelskie, migracje i politykę klimatyczną.



CLIMATE
&STRATEGY

Fundacja Climate&Strategy prowadzi działalność edukacyjną na temat zmiany klimatu, śladu węglowego i odpowiedzialności biznesu, a także przeciwdziałania dezinformacji klimatycznej i greenwashingowi. W tym zakresie opublikowaliśmy wiele opracowań i raportów eksperckich oraz zainicjowaliśmy takie projekty, jak Dziennikarskie Grupy Robocze ds. Klimatu, Klimatyczna Baza Wiedzy, portal Polska dla klimatu, nagroda Dziennikarz dla Planety (przyznawana wspólnie z Radiem ZET od 2023 roku) oraz strona dziennikarzedlaplanety.pl. Fundacja należy do Koalicji Klimatycznej oraz sieci European Responsible Investment Network, a także aktywnie działa w ramach globalnej inicjatywy Climate Action Against Disinformation.



FakeNews.pl
Prawda nie leży pośrodku

Fundacja „Przeciwdziałamy Dezinformacji” – FakeNews.pl jest organizacją ekspercką specjalizującą się w zwalczaniu dezinformacji, utworzoną w 2020 roku. Najważniejszym obszarem działalności jest prowadzenie portalu fact-checkingowego FakeNews.pl, na którym regularnie są publikowane artykuły weryfikujące informacje krążące w sieci i poza nią. Od 2021 roku Fundacja jest członkiem IFCN (International FactChecking Network), międzynarodowej sieci organizacji zajmujących się weryfikacją faktów. Członkostwo w IFCN potwierdza, że Fundacja charakteryzuje się rzetelnością, przejrzystością finansową oraz wysoką wartością merytoryczną tworzonych przez nią raportów i analiz. Od 2020 roku opublikowała ponad 800 artykułów fact-checkingowych, z których wiele dotyczyło niezwykle istotnych dla polskiego społeczeństwa kwestii, takich jak pandemia COVID-19 czy inwazja Rosji na Ukrainę. Fundacja zajmuje się również działalnością badawczo-analityczną, przygotowując raporty dotyczące zjawiska dezinformacji i działalności grup zwolenników teorii spiskowych. W 2023 roku Fundacja wraz z trzema innymi polskimi organizacjami fact-checkingowymi otrzymała nagrodę specjalną Press Club Polska za wspieranie dziennikarzy oraz ich odbiorców w obronie przed dezinformacją.

Spis treści

Wstęp	5	Grupy postrzegane jako rozpowszechniające dezinformację klimatyczną	37	Analiza rosyjskich portali informacyjnych	59
Rekomendacje	7	Osoby postrzegane jako rozpowszechniające dezinformację klimatyczną	38	Narracja o upadku i deindustrializacji Zachodu	59
Spojrzenie z zewnątrz – głos ekspertki i ekspertów	10	Cele rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej	39	Narracja o silnej i samowystarczalnej Rosji	59
Część I. Co wiemy, komu ufamy, jak weryfikujemy. Wyniki badania ankietowego	14	Reakcje na dezinformację klimatyczną oraz strategie obrony	40	Narracja o nowym ładzie międzynarodowym	60
Wstęp	15	Emocje wokół dezinformacji	40	Zmiana klimatu według rosyjskich portali	60
Główne wnioski	16	Reakcje na dezinformację	41	Podsumowanie narracji z rosyjskich portali	61
Wiedza i przekonania dotyczące klimatu, polityki klimatycznej i energetyki	18	Udostępnianie informacji	42	Analiza polskich platform społecznościowych	62
Zainteresowanie tematem zmiany klimatu na tle innych zagadnień	18	Obrona przed dezinformacją	45	Facebook	62
Stan wiedzy i postawy wobec zmiany klimatu	20	Umiejętności radzenia sobie z dezinformacją klimatyczną	45	Kluczowe punkty wspólne (Facebook a rosyjskie portale)	64
Przekonania wobec polityki klimatycznej Unii Europejskiej	23	Potrzeby edukacyjne	46	Różnice i niuanse (Facebook a rosyjskie portale)	65
Ocena wiarygodności przekazów medialnych	26	Materiały edukacyjne	47	Podsumowanie narracji występujących na Facebooku	65
Źródła wiedzy i ocena ich wiarygodności	28	Edukatorzy odporności na dezinformację	48	Portal X	68
Korzystanie ze źródeł internetowych	28	Podsumowanie	49	Kluczowe punkty wspólne (X a rosyjskie portale)	69
Wiarygodne źródła informacji dotyczące zmiany klimatu	29	Metodologia badania	50	Różnice i niuanse (X a rosyjskie portale)	70
Wiarygodność osób publicznych	30	Część II. Narracje klimatyczne w polskich mediach społecznościowych a przekaz największych rosyjskich mediów	52	Podsumowanie narracji występujących na X	70
Wiarygodność publicystów i influencerów	31	Główne wnioski	53	TikTok	73
Kontakt z dezinformacją	33	Metodologia	55	Kluczowe punkty wspólne (TikTok a rosyjskie portale)	74
Tematy najczęściej podlegające dezinformacji	33	Ograniczenia badania	56	Różnice i niuanse (TikTok a rosyjskie portale)	75
Częstotliwość kontaktu z dezinformacją	34	Przegląd dotychczasowych badań	57	Podsumowanie narracji występujących na TikToku	75
Rodzaje dezinformacji	35			Telegram	78
Źródła internetowe sprzyjające rozpowszechnianiu dezinformacji	36			Kluczowe punkty wspólne (Telegram a rosyjskie portale)	79
				Różnice i niuanse (Telegram a rosyjskie portale)	80
				Podsumowanie narracji występujących na Telegramie	80
				Podsumowanie badania	83
				Nota prawna i informacje o publikacji	85

Wstęp

**Publikacji nadaliśmy tytuł *Dezorientacja klimatyczna*, ponieważ to właśnie dezorientacja, wi-
doczna w wysokim odsetku odpowiedzi neutral-
nych i wskazań „trudno powiedzieć”, okazała się
jednym z najwyraźniejszych wyników naszego
badania.** Nie przesadzamy przy tym, w jakiej mie-
rze jest ona skutkiem kontaktu z dezinformacją,
a w jakim stopniu wynika z braku wiedzy, niewiel-
kiego zainteresowania tematem czy niechęci do
zajmowania stanowiska. Bez względu na przyczyny
niepewność stanowi podatny grunt dla manipulacji.
Skuteczna dezinformacja nie musi nikogo przekonać:
wystarczy, że utrwali poczucie, że „nie wiadomo,
komu wierzyć”, a stanowisko naukowców zacznie
uchodzić za jedną z wielu opinii. Gdy dochodzą do
tego sprzeczne komunikaty polityków, mediów czy
influencerów, poczucie to dodatkowo się pogłębia.

Dezinformacja jest dziś wskazywana w między-
narodowych analizach jako jedno z największych
zagrożeń dla stabilności Europy. Światowe Forum
Ekonomiczne systematycznie uznaje ją za jedno
z najpoważniejszych ryzyk w perspektywie krótko-
i długoterminowej. **Dezinformacja i zmiana klimatu
to ściśle powiązane wyzwania: dezinformacja
pogłębia polaryzację i konflikty, utrudniając za-
razem podejmowanie działań w odpowiedzi na
zmianę klimatu.** Szczególnie wyraźnie widać to
w odniesieniu do transformacji energetycznej. Od

kilku lat na całym świecie nasilają się kampanie
podsycające obawy związane z działaniami na
rzecz ograniczenia zmiany klimatu, między inny-
mi przechodzeniem na odnawialne źródła energii
(OZE). Tendencję tę obserwujemy również w Polsce.

**Poprawa efektywności energetycznej, rozwój
elektromobilności i odnawialnych źródeł energii
– zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europej-
skiej – mogą stanowić zagrożenie dla interesów
gospodarczych państw i innych podmiotów, któ-
rych dochody w dużej mierze zależą od eksportu
paliw kopalnych.** Rządowy Zespół do spraw Dezin-
formacji przy Komisji do spraw badania wpływów
rosyjskich i białoruskich wskazał w raporcie z 2025
roku, że Rosja, wspierana przez Białoruś, prowadzi
wobec Polski długofalową wojnę kognitywną. Jej
celem jest między innymi pogłębianie polaryza-
cji społecznej i osłabianie zaufania do instytucji
demokratycznych. W szerszy obraz tych działań
wpisują się również przekazy podważające zasad-
ność transformacji energetycznej. **Świadomość, że
stawką są nie tylko bezpieczeństwo i stabilność
gospodarcza, ale także jakość demokracji, skłoniła
autorów do przygotowania tego raportu.**

W pierwszej części publikacji przedstawiamy wyniki
badania ankietowego poświęconego dezinformacji
internetowej na temat zmiany klimatu i transfor-

macji energetycznej. Chcieliśmy ustalić, w jakim
stopniu Polki i Polacy interesują się klimatem, ener-
getyką i polityką klimatyczną, co o nich wiedzą i czy
mają świadomość istnienia dezinformacji w tym
obszarze, jednocześnie zaś – jakie są warunki jej
rozprzestrzeniania się w polskim społeczeństwie.
Zbadaliśmy również postrzeganą przez osoby ba-
dane skalę, źródła i charakter dezinformacji, reakcje
odbiorców na kontakt z fałszywymi przekazami oraz
sposoby weryfikowania treści, a także zaufanie do
źródeł informacji i wiarygodność osób publicznych.
Istotną częścią analizy było rozpoznanie potrzeb
edukacyjnych: kompetencji wymagających wzmoc-
nienia, preferowanych form edukacji i najbardziej
zaufanych edukatorów. Badanie zrealizowała w lip-
cu 2026 roku firma IQS metodą CAWI na ogólnop-
olskiej próbie tysiąca respondentów (N = 1000).

W drugiej części raportu przeanalizowaliśmy, jak
przekazy głównych rosyjskich mediów na temat
zmiany klimatu i energetyki rezonują w polskiej
przestrzeni informacyjnej. Punktem wyjścia był
przegląd dotychczasowych badań, który wskazał,
że zagadnienie to pozostaje stosunkowo słabo
rozpoznane. Następnie wytypowaliśmy trzynaście
czołowych rosyjskich mediów, państwowych i pry-
watnych, oraz zbadaliśmy ich publikacje z okresu
od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku. Przepro-
wadziliśmy najpierw analizę wstępną, a następnie

pogłębioną, wykorzystując narzędzie analityczne
Storyzy. Zidentyfikowane w ten sposób narracje
posłużyły do opracowania polskojęzycznej kwe-
rendy, za pomocą której przeanalizowaliśmy treści
publikowane na Facebooku, X (dawniej Twitter),
TikToku i Telegramie, by ustalić, które rosyjskie
przekazy mają swoje odpowiedniki w Polsce oraz
jakie są między nimi podobieństwa i różnice.

**Wiedza badanych o klimacie i transformacji ener-
getycznej różni się w zależności od zagadnienia.
Na podstawie odsetka poprawnych odpowiedzi
można wyróżnić trzy grupy.**

**1. Najlepiej ugruntowane są kwestie pod-
stawowe: 65–73% osób badanych wie, że
lasa pochłaniają dwutlenek węgla, że od-
nawialne źródła energii wzmacniają nieza-
leżność energetyczną Polski i poprawiają
jakość powietrza, a upały, susze i powodzie
mogą być skutkami zmiany klimatu.**

**2. W drugiej grupie prawidłowych odpo-
wiedzi udziela 41–48% osób badanych.
Odsetek ten jest wyższy niż odsetek od-**

powiedzi błędnych, ale jednocześnie obserwujemy dużą niepewność. Dotyczy to antropogenicznego charakteru zmiany klimatu (45% poprawnych odpowiedzi i 27% wskazań „nie wiem”), związku mroźnych zim z ociepleniem (48% i 35%) oraz infradźwięków z turbin wiatrowych (41% i 42%).

3. Najślabiej wypadają kwestie, w których prawidłowej odpowiedzi udziela mniej niż 40% osób badanych, a ponad jedna trzecia nie ma zdania. Emisję z produkcji roślinnej poprawnie ocenia 38%, koszty odnawialnych źródeł energii w porównaniu z kosztami energii z paliw kopalnych – 36% (37% wskazań „nie wiem”), a tylko 32% wie, że samochody elektryczne ograniczają zależność od importu ropy. Tezę, że fotowoltaika jest „brudniejsza niż węgiel”, za prawdziwą uznaje 32% osób badanych, odrzucają 25%, a 43% nie ma zdania.

Obok niepewności widać zatem także akceptację części fałszywych tez, czego najwyraźniejszym przykładem jest przekonanie o „brudnej” fotowoltaice.

Poparcie dla działań na rzecz klimatu jest tym niższe, im bardziej bezpośrednio dane rozwiązanie obciąża domowy budżet lub wymaga zmiany codziennych nawyków. Jedynie w odniesieniu do systemu handlu uprawnieniami do emisji ETS2 sprzeciw wyraźnie przeważa nad poparciem, a najsilniej spolaryzowane są opinie o strefach czystego transportu.

Wśród przeciwników większości ocenianych przez nas rozwiązań częściej znajdują się wyborcy Konfederacji, Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji Korony Polskiej oraz, w wyborach prezydenckich, Karola Nawrockiego. W grupie tej przeważają również mężczyźni (59%). Większego znaczenia nie mają wiek, wykształcenie ani miejsce zamieszkania. Sprzeciw wiąże się zatem nie tylko z kosztami, ale także z tożsamością polityczną, co sugeruje, że sama edukacja oparta na faktach może w tej grupie nie wystarczyć.

Analiza mediów społecznościowych pokazuje, że narracje obecne w rosyjskich mediach mają w Polsce tematyczne odpowiedniki. **Niezależnie od tego,**

czy polskie treści są inspirowane z zewnątrz, czy powstają niezależnie, koncentrują się zazwyczaj na kosztach i suwerenności, a nie na podważaniu nauki o klimacie. Ich nadawcami są przy tym w dużej mierze krajowi uczestnicy debaty publicznej. Najwięcej treści dezinformacyjnych dotyczy rozwiązań, wobec których odsetek niezdecydowanych jest najwyższy, przede wszystkim polityki klimatycznej i jej instrumentów finansowych, z systemem ETS2 na czele. Zagadnienia cieszące się szerszym poparciem społecznym (na przykład modernizacja budynków czy energetyka jądrowa) pojawiają się w analizowanym materiale rzadko lub wyłącznie na Telegramie. Nie znaczy to, że są wolne od fałszywych przekazów: twierdzenia o „brudnej” fotowoltaice i szkodliwych infradźwiękach wciąż znajdują odbiorców.

Świadomość problemu jest przy tym inna niż rozkład tematyczny analizowanych przekazów: respondenci częściej kojarzą dezinformację z klimatem (26%) niż z transformacją energetyczną (18%), choć to jej dotyczy większość analizowanych treści. **Szczególną rolę odgrywają politycy. Odpowiadają za około połowę analizowanych wpisów na Facebooku i są często cytowani na pozostałych platformach.** Są rozpoznawalni, ale ich wiarygodność ocenia się według barw partyjnych. Same narracje mogą oddziaływać na odbiorców dwojako: wśród prze-

ciwników polityki klimatycznej mogą wzmacniać dotychczasowe przekonania i poczucie tożsamości, wśród pozostałych zaś utrzymywać niepewność za pomocą sprzecznych twierdzeń o kosztach, hipokryzji i awaryjności technologii.

Z zestawienia obu części raportu wyłania się obraz, w którym dezinformacja klimatyczna w Polsce jest przede wszystkim elementem krajowego sporu o koszty i suwerenność, a występowanie narracji zbieżnych z rosyjskimi nie musi oznaczać ich bezpośredniego przenoszenia z rosyjskiej przestrzeni informacyjnej. Treści te trafiają do społeczeństwa, które zna podstawowe fakty o klimacie, lecz słabo zna narzędzia transformacji, nie ma wspólnych autorytetów i czerpie informacje z kanałów, którym samo nie ufa. Najbardziej podatnym na dezinformację obszarem pozostają polityka klimatyczna i jej instrumenty finansowe: tu niepewność jest największa, a przekaz – najintensywniejszy. **Dlatego rzetelną informację o kosztach i korzyściach transformacji warto kierować przede wszystkim do osób niezdecydowanych. Jej skuteczność będzie zależeć od tego, czy dotrze do nich odpowiednio wcześniej i czy przekażą ją nadawcy, którym odbiorcy ufają.**

Rekomendacje

Na podstawie wyników obu części raportu formułujemy rekomendacje, które kierujemy przede wszystkim do polityków – zarówno obozu rządzącego, jak i opozycji – oraz do administracji publicznej szczebla centralnego i samorządowego. Mogą one również stanowić punkt wyjścia działań podejmowanych przez przedstawicieli mediów publicznych i prywatnych, organizacji pozarządowych i środowiska akademickiego w Polsce.

Budowanie rzetelnego ekosystemu informacyjnego wokół trudnych, a zarazem doniosłych społecznie zagadnień – do jakich należą zmiana klimatu i związana z nią transformacja energetyczna – wymaga przede wszystkim strategicznego i systemowego podejścia oraz zaangażowania wielu podmiotów działających na różnych szczeblach. Bez niego trudno będzie skutecznie odpowiadać na zagrożenia związane z wojną kognitywną, prowadzoną zwłaszcza w przestrzeni cyfrowej.

1. Nie utożsamiać nastrojów w mediach społecznościowych z opinią publiczną

W analizowanych materiałach z platform X i TikTok narracje krytyczne wobec polityki klimatycznej dominują niemal całkowicie. Badanie sondażowe pokazuje jednak inny obraz: pięć z dziewięciu ocenianych działań popiera ponad połowa Polek i Polaków, ale treści o klimacie często lub czasami udostępnia zaledwie 12% osób badanych. Debatę w mediach społecznościowych w dużej mierze kształtuje zatem aktywna mniejszość, której poglądy nie muszą odzwierciedlać opinii całego społeczeństwa. Decyzje powinny opierać się na cyklicznych badaniach przekrojowych, uzupełnionych badaniami wśród różnych społeczności lokalnych, a punktem odniesienia dla decydentów powinny być nauka i dane, a nie najgłośniejsze narracje.

2. Prowadzić debatę o polityce klimatycznej językiem, który nie wzmacnia rosyjskiej propagandy, oraz przyjąć ponadpartyjne standardy odpowiedzialności

Około połowy zidentyfikowanych na Facebooku wpisów zawierających dezinformację lub manipulację pochodziło z profili polityków i partii. Debatą, zgłaszanie zastrzeżeń i wyrażanie wątpliwości są w pełni uprawnione – co więcej, stanowią nieodłączny element demokracji. Niemniej określenia takie jak „dyktat Brukseli” czy „zielona komuna”, a także narracje o celowym niszczeniu gospodarki, pokrywają się z przekazem rosyjskich mediów i – niezależnie od intencji autorów – mogą sprzyjać osiągnięciu jego celów, takich jak pogłębianie polaryzacji społecznej i podważanie zaufania do instytucji.

3. Odpolitycznić nadawcę przekazu – częściej powierzać komunikację naukowcom i instytucjom eksperckim

Zarówno w niniejszym raporcie, jak i w analogicznym badaniu z 2022 roku respondenci wskazali polityków jako grupę, która, ich zdaniem, w największym stopniu przyczynia się do rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej. W ocenach najbardziej rozpoznawalnych polityków przeważa przy tym nieufność, a jej poziom jest wyraźnie zależny od sympatii partyjnych osób badanych. Komunikat firmowany przez polityka bywa więc odbierany przede wszystkim przez pryzmat tożsamości politycznej, a nie merytorycznej treści. Źródła naukowe cieszą się najwyższym zaufaniem, lecz w naszym badaniu żadnej konkretnej osoby nie wskazało spontanicznie więcej niż 1,3% ankietowanych. Administracja powinna zatem częściej oddawać głos instytucjom naukowym i zapewnić im stałą obecność tam, skąd Polki i Polacy rzeczywiście czerpią informacje, między innymi w mediach społecznościowych (38%).

4. Wyjaśniać nowe regulacje z wyprzedzeniem i odpowiednio wcześniej podejmować dialog z grupami, których one dotyczą

Fałszywe przekazy o przymusie jedzenia owadów, zakazie wykorzystywania bawełny czy „dyktacie remontowym” narodziły wokół rzeczywistych przepisów i dokumentów, których zawczasu przystępnie nie wyjaśniono. Każdej regulacji budzącej emocje powinna od początku towarzyszyć zrozumiała informacja o tym, co i w jaki sposób się zmienia, a co pozostaje bez zmian – wraz z rzetelnym przedstawieniem płynących z niej korzyści oraz związanych z nią wyzwań i kosztów. Osoby pracujące w rolnictwie, górnictwie czy branży motoryzacyjnej są często głównymi adresatami przekazów odwołujących się do strachu i złości, dlatego rozmowy z nimi należy prowadzić, zanim przepisy wejdą w życie. Za przykład może posłużyć rolnictwo: warto tu wyraźnie oddzielać politykę klimatyczną od umowy handlowej Unii Europejskiej z Mercosurem i importu z Ukrainy, które w narracjach dezinformacyjnych przedstawia się jako jedno zagrożenie.

5. Kierować przekaz do osób niezdecydowanych i zapewnić jego spójność

Przy większości analizowanych twierdzeń odpowiedzi „nie wiem” udziela od 27% do 43% osób badanych – częściej są to osoby z niższym wykształceniem i bez sprecyzowanych preferencji politycznych. Spreczne komunikaty polityków, mediów i ekspertów mogą skłaniać tę grupę do rezygnacji z dalszego poszukiwania wiarygodnych informacji, co sprzyja zwiększeniu podatności na manipulację. Komunikację warto zatem kierować w pierwszej kolejności do osób niezdecydowanych, dbając o to, by instytucje publiczne, eksperci i media opierali się na wspólnej podstawie faktów i przekazywali je prostym, zrozumiałym językiem.

6. Odpowiadać na obawy, na których opiera się dezinformacja

Podstawową techniką stosowaną w analizowanych przekazach jest wzbudzanie strachu w dwóch obszarach: ekonomicznym (drożyzna, ubóstwo, upadek przemysłu i rolnictwa) oraz dotyczącym swobód obywatelskich (ich utrata i podporządkowanie państwa decyzjom zewnętrznym). Obawy te są rzeczywiste, a dezinformacja je wykorzystuje i wzmacnia. Korzyści z transformacji są przy tym rozłożone w czasie i mało widoczne, podczas gdy zagrożenia przedstawia się jako nagłe i bliskie. Polityka publiczna powinna zatem traktować te obawy poważnie: nazywać je, przedstawiać rzeczywistą skalę kosztów i wskazywać konkretne mechanizmy zabezpieczające. Lekceważenie lub wyśmiewanie obaw pozostawia pole autorom przekazów manipulacyjnych.

7. Przedstawiać transformację energetyczną jako kwestię bezpieczeństwa, niezależności i jakości życia

Analizowane narracje utożsamiają suwerenność energetyczną z krajowym węglem. Opinia publiczna nie podziela tego poglądu: 67% osób badanych uważa, że odnawialne źródła energii wzmacniają niezależność energetyczną Polski. Słabsza pozostaje jednak wiedza szczegółowa. Prawie połowa respondentów nie potrafi ocenić twierdzenia o „węglu na dwieście lat”, a 43% nie wie, czy samochody elektryczne ograniczają zależność od importu ropy. Wyniki badania opisane w raporcie wskazują ponadto, że zmiana klimatu i dezinformacja nie są powszechnie postrzegane jako kwestie związane z bezpieczeństwem państwa.

8. Udostępniać rzetelne, niezależne informacje o proklimatycznych rozwiązaniach i technologiach

Tezę, że fotowoltaika szkodzi środowisku bardziej niż węgiel, za prawdziwą uznaje 32% osób badanych, a 43% nie ma w tej sprawie zdania. Szkodliwości infradźwięków emitowanych przez turbiny wiatrowe nie potrafi ocenić 42% osób badanych. Na Telegramie odrębną narrację tworzy krytyka samochodów elektrycznych (pożary, awaryjność), turbin wiatrowych i pomp ciepła. Duża niepewność osób badanych dotyczy zatem nie tylko samej zmiany klimatu, ale także konkretnych technologii. Potrzebne są publiczne, łatwo dostępne źródła danych oraz kampanie informacyjne poświęcone kosztom i bezpieczeństwu tych technologii, a także ich wpływowi na nasze życie, zdrowie i środowisko.

9. Przenieść ciężar komunikacji z nauki o klimacie na koszty i korzyści konkretnych instrumentów polityki klimatycznej

Klasyczny denializm klimatyczny jest coraz rzadziej stosowaną formą wprowadzania odbiorców w błąd. Obecnie przedmiotem ataków są konkretne instrumenty: systemy ETS i ETS2, wymogi dotyczące budynków, strefy czystego transportu czy ograniczenia dotyczące sprzedaży nowych samochodów spalinowych. Podobny wzorzec widać w odpowiedziach osób badanych: skutki zmiany klimatu rozpoznaje 65%, ale 41% uznaje, że polityka klimatyczna Unii Europejskiej spowalnia rozwój Polski, a zaledwie 25% odrzuca tezę, że fotowoltaika szkodzi środowisku bardziej niż węgiel. Każdy instrument wymaga zatem publicznego objaśnienia: kto ponosi koszty danego rozwiązania, ile one rzeczywiście wyniosą i na co zostaną przeznaczone uzyskane środki. Przykładem jest narracja o „haraczu”, której można przeciwdziałać przez zapewnienie jawności wydatkowania dochodów z systemu ETS, trafiających do budżetów państw członkowskich.

10. Finansować edukację medialną dorosłych prowadzoną przez zaufane podmioty

Swoje umiejętności radzenia sobie z dezinformacją klimatyczną 63% osób badanych ocenia jako słabe lub średnie, a 56% chciałoby je poprawić. Ponad jedna trzecia nie weryfikuje informacji w żaden sposób. Kompetencje, które Polki i Polacy chcieliby rozwijać, mają charakter praktyczny: ocenie wiarygodności źródeł, rozpoznawanie manipulacji opartych na emocjach oraz ustalanie, kto stoi za danym przekazem. W roli edukatorów badani widzą przede wszystkim naukowców (33%) i organizacje weryfikujące informacje i wypowiedzi w debacie publicznej, znacznie rzadziej szkołę czy instytucje unijne. Rolą państwa jest finansowanie takich działań i zapewnienie im odpowiedniego zasięgu, najlepiej w formach preferowanych przez odbiorców: krótkich materiałów wideo i kampanii ogólnopolskich.



Spojrzenie z zewnątrz – głos ekspertek i ekspertów

dr Joanna Remiszewska,
współprzewodnicząca Rady do spraw
Klimatu przy UNGC Poland

Przez wiele lat dezinformacja klimatyczna koncentrowała się na negowaniu zmiany klimatu i wpływu człowieka na globalne ocieplenie. Czy klimat rzeczywiście się ociepla? Czy odpowiada za to działalność człowieka? Czy obserwowane ekstremalne zjawiska pogodowe są związane ze zmianą klimatu? Takie pytania przez lata dominowały w debacie publicznej. W przekazach analizowanych w raporcie widać jednak wyraźną zmianę. Dziś coraz częściej podważa się nie sam fakt zmiany klimatu, lecz sens podejmowania działań, które mają jej przeciwdziałać. **Transformacja energetyczna jest przedstawiana jako zagrożenie dla portfeli obywateli, ich pracy, domów i wolności.**

Raport pokazuje, jak narracje o wzroście kosztów życia, upadku gospodarki czy utracie suwerenności wykorzystują strach i wzmacniają przekonanie o konieczności powrotu do paliw kopalnych. Co ciekawe, w analizowanych rosyjskich mediach klasyczny denializm klimatyczny był niemal nieobecny. Nie kwestionowano więc samej zmiany klimatu,

lecz wykorzystywano ją do krytyki zachodniego modelu gospodarczego i polityki Unii Europejskiej.

W przekazach dezinformacyjnych powstaje również obraz swoistej „religii klimatycznej”. Określenia takie jak „klimatyzm”, „zielona komuna” czy „religia” przenoszą debatę z poziomu wiedzy naukowej i oceny konkretnych rozwiązań na płaszczyznę konfliktu ideologicznego. Polityka klimatyczna staje się w tej narracji dogmatem rzekomo narzucanym obywatelom. W konsekwencji dyskusja coraz rzadziej dotyczy konkretnych rozwiązań, a coraz częściej sprowadza się do kwestionowania sensu całej transformacji energetycznej.

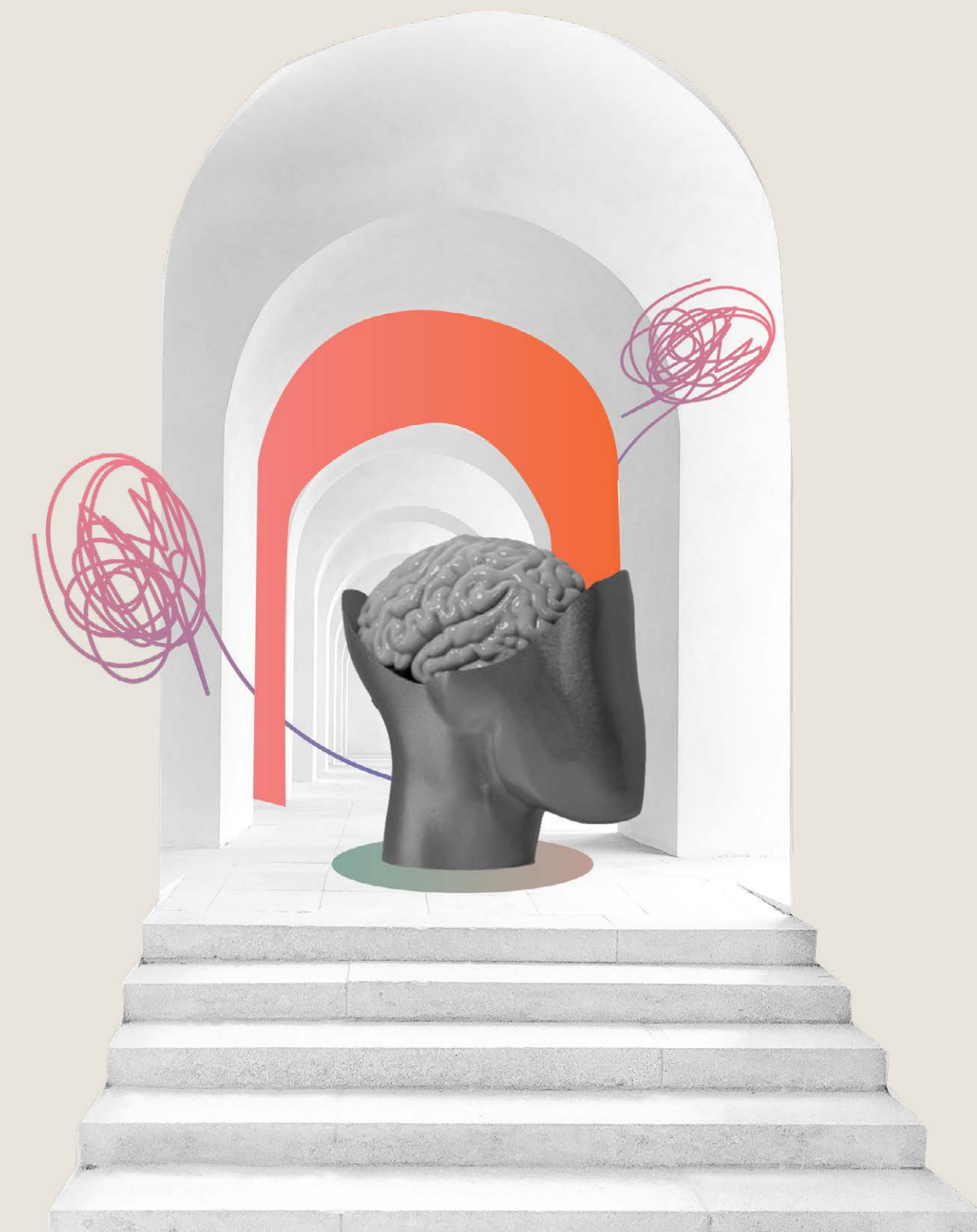
Dobrze widać to w odniesieniu do budynków. System ETS2, standardy energetyczne czy termomodernizację łatwo przedstawić wyłącznie jako kolejne obowiązki i koszty. W przywołanych w raporcie przekazach ETS2 pojawia się wręcz jako „podatek od życia”, któremu ma towarzyszyć gwałtowny wzrost kosztów ogrzewania i przymus kosztownych remontów. Problem polega na tym, że takie narracje odwołują się do rzeczywistych obaw obywateli. Transformacja kosztuje, a niewłaściwie zaprojektowana może nadmiernie obciążać gospodarstwa domowe o niższych dochodach. **Trudno skutecznie walczyć z dezinformacją, lekceważąc obawy ludzi o wysokość rachunków. Dlatego tak ważna**

jest uczciwa rozmowa o nakładach, dostępności wsparcia i podziale obciążeń, lecz również o korzyściach. Poprawa efektywności energetycznej ogranicza zapotrzebowanie na energię, zmniejsza wrażliwość gospodarstw domowych na zmiany jej cen, poprawia komfort życia i wzmacnia bezpieczeństwo energetyczne zarówno obywateli, jak i całego kraju.

Jest jeszcze jeden aspekt, który – moim zdaniem – zbyt często znika z dyskusji o kosztach transformacji energetycznej. To koszty samej zmiany klimatu. Mówimy przecież o zdrowiu i życiu ludzi, warunkach pracy, bezpieczeństwie żywnościowym, funkcjonowaniu miast i infrastruktury. Upały zagrażają szczególnie osobom starszym i przewlekle chorym, a susze i powodzie powodują ogromne, wymierne straty gospodarcze. **Dlatego pytając, ile kosztuje działanie, powinniśmy równie konsekwentnie pytać, ile będzie nas kosztować jego zaniechanie. Bez tego przedstawiamy obywatelom niepełny obraz rzeczywistości.** Tymczasem w przekazach dezinformacyjnych koszty zaniechania transformacji energetycznej i działań służących przystosowaniu się do zmiany klimatu są konsekwentnie pomijane.

Uważam, że jednym z naszych największych problemów jest dziś sposób komunikowania polityki klimatycznej. Sama rzetelna wiedza nie wystarczy,

Określenia takie jak „klimatyzm”, „zielona komuna” czy „religia” przenoszą debatę z poziomu wiedzy naukowej i oceny konkretnych rozwiązań na płaszczyznę konfliktu ideologicznego.



jeżeli nie potrafimy dotrzeć z nią do odbiorców. Brak jasnej komunikacji ze strony instytucji publicznych pozostawia ogromne pole do szerzenia dezinformacji. **Jeśli obywatel dowiaduje się o nowych rozwiązaniach przede wszystkim z emocjonalnego wpisu w mediach społecznościowych, późniejsze sprostowanie może już niewiele zmienić.** Instytucje, zwłaszcza rządowe, powinny znacznie wcześniej i bardziej konsekwentnie wyjaśniać planowane rozwiązania, odpowiadać na pytania i rozwiewać wątpliwości. Dobrze zaplanowane działania komunikacyjne mogą zapobiegać utrwalaniu się fałszywych narracji w przestrzeni publicznej.

Potrzebujemy także zmiany języka, którym opowiadamy o transformacji energetycznej. Cele redukcji emisji, dyrektywy i wskaźniki są ważne dla ekspertów, ale dla wielu obywateli transformacja wiąże się przede wszystkim z rachunkami za ogrzewanie, temperaturą w mieszkaniu zimą czy jego przegrzewaniem się latem. Musimy umieć wyjaśnić, co konkretne rozwiązanie oznacza w codziennym życiu: kogo dotyczy, ile może kosztować, jakie wsparcie jest dostępne i jakie przyniesie korzyści. Nie możemy przy tym pomijać ograniczeń ani niepewności.

Widzę tutaj również ogromną rolę naukowców, którzy powinni częściej wychodzić poza laboratoria, uczelnie i sale konferencyjne. Dostarczanie

danych i wyników badań jest oczywiście niezbędne, ale równie ważna jest umiejętność ich przystępnego przedstawiania. Inaczej rozmawia się z przedstawicielami administracji, inaczej z przedsiębiorcą, rolnikiem, właścicielem domu czy nastolatkiem. Sposób przekazywania wiedzy powinien być dostosowany do odbiorcy, ale jej naukowa rzetelność musi pozostać niezmienna. Naukowcy powinni częściej odpowiadać na proste, a zarazem fundamentalne pytanie: „Co dane działanie oznacza dla mnie?”.

Warto także pamiętać, że nie każda krytyka polityki klimatycznej jest dezinformacją. Pytania o koszty, tempo transformacji czy konkurencyjność gospodarki są jak najbardziej uzasadnione i powinny być częścią demokratycznej debaty publicznej. Raport słusznie przestrzega również przed traktowaniem podobieństwa polskich i rosyjskich narracji jako dowodu bezpośrednich powiązań. Powinniśmy umieć odróżnić merytoryczną krytykę konkretnych rozwiązań od manipulacji, która wykorzystuje rzeczywiste problemy do budowania fałszywego obrazu nieuchronnej katastrofy.

Podsumowując, chciałabym jeszcze raz podkreślić, że obecnie nie wystarczy mieć rację – trzeba jeszcze potrafić ją przekonująco przedstawić. Potrzebujemy rzetelnej komunikacji dotyczącej polityki klimatycznej, większej obecności naukowców w debacie publicznej i przede wszystkim uczciwej

rozmowy o pełnym bilansie kosztów transformacji energetycznej oraz jej zaniechania. Ostatecznie stawką są bezpieczeństwo energetyczne, odporność gospodarki, a przede wszystkim – co zbyt często umyka w dyskusji – zdrowie i życie ludzi. To właśnie ten wymiar powinien być wyraźniej obecny w naszej debacie o transformacji energetycznej.



Grzegorz Rzeczkowski, wykładowca
na Uniwersytecie Civitas, dyrektor
Centrum Badań nad Dezinformacją

Wydawałoby się, że jeśli istnieje jakikolwiek wspólny cel, który mógłby połączyć ludzkość ponad podziałami i konfliktami, to jest nim zapobieżenie katastrofie klimatycznej. Ziemia, której klimat zmienia się pod wpływem emisji ogromnych ilości gazów cieplarnianych pochodzących między innymi ze spalania paliw kopalnych, zaczyna wystawiać nam coraz wyższy rachunek w postaci fal niebezpiecznych upałów, długotrwałych susz, pożarów, powodzi czy gwałtownych nawałnic. Naukowcy od dawna ostrzegają, że jeśli nie powstrzymamy tego procesu, zagrożone będą bezpieczeństwo, zdrowie i warunki życia milionów ludzi, a nawet przetrwanie gatunku ludzkiego. Wiele krajów – między innymi państwa Unii Europejskiej – jednoczy się, by przeciwdziałać tym zagrożeniom. Są jednak i takie, które chcą wykorzystać sytuację do uderzenia w Zachód. Prym wśród nich wiedzie Rosja. Walka z dezinformacją klimatyczną staje się zatem również kwestią jedności Zachodu i odporności jego najważniejszych instytucji, z Unią Europejską na czele.

Dezinformacja klimatyczna jest dla Kremla jednym z narzędzi osłabiania demokracji i Unii Europejskiej, których wartości i instytucje rosyjskie władze przedstawiają jako zagrożenie dla własnego systemu politycznego.

Co interesujące, kremlowska machina propagandowo-dezinformacyjna, wykorzystując milionowe zasięgi tak zwanych platform społecznościowych, nie neguje postępującej katastrofy klimatycznej, lecz stale upowszechnia przekonanie, że Europa odpowiada na nią źle, ze szkodą dla swoich obywateli. **Wykorzystuje więc kryzys do siania chaosu i strachu, podkopywania zaufania do władz i wspierania bliskich sobie antysystemowych ekstremistów.** Posługuje się przy tym przewrotnymi narracjami, które mają dowodzić na przykład, że gdyby nie decyzje rządów europejskich o odcięciu dostaw surowców energetycznych z Rosji – w tym węgla i gazu – do Europy płynęłaby tania energia, która zasilalaby choćby klimatyzatory w europejskich miastach nękanych upałami. I dzięki temu żyłoby się łatwiej. Albo że rosyjski gaz i węgiel – rzekomo tanie – pozwoliłyby obniżyć ceny energii, co odczuliby nie tylko ludzie, ale także przemysł, który bez rosyjskich surowców upada.

Inną linią ataku jest podważanie proekologicznych strategii Unii Europejskiej. W tym wypadku

Rosja robi dokładnie to, z czego jest znana. Wykorzystuje sytuację do ataku na zachodnie rządy, które, chcąc zaradzić kryzysowi klimatycznemu, wdrażają rzekomo szkodliwe decyzje, uderzające w zwykłych ludzi i ich portfele. A przecież wszystko wyglądałoby inaczej, gdyby Europa nie oszalała i nie wprowadziła irracjonalnych rozwiązań. **Rosja w ten sposób destabilizuje Zachód, wzbudzając lęki i frustracje, które następnie zagospodarowują politycy skrajnej prawicy, często sprzyjający Kremlowi, a na pewno – zgodnie z jego celami – chcący zniszczyć Unię Europejską i demokrację.**

Kryją się za tym także cele związane z oddziaływaniem na rosyjskie społeczeństwo. **Rosyjska machina propagandowa wmawia więc swoim obywatelom, że kryzys klimatyczny to szansa na rozwój kraju, który mogą napędzać między innymi nowe możliwości żeglugi przez Arktykę, otwierające się dzięki zanikaniu lodu morskiego, albo nowe uprawy, które powstaną dzięki cofaniu się strefy zimna.** Z drugiej zaś strony kremlowscy „inżynierowie ludzkich dusz” próbują przedstawiać Zachód nie tylko jako wroga Rosji, który chce gospodarczo ją zrujnować przez rezygnację z importu rosyjskich surowców energetycznych, lecz również jako organizm niestabilny, nieudolny i niepotrafiący – w przeciwieństwie do Kremla – zadbać o dobrostan swoich obywateli (ponieważ

jest ogarnięty „zielonym” szaleństwem). Na tym tle Rosja jest przedstawiana jako ostoja stabilności, bezpieczeństwa i przewidywalności, a zarazem jako kraj bogaty w zasoby naturalne, których Zachód może tylko pozazdrościć.

Dr Adrian Wójcik, prof. UMK,
Instytut Psychologii Uniwersytetu
Mikołaja Kopernika w Toruniu

Lektura raportu dotyczącego dezinformacji klimatycznej pokazuje, jak bardzo zmieniła się ona w ciągu ostatniej dekady. Kiedy w 2013 roku rozpoczynałem badania nad postrzeganiem zmiany klimatu, skupiałem się przede wszystkim na wiedzy i przekonaniach. Interesowało mnie, czy ludzie uznają, że klimat się zmienia, oraz czy uważają, że ta zmiana jest spowodowana działalnością człowieka. Podobnie postępowało wiele badaczek i badaczy na całym świecie. Podejście to pozostaje częste także dzisiaj. Jednocześnie widać, że otwarte kwestionowanie rzeczywistości zmiany klimatu nie jest powszechne w polskim społeczeństwie. Sama wiedza nie wystarcza jednak, aby skłonić ludzi do działania. Oprócz rozpoznania zagrożenia ważne jest również przekonanie, że jesteśmy w stanie mu przeciwdziałać i że podejmowane w tym celu działania są skuteczne.

Raport pokazuje, że **współczesna dezinformacja uderza właśnie w te przekonania, sprzyjając opóźnieniu działań na rzecz klimatu**. Nie musi już negować samej zmiany klimatu, wystarczy, że podważa pilność

i skuteczność przeciwdziałania jej skutkom. Nowe strategie dezinformacyjne opierają się więc między innymi na upowszechnianiu przekonania, że działania na rzecz ograniczenia zmiany klimatu są niesprawiedliwe. Po pierwsze, **narzucają je społeczeństwu wyobcowane elity, po drugie, ich koszty ponoszą przede wszystkim osoby najuboższe. Podkreśla się również ograniczoną skuteczność konkretnych rozwiązań**, takich jak fotowoltaika czy energetyka wiatrowa, oraz trudności związane z odchodzeniem od paliw kopalnych bez ryzyka gwałtownego zubożenia społeczeństwa. Taki sposób argumentacji odpowiada obawom ujawnianym w badaniach nad postawami Polek i Polaków wobec zmiany klimatu. Wielu ankietowanych uznaje jej realność, ale jednocześnie nie jest przekonanych, że podejmowane w odpowiedzi na nią działania są sprawiedliwe ani że w procesie transformacji należy szybko odchodzić od paliw kopalnych.

Drugim ważnym elementem strategii zidentyfikowanych w raporcie jest **próba nadania sporowi o transformację energetyczną charakteru ideologicznego i wpisania go w istniejące podziały polityczne**. Działania prośrodowiskowe są więc przedstawiane jako inicjatywy pochodzące z zewnątrz i narzucane Polsce przez Unię Europejską. Wyniki badań psychologów społecznych wskazują, że taka argumentacja może być skuteczna wśród osób o silniejszej identyfikacji na-

rodowej. Osoby te mogą odrzucać rozwiązania z zakresu polityki prośrodowiskowej właśnie ze względu na ich pochodzenie. Strategia ta odwołuje się zatem do emocji związanych z identyfikacją narodową, by przekonać odbiorców do odrzucenia proponowanych rozwiązań. Jest to niemal podręcznikowy przykład wykorzystania wiedzy psychologicznej w praktyce.

Podobne wrażenie odnoszę, czytając o wpisywaniu działań prośrodowiskowych w polityczny podział na lewicę i prawicę. **O ile jeszcze kilka lat temu poglądy polityczne były w Polsce słabo powiązane z poparciem dla działań prośrodowiskowych, o tyle dziś ta sytuacja się zmienia**. W ten sposób można również interpretować przedstawianie paliw kopalnych jako podstawy potęgi i dominacji, czego przykładem ma być Rosja. Taka narracja nie musi przemawiać do wszystkich, jednak może trafiać do osób nieprzekonanych do systemu demokratycznego i przywiązujących większą wagę do hierarchii oraz dominacji w życiu społecznym.

Podsumowując, **raport można traktować jako próbę rekonstrukcji nowych sposobów budowania narracji, których celem jest powstrzymywanie działań na rzecz klimatu i środowiska**. Widać wyraźną zmianę sposobu mówienia o tych działaniach – przejście od kwestionowania istnienia zmiany klimatu i jej antropogenicznych przyczyn do podważania sensu, skutecz-

Widać wyraźną zmianę sposobu mówienia o tych działaniach – przejście od kwestionowania istnienia zmiany klimatu i jej antropogenicznych przyczyn do podważania sensu, skuteczności i sprawiedliwości proponowanych rozwiązań.

ności i sprawiedliwości proponowanych rozwiązań. Współczesna dezinformacja nie musi przekonywać, że problem nie istnieje. Wystarczy, że zmieni sposób jego postrzegania. Osłabia poczucie sprawczości, wzbudza nieufność wobec proponowanych rozwiązań i przedstawia je jako zagrożenie dla dobrobytu lub suwerenności narodowej. **Spór o klimat staje się w ten sposób coraz mniej sporem o wiedzę, a coraz bardziej sporem o zaufanie, tożsamość i przynależność polityczną**. Wiedza płynąca z badań społecznych może być zatem wykorzystywana do osłabiania poparcia dla działań prośrodowiskowych. Raport pokazuje, jak **ważne jest, żebyśmy również potrafili wykorzystać tę wiedzę do przygotowania równie przemyślanych odpowiedzi na przekazy dezinformacyjne**. Te, które formułujemy obecnie, mogą być już niewystarczające.

Część I

**Co wiemy, komu ufamy,
jak weryfikujemy.
Wyniki badania ankietowego**



Wstęp

Prezentujemy Państwu analizę wyników badania ankietowego dotyczącego dezinformacji w internecie na temat zmiany klimatu i transformacji energetycznej. Analiza objęła poziom wiedzy oraz postawy Polek i Polaków, źródła informacji, z których korzystają, zaufanie do nich, najczęstsze mechanizmy dezinformacji, wiarygodność osób publicznych oraz sposoby weryfikowania treści. Ważnym elementem było również rozpoznanie potrzeb edukacyjnych, w tym kompetencji, które wymagają wzmocnienia, oraz preferowanych form edukacji i najbardziej zaufanych edukatorów.

Celem badania było uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jaki jest potencjał oddziaływania dezinformacji dotyczącej klimatu, energetyki i polityki klimatycznej, biorąc pod uwagę zainteresowanie Polek i Polaków tymi zagadnieniami oraz ich wiedzę na ten temat?

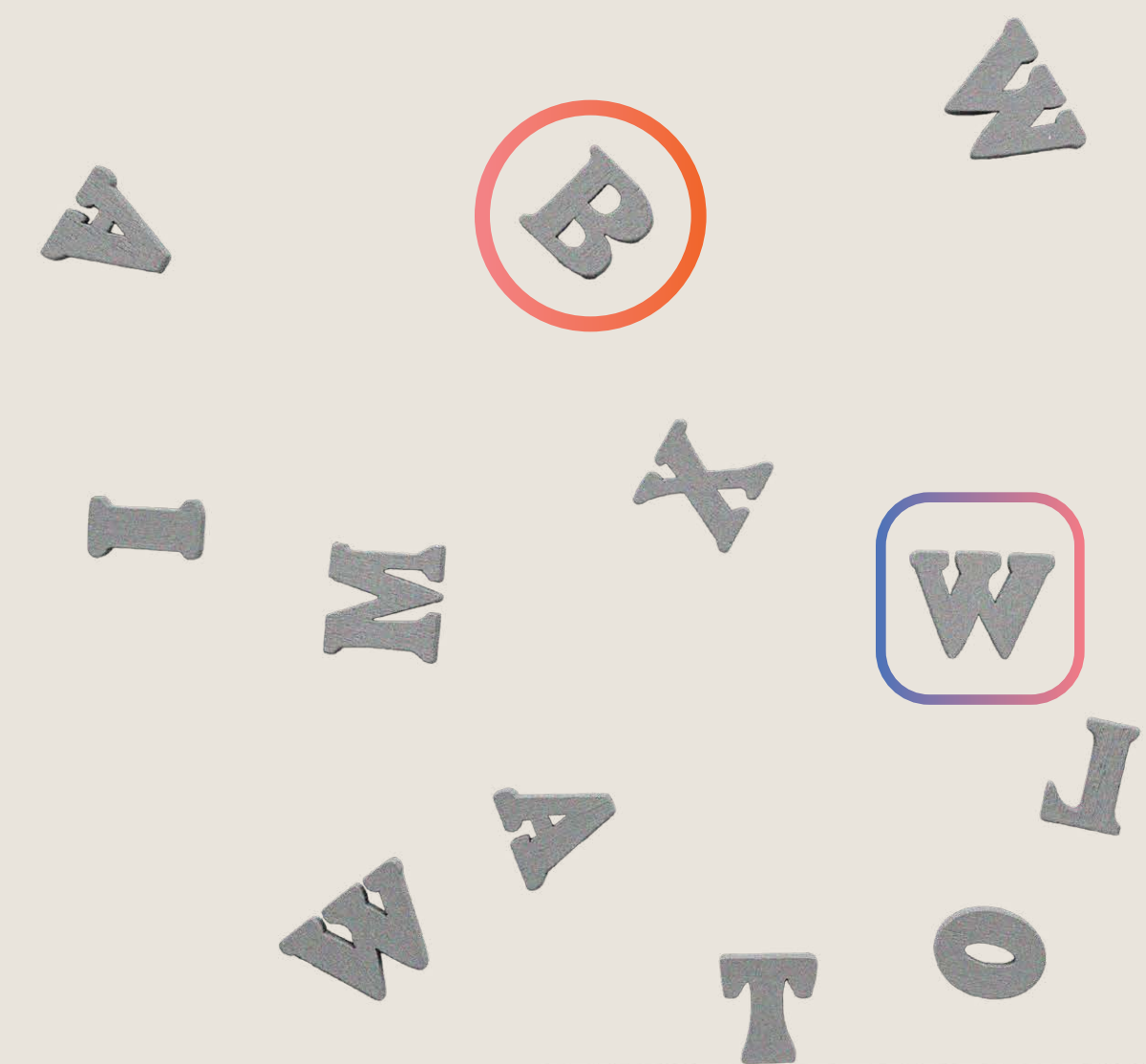
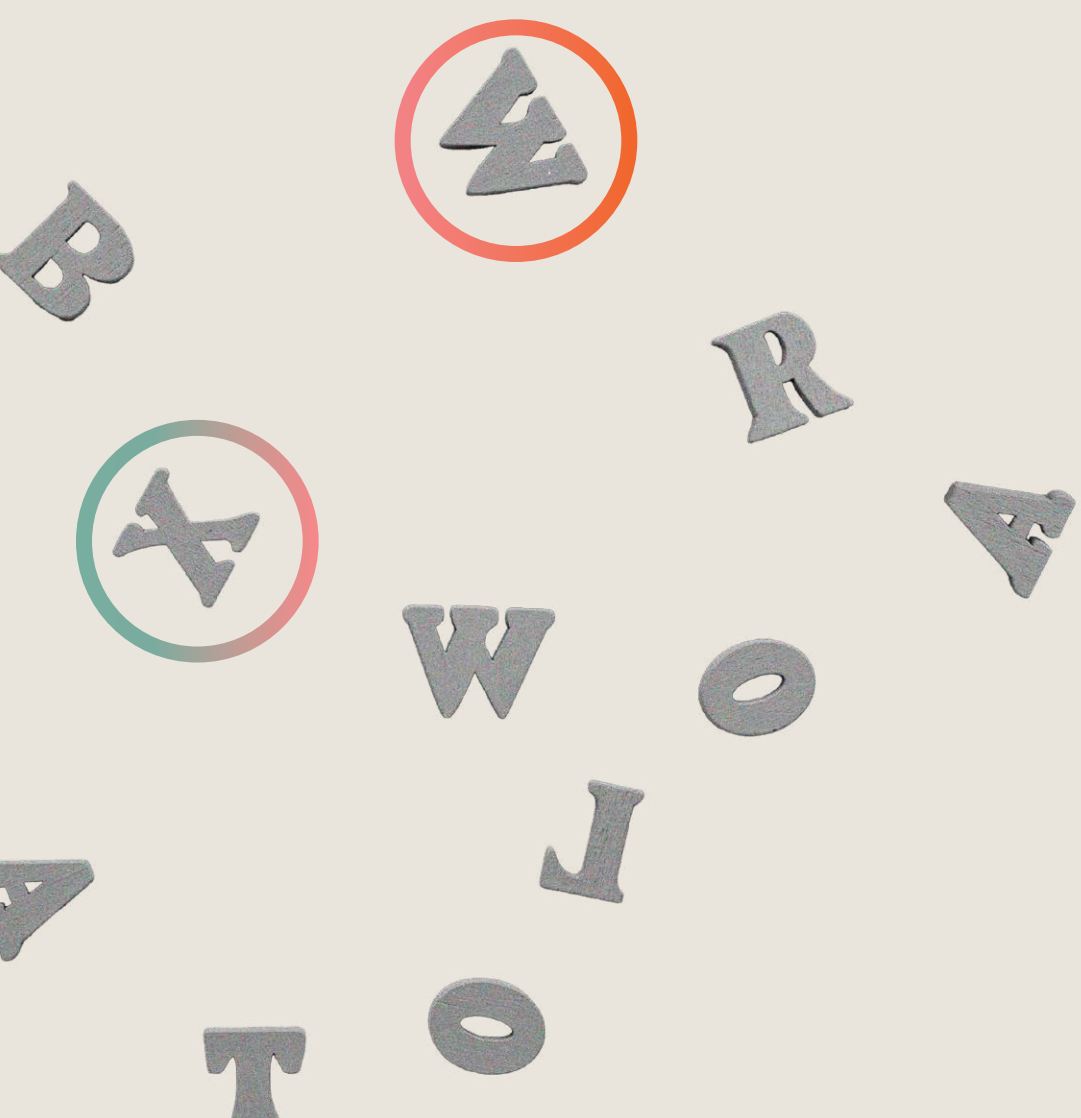
2. Jakie jest zainteresowanie Polek i Polaków tematyką klimatu, energetyki i polityki klimatycznej? Jaka jest ich wiedza z tego zakresu oraz świadomość występowania dezinformacji klimatycznej?

3. Jak Polki i Polacy postrzegają skalę, źródła i charakter dezinformacji klimatycznej?

4. Jak Polki i Polacy reagują na kontakt z dezinformacją klimatyczną?

5. Jakie są potrzeby edukacyjne związane z dezinformacją klimatyczną i jakie działania mogą najskuteczniej na nie odpowiadać?

Poniższa analiza jest jedną z dwóch części raportu na temat dezinformacji klimatycznej, przygotowanego wspólnie przez Instytut Spraw Publicznych, Fundację Climate&Strategy oraz Fundację „Przeciwdziałamy Dezinformacji” – FakeNews.pl.



Główne wnioski

Polki i Polacy interesują się dezinformacją

Niemal połowa osób badanych (46%) deklaruje zainteresowanie dezinformacją i fałszywymi informacjami. Wyniki naszego badania pokazują, że wiarygodność informacji sama w sobie staje się istotnym tematem społecznym. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do zagadnień budzących największe zainteresowanie Polek i Polaków: zdrowia, sytuacji gospodarczej i bezpieczeństwa międzynarodowego. Są to kwestie bezpośrednio związane z codziennym życiem i poczuciem bezpieczeństwa, przez co mogą być przedmiotem dezinformacji. Zmianę klimatu, której poświęcony jest ten raport, za jeden z tematów szczególnie podatnych na dezinformację uważa 26% Polek i Polaków.

Wysokie zainteresowanie Polek i Polaków dezinformacją stanowi jednocześnie dobry punkt wyjścia działań edukacyjnych. Wyzwaniem nie jest już wyłącznie uświadamianie, że problem istnieje, ale przekładanie tej świadomości na praktyczne kompetencje pozwalające rozpoznawać manipulacje, oceniać wiarygodność źródeł i weryfikować informacje.

Duża część społeczeństwa jest zdezorientowana w kwestiach klimatu i energetyki

Jednym z najważniejszych wniosków z badania jest wysoki poziom dezorientacji opinii publicznej, o czym świadczy wysoki odsetek odpowiedzi neutralnych oraz „trudno powiedzieć”. Na przykład niemal jedna trzecia osób badanych (27%) nie wie, czy zdanie: „Zmiana klimatu to naturalne zjawisko, które niewiele ma dziś wspólnego z działalnością człowieka” jest prawdą czy fałszem.

Skuteczność dezinformacji nie musi polegać na przekonaniu odbiorców do fałszywych twierdzeń. Skutkiem dezorientacji może być samo wzbudzenie u odbiorcy wątpliwości i poczucia, że „**nie wiadomo, komu wierzyć**”. Celem „wytwarzania niepewności” (*manufacturing uncertainty*) jako jednej ze strategii dezinformacji jest stworzenie wrażenia, że **istnieje wiele równorzędnych interpretacji rzeczywistości** i żadnej z nich nie można ufać. W rezultacie odbiorcy zaczynają traktować stanowisko naukowców jako jedną z wielu opinii obecnych w debacie publicznej¹.

Sprzeczne komunikaty płynące jednocześnie od polityków, mediów, ekspertów i influencerów mogą prowadzić do **rezygnacji z poszukiwania wiarygodnych informacji**. Powstająca w ten sposób niepewność może zwiększać podatność odbiorców na kolejne próby manipulacji.

¹ K. Bąkiewicz, *Dezinformacja klimatyczna w internecie i mediach społecznościowych. Analiza zjawiska*, „Media Biznes Kultura” 2024, nr 2, s. 7–18, <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/MBK/article/view/11768?>

Sprzeciw wobec polityki klimatycznej jest silnie związany z poglądami politycznymi

Przeciwnicy polityki klimatycznej Unii Europejskiej to w znacznej części wyborcy Konfederacji, Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji Korony Polskiej, a także osoby, które głosowały na Karola Nawrockiego w 2025 roku. Zmiana klimatu i transformacja energetyczna są w Polsce tematami wyraźnie upolitycznionymi, a sposób ich postrzegania w dużej mierze odzwierciedla podziały między elektoratami. Wyniki sugerują, że kwestie klimatyczne są często interpretowane przez pryzmat narracji tworzonej przez partie polityczne, co utrudnia prowadzenie merytorycznej debaty i pogłębia społeczną polaryzację. Tym samym sprzeciw wobec polityki klimatycznej Unii Europejskiej może nie zawsze dotyczyć oceny konkretnych działań, lecz raczej odzwierciedlać identyfikację polityczną oraz zaufanie do uczestników debaty publicznej.

Media społecznościowe odgrywają szczególną rolę w obiegu dezinformacji

W badaniu 54% Polek i Polaków wskazało media społecznościowe jako jedno ze źródeł, które w największym stopniu przyczyniają się do rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej w Polsce. Jednocześnie są one miejscem, z którego 38% osób badanych najczęściej pozyskuje treści na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki.

We wcześniejszych badaniach Instytut Spraw Publicznych wykazał, że rozwój internetu i mediów społecznościowych zwiększył liczbę dostępnych informacji, ale jednocześnie doprowadził do silniejszej konkurencji o uwagę odbiorców, skracania form przekazu oraz zacierania tradycyjnego podziału między nadawcą a odbiorcą informacji². W takim środowisku użytkownicy mierzą się z nadmiarem treści, działaniem algorytmów i baniek informacyjnych oraz ograniczonym czasem na sprawdzanie wiarygodności informacji. Dlatego może dochodzić do paradoksu, w którym źródła uważane za mało wiarygodne pozostają najpopularniejsze.

Istnieje duży potencjał wzmacniania odporności na dezinformację klimatyczną w polskim społeczeństwie

Prawie dwie trzecie (63%) Polek i Polaków uważa, że słabo lub średnio potrafi radzić sobie z dezinformacją klimatyczną. Jednocześnie 56% Polek i Polaków chce umieć skutecznie się przed nią bronić. Osoby zainteresowane rozwijaniem swoich kompetencji oczekują przede wszystkim praktycznych umiejętności przydatnych na co dzień – rozpoznawania fałszywych informacji, manipulacji emocjonalnej oraz sprawdzania wiarygodności źródeł, a nie zaawansowanych metod weryfikacji faktów (*fact-checking*). Dlatego szczególnie ważne jest **rozwijanie edukacji medialnej i kampanii skierowanych do dorosłych użytkowników internetu**, obejmujących również wiedzę o konfliktach interesów i mechanizmach funkcjonowania platform społecznościowych.

Brakuje powszechnie rozpoznawalnych autorytetów w dziedzinie klimatu i energetyki

Wyniki badania wskazują, że **żadna osoba publiczna nie jest szeroko uznawana za oczywiste źródło wiarygodnej wiedzy**. Polki i Polacy tak rzadko wskazywali konkretne nazwiska osób wypowiadających się na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetycznej, że żadnej osoby nie wymieniło spontanicznie więcej niż 1,3% badanych. Jednocześnie **zdecydowanie wyższa jest rozpoznawalność polityków wypowiadających się na tematy klimatyczne niż naukowców i popularyzatorów wiedzy**. Brakuje ekspertów, którzy byłiby powszechnie rozpoznawalni i darzeni wysokim zaufaniem niezależnie od preferencji politycznych odbiorców.

Brak wspólnych autorytetów sprzyja **fragmentacji środowiska informacyjnego**. Odbiorcy mogą funkcjonować w odrębnych ekosystemach medialnych, w których korzystają z różnych źródeł informacji i ufają odmiennym ekspertom. Podobne zjawiska obserwuje się w międzynarodowych badaniach dotyczących komunikacji klimatycznej. Pokazują one, że mimo wysokiego zaufania do naukowców ich głos może ginąć w przestrzeni medialnej wśród innych przekazów dotyczących klimatu³. **Wzmacnianie obecności niezależnych naukowców i popularyzatorów wiedzy** może być jednym z najważniejszych elementów budowania odporności społeczeństwa na dezinformację.

2 M. Koziarek, *Środowisko i klimat. Opinie i wiedza przedstawicieli mediów w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2020, <https://www.isp.org.pl/pl/publikacje/srodowisko-i-klimat-opinie-i-wiedza-przedstawicieli-mediow-w-polsce>.

3 W. Ejaz, M. Mukherjee, R. Fletcher, *Climate Change and News Audiences Report 2025: Analysis of News Use and Attitudes in Eight Countries*, Reuters Institute for the Study of Journalism, University of Oxford 2025, <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/climate-change-and-news-audiences-report-2025-analysis-news-use-and-attitudes-eight-countries>

Wiedza i przekonania dotyczące klimatu, polityki klimatycznej i energetyki

Zainteresowanie tematem zmiany klimatu na tle innych zagadnień

Zagadnienia budzące duże zainteresowanie i emocje społeczne mogą być szczególnie podatne na dezinformację. Dlatego zapytaliśmy Polki i Polaków, które tematy budzą ich największe zainteresowanie.

Z przeprowadzonego badania wynika, że największe zainteresowanie wśród tematów społeczno-politycznych budzą dostępność i jakość ochrony zdrowia. Na kolejnych miejscach znalazły się bieżąca sytuacja gospodarcza oraz bezpieczeństwo międzynarodowe, w tym wojna w Ukrainie, co może wskazywać na wpływ niepewności ekonomicznej i geopolitycznej na zainteresowanie problemami społecznymi. Te trzy tematy budziły największe zainteresowanie również w 2022 roku, ale ich kolejność jest obecnie inna niż cztery lata temu, kiedy największe zainteresowanie budziła wojna w Ukrainie, a stan opieki zdrowotnej znajdował się na trzecim miejscu.

Na tym tle szczególnie interesująca jest względnie wysoka pozycja tematów „dezinformacja oraz fałszywe informacje” oraz „zmiana klimatu”, które znalazły się kolejno na czwartym i piątym miejscu w hierarchii tematów budzących największe zainteresowanie. Na wynik mogły wpłynąć fale upałów w Polsce i Europie oraz inne ekstremalne zjawiska

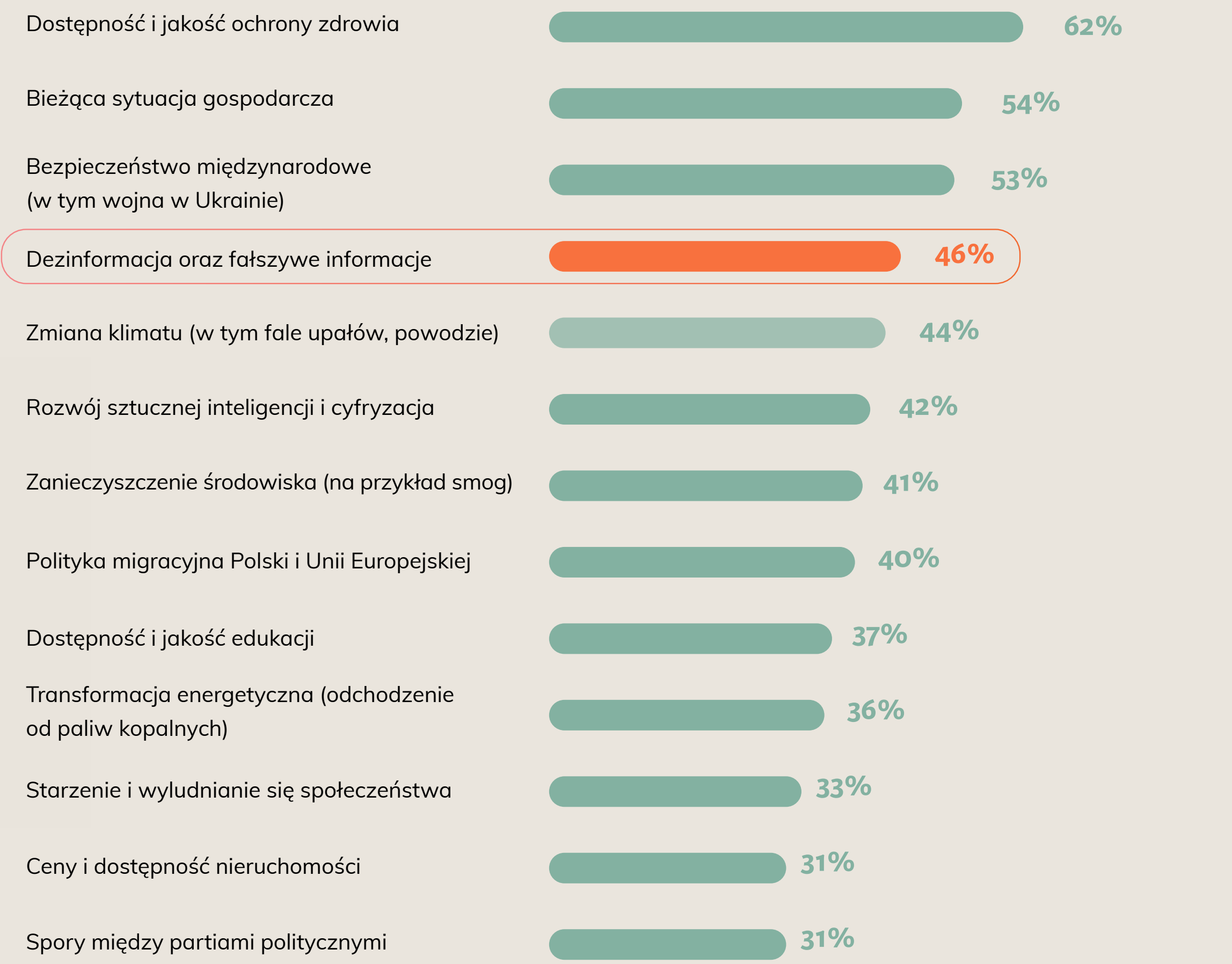
pogodowe związane z globalnym ociepleniem, takie jak susze i pożary lasów, które zbiegły się z czasem badania⁴.



⁴ W badaniu z 2022 roku zmiana klimatu znalazła się na niższej, ósmej pozycji w rankingu. Trzeba jednak zaznaczyć, że w 2026 roku temat sformułowano inaczej. W 2022 roku osoby badane określały poziom zainteresowania „zmianą klimatu i zagrożeniem katastrofą klimatyczną”, a w 2026 roku – „zmianą klimatu (w tym: falami upałów, powodzią)”. Powiązanie zmiany klimatu z obserwowanymi zjawiskami pogodowymi mogło wpłynąć na częstsze wskazywanie tego tematu.

WYKRES 1

Jak bardzo interesuje się Pani/Pan każdym z poniższych tematów dotyczących obecnej sytuacji w Polsce?



N = 1000. Przy każdym temacie osoby badane mogły wskazać jedną odpowiedź na skali od „bardzo się interesuję” do „w ogóle się nie interesuję” albo „trudno powiedzieć”. Na wykresie pokazano łączny odsetek odpowiedzi „interesuję się” i „bardzo się interesuję”.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Wysoka pozycja tematu dezinformacji może wynikać z faktu, że zjawisko to nie jest postrzegane wyłącznie jako problem związany z polityką czy mediami, lecz **jako czynnik wpływający na funkcjonowanie społeczeństwa i podejmowanie decyzji** w wielu obszarach życia. Co ciekawe, widać wyraźnie, że zainteresowanie tym tematem wiąże się z wiekiem. Dezinformacją najbardziej interesują się seniorzy. Jednym z możliwych wyjaśnień jest doświadczenie części starszych Polek i Polaków z propagandą i cenzurą w okresie Polski Rzeczypospolitej Ludowej, które mogło zwiększyć ich wrażliwość na próby manipulacji informacjami. Badanie nie pozwala jednak zweryfikować tej hipotezy.

Transformacja energetyczna była wskazywana rzadziej niż sama zmiana klimatu. Może to sugerować, że osoby badane wyraźniej dostrzegają konsekwencje kryzysu klimatycznego niż działania i polityki służące ograniczaniu zmiany klimatu lub nie łączą obu zagadnień ze sobą w takim samym stopniu.

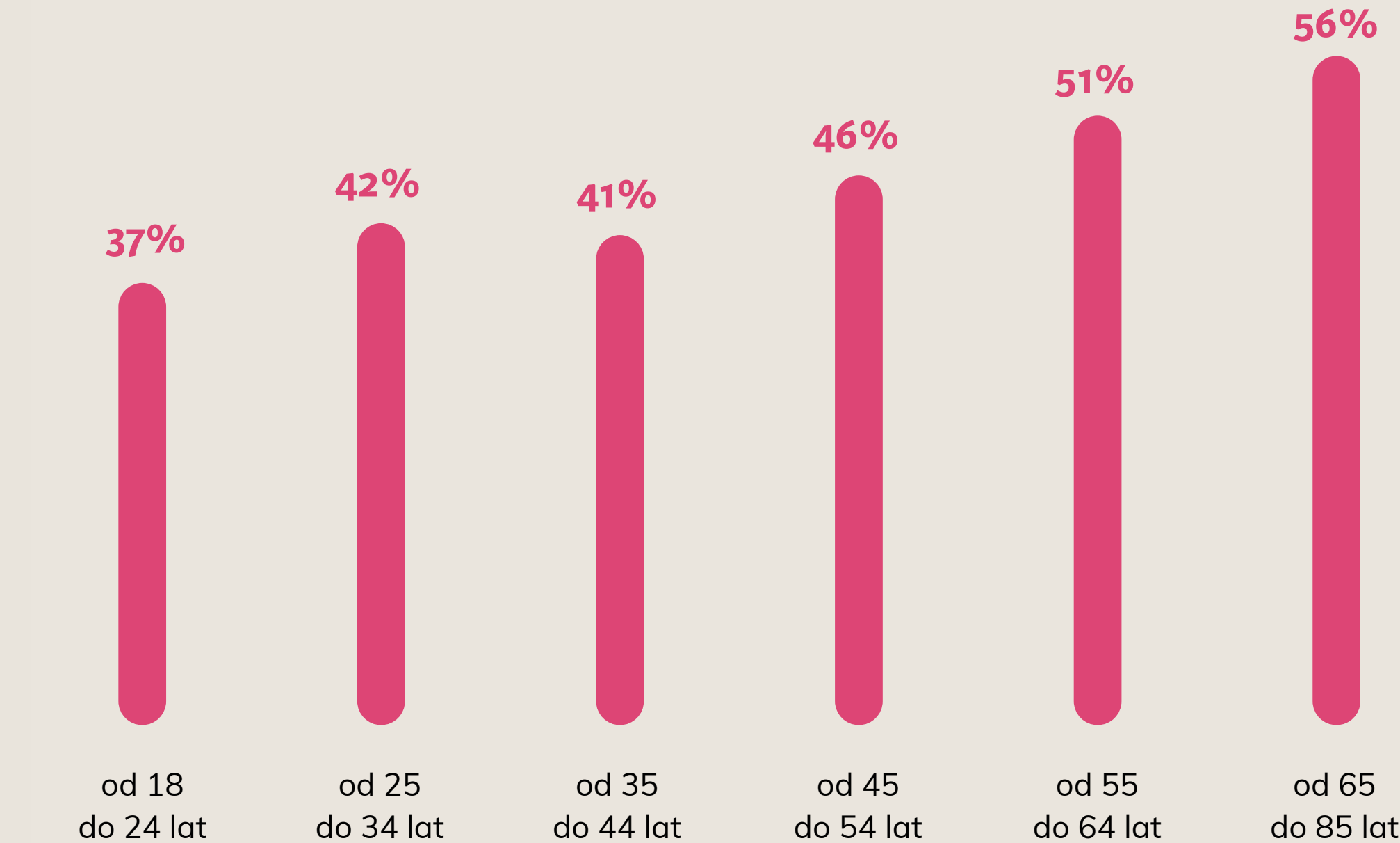
Wyniki badania pokazują, że obok tradycyjnych obaw dotyczących zdrowia, stanu gospodarki i bezpieczeństwa kraju duże zainteresowanie budzą również wyzwania związane z jakością informacji oraz ze zmianą klimatu. Wysokie miejsce dezinformacji i klimatu świadczy o tym, że kwestie te stają się istotnym elementem społecznej agendy i powinny

być uwzględniane zarówno w działaniach edukacyjnych, jak i w projektowaniu polityk publicznych oraz komunikacji społecznej.



WYKRES 2

Zainteresowanie tematem dezinformacji w różnych grupach wiekowych



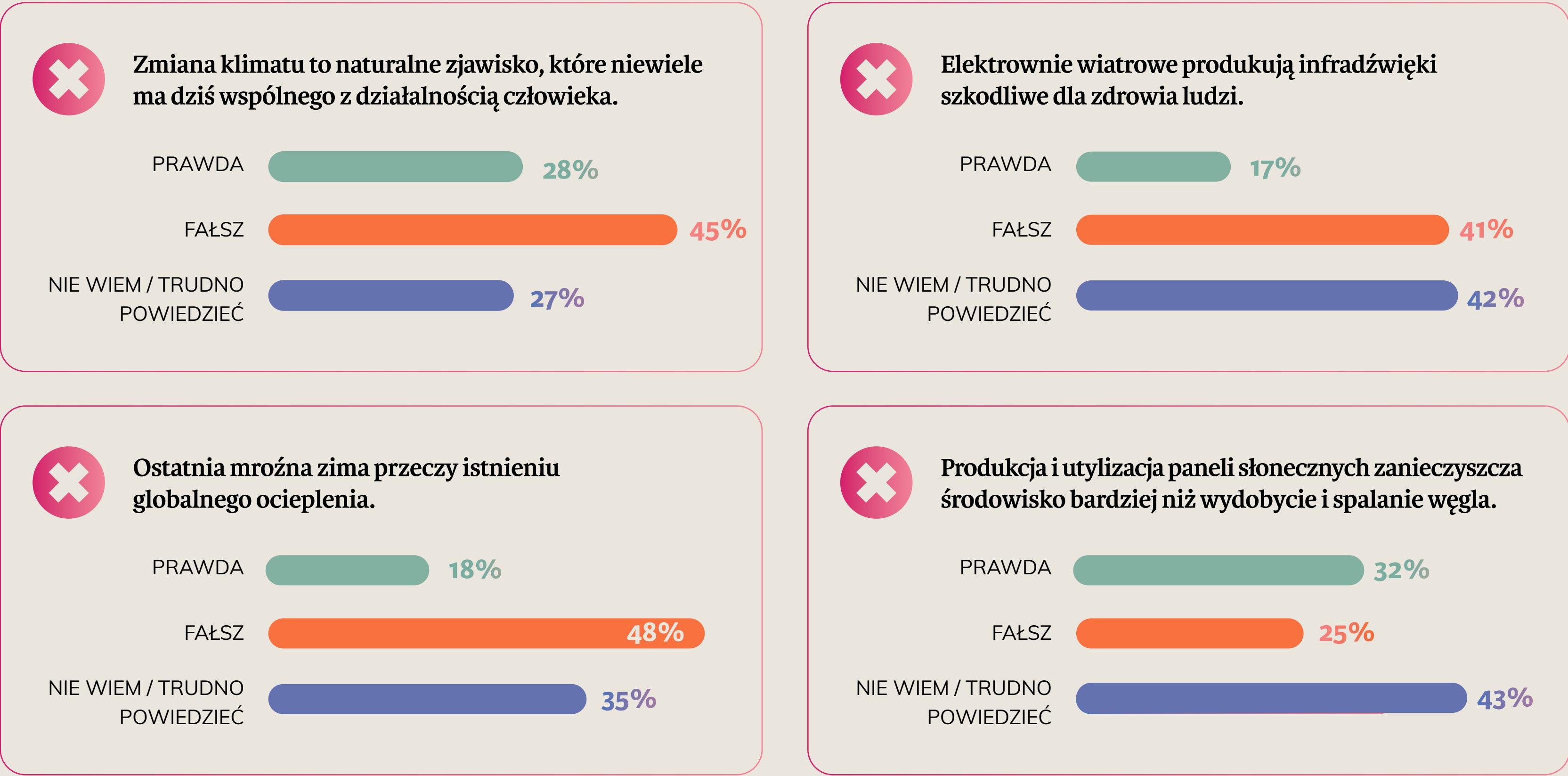
N = 1000. Na wykresie pokazano łączny odsetek odpowiedzi „interesuję się” i „bardzo się interesuję” dla każdej grupy wiekowej.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Stan wiedzy i postawy wobec zmiany klimatu

Aby ocenić poziom wiedzy osób badanych na temat zmiany klimatu, transformacji energetycznej i polityki klimatycznej, poprosiliśmy je o ocenę serii stwierdzeń jako prawdziwych lub fałszywych. Zestaw obejmował zarówno zagadnienia dotyczące podstaw nauki o klimacie i skutków zmiany klimatu, jak i kwestie związane z odnawialnymi źródłami energii, bezpieczeństwem energetycznym, wpływem różnych technologii na środowisko oraz najczęściej powielanymi mitami i fałszywymi przekazami obecnymi w debacie publicznej.

WYKRES 3

Proszę ocenić, które z poniższych zdań są według Pani/Pana prawdziwe, a które fałszywe



Proszę ocenić, które z poniższych zdań są według Pani/Pana prawdziwe, a które fałszywe



Produkcja roślinnych produktów spożywczych powoduje mniej szkodliwych emisji niż hodowla zwierząt.

PRAWDA 38%

FAŁSZ 21%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 42%



Fale upałów, częstsze susze i powodzie to skutki zmiany klimatu.

PRAWDA 65%

FAŁSZ 12%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 23%



Energia z odnawialnych źródeł (słoneczna i wiatrowa) jest droższa niż energia pochodząca ze spalania paliw kopalnych (gazu i węgla).

PRAWDA 27%

FAŁSZ 36%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 37%



Polityka klimatyczna Unii Europejskiej wpływa na spowolnienie rozwoju gospodarczego w Polsce.

PRAWDA 41%

FAŁSZ 23%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 36%



Proszę ocenić, które z poniższych zdań są według Pani/Pana prawdziwe, a które fałszywe



Korzystanie z odnawialnych źródeł energii sprawia, że powietrze jest czystsze.

PRAWDA 66%

FAŁSZ 12%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 23%



Produkcja energii z różnych odnawialnych źródeł (słońce, wiatr) wzmacnia niezależność energetyczną Polski.

PRAWDA 67%

FAŁSZ 11%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 22%



Lasy pochłaniają dwutlenek węgla, pozwalając ograniczać zmianę klimatu.

PRAWDA 73%

FAŁSZ 8%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 19%



Samochody elektryczne ograniczają zależność Polski od importu ropy naftowej.

PRAWDA 32%

FAŁSZ 25%

NIE WIEM / TRUDNO POWIEDZIEĆ 43%

W niemal wszystkich wypadkach więcej osób udzieliło odpowiedzi zgodnej z przyjętym kluczem niż odpowiedzi błędnej. Duży jest jednak odsetek osób wybierających odpowiedź „nie wiem / trudno powiedzieć”, co może zwiększać podatność na manipulację. Na przykład 45% osób badanych poprawnie uznało za fałszywe stwierdzenie, że zmiana klimatu to zjawisko naturalne, mające dziś niewiele wspólnego z działalnością człowieka. Jednocześnie 28% uznało to stwierdzenie za prawdziwe, a 27% nie potrafiło go jednoznacznie ocenić.

Analogiczna sytuacja występuje w odniesieniu do innych rozpowszechnionych narracji klimatycznych. Prawie połowa osób badanych poprawnie odrzuciła stwierdzenie, że mroźna zima przeczy istnieniu globalnego ocieplenia. Dwie piąte Polaków prawidłowo uznało za fałsz twierdzenie o szkodliwości infradźwięków emitowanych przez elektrownie wiatrowe. Jednocześnie jednak w obu wypadkach **ponad jedna trzecia osób badanych nie potrafiła zająć jednoznacznego stanowiska.**

Jeszcze większe trudności z **prawidłową** oceną stwierdzeń podanych w ankiecie pojawiły się przy zagadnieniach dotyczących technologii energetycznych, polityki klimatycznej oraz wpływu poszczególnych rozwiązań na środowisko. **Największą niepewność wzbudzały stwierdzenia dotyczące**

paneli fotowoltaicznych oraz samochodów elektrycznych – w obu wypadkach duża część osób badanych wybrała odpowiedź „nie wiem / trudno powiedzieć”. Równie wysoki poziom niepewności dotyczył wpływu elektrowni wiatrowych na zdrowie oraz wpływu produkcji roślinnej na emisje gazów cieplarnianych. Najwięcej odpowiedzi niezgodnych z przyjętym kluczem odnotowano przy twierdzeniu dotyczącym polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Może to oznaczać, że jest to obszar najbardziej podatny na błędne przekonania spośród wszystkich analizowanych zagadnień.

Przekonania wobec polityki klimatycznej Unii Europejskiej

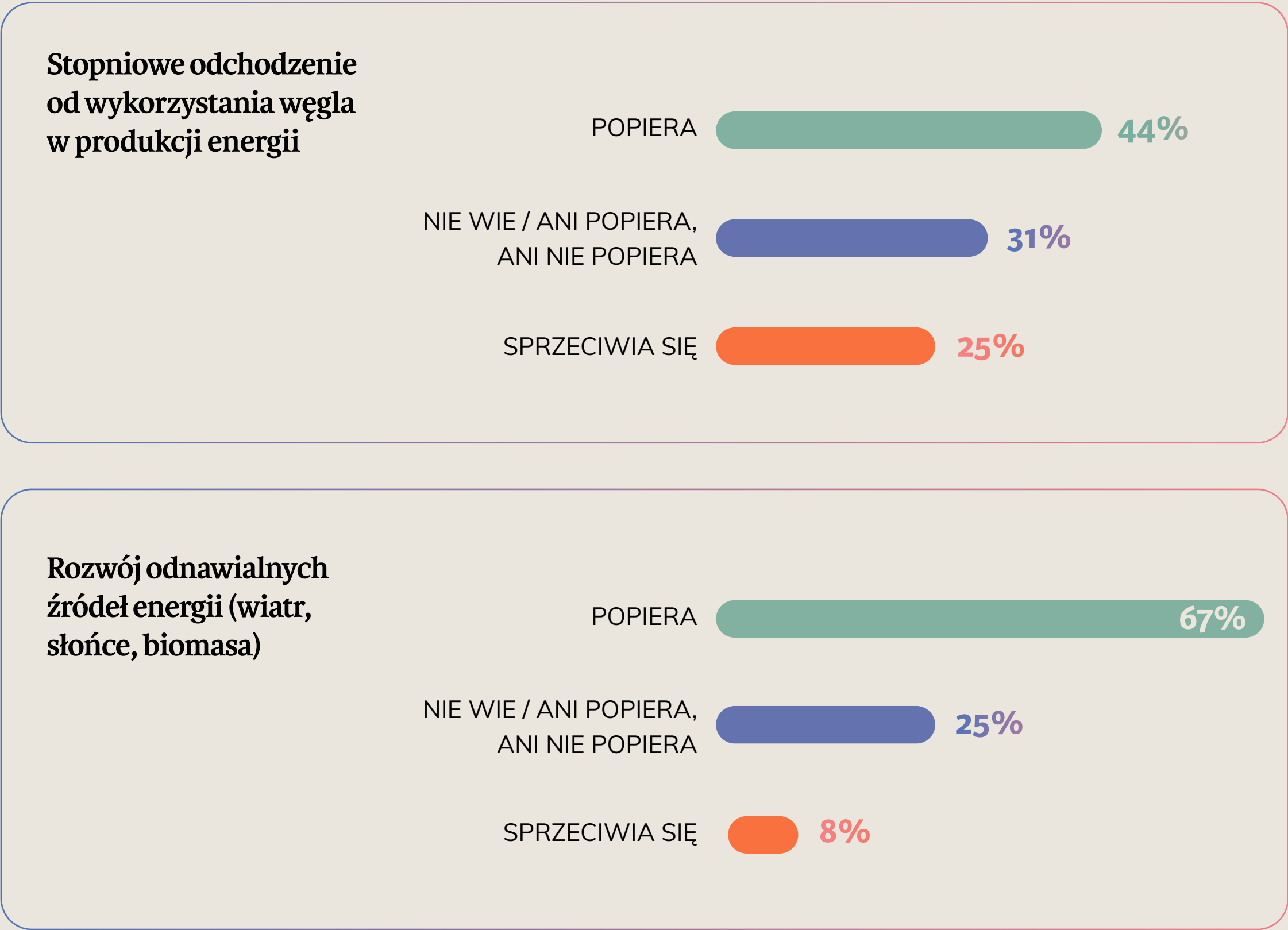
Ze względu na kluczowe znaczenie społecznego poparcia dla polityki klimatycznej Unii Europejskiej przyjrzelśmy się temu zagadnieniu dokładniej. Poza wiedzą i umiejętnością rozpoznawania mitów klimatycznych sprawdzaliśmy przekonania dotyczące działań Unii Europejskiej wobec zmiany klimatu. Zaproponowaliśmy osobom badanym ocenę dziewięciu działań według pięciostopniowej skali od zdecydowanego poparcia do zdecydowanego sprzeciwu.

Kim są zdezorientowani?

Z analizy zmiennych społeczno-demograficznych osób, które najczęściej odpowiadały „nie wiem / trudno powiedzieć”, wynika, że można określić pewne ich cechy wspólne. Najwyraźniej tę grupę charakteryzuje niższy poziom wykształcenia oraz niesprecyzowane preferencje polityczne. Osoby z niższym wykształceniem znacznie częściej deklarują niepewność przy ocenie wielu stwierdzeń klimatyczno-energetycznych. Jednocześnie bardzo wysoki poziom odpowiedzi „nie wiem” występuje wśród osób, które nie mają sprecyzowanych preferencji partyjnych, odmawiają ich podania lub nie wskazują żadnego z dwóch kandydatów na prezydenta. Warto zaznaczyć, że wybranie odpowiedzi „nie wiem” nie musi oznaczać po prostu niewiedzy. Może wynikać także z braku pewności co do własnej wiedzy, trudności w ocenie sprzecznych informacji lub niechęci do zajęcia stanowiska.

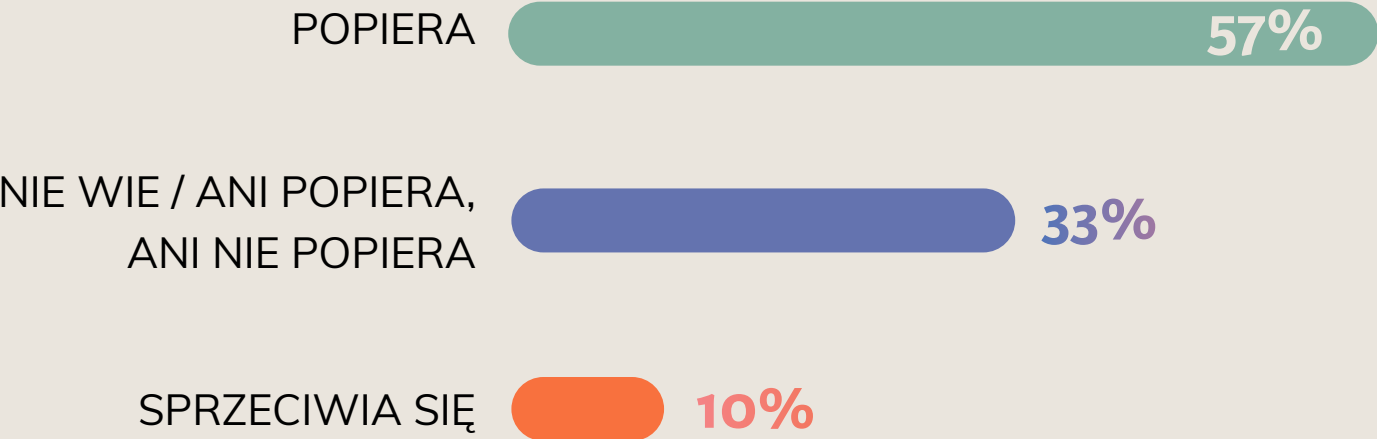
WYKRES 4

Proszę ocenić, w jakim stopniu popiera Pani/Pan poniższe działania:

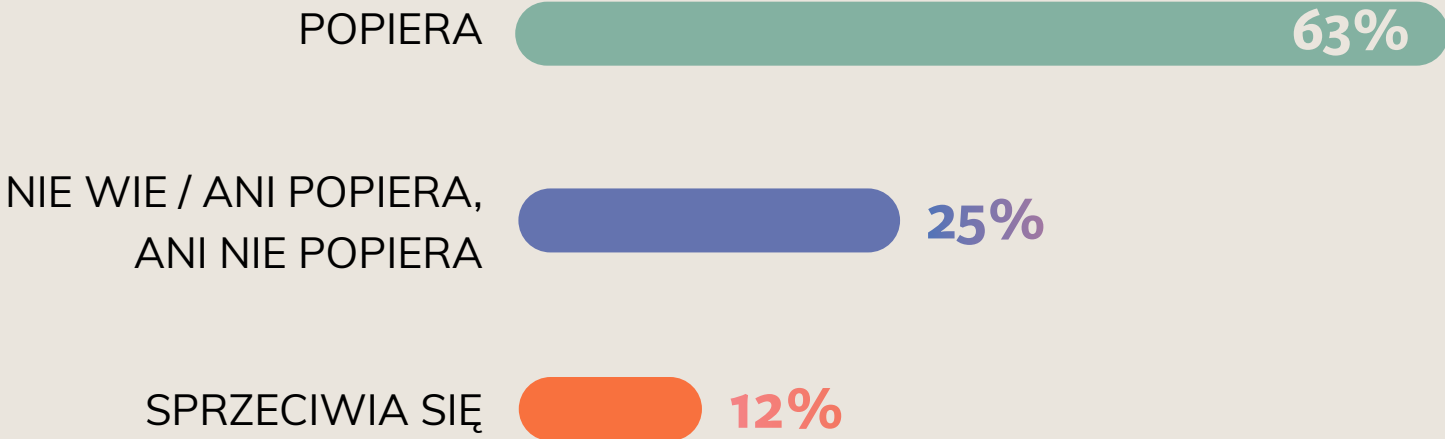


Proszę ocenić, w jakim stopniu popiera Pani/Pan
poniższe działania:

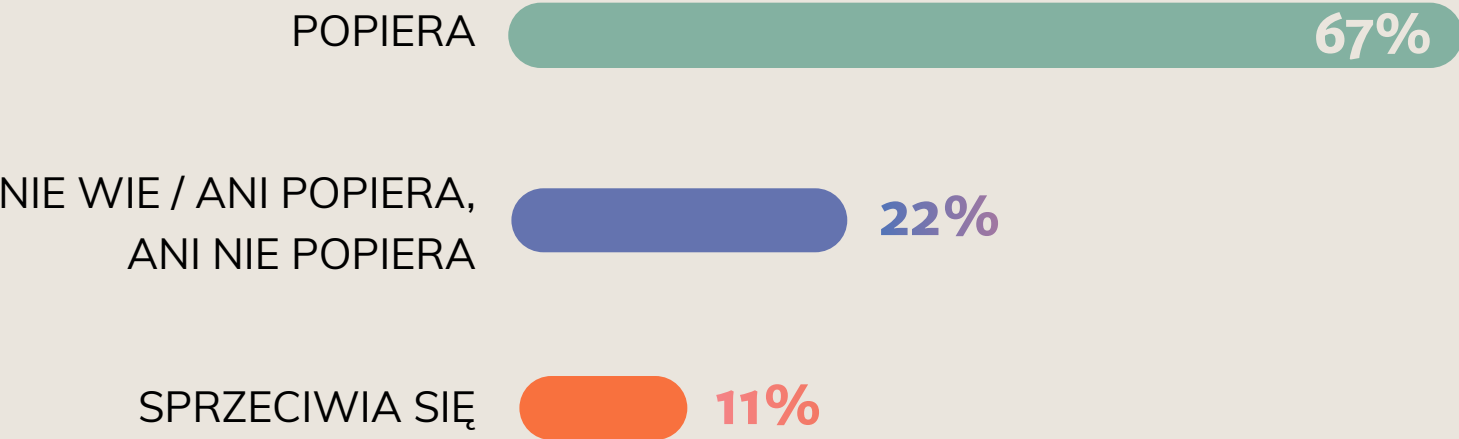
Rozwój energetyki
jądrowej jako elementu
transformacji
energetycznej



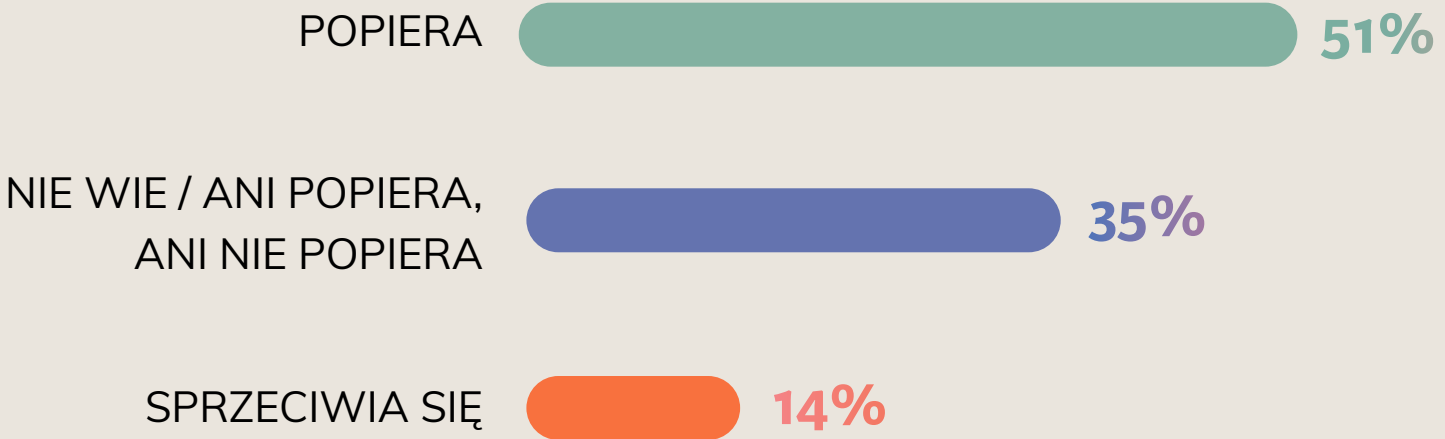
Dofinansowanie
wymiany źródeł
ogrzewania na bardziej
ekologiczne



Modernizacja budynków
w celu zmniejszenia
zużycia energii



Wsparcie finansowe
regionów odchodzących
od wydobywania węgla



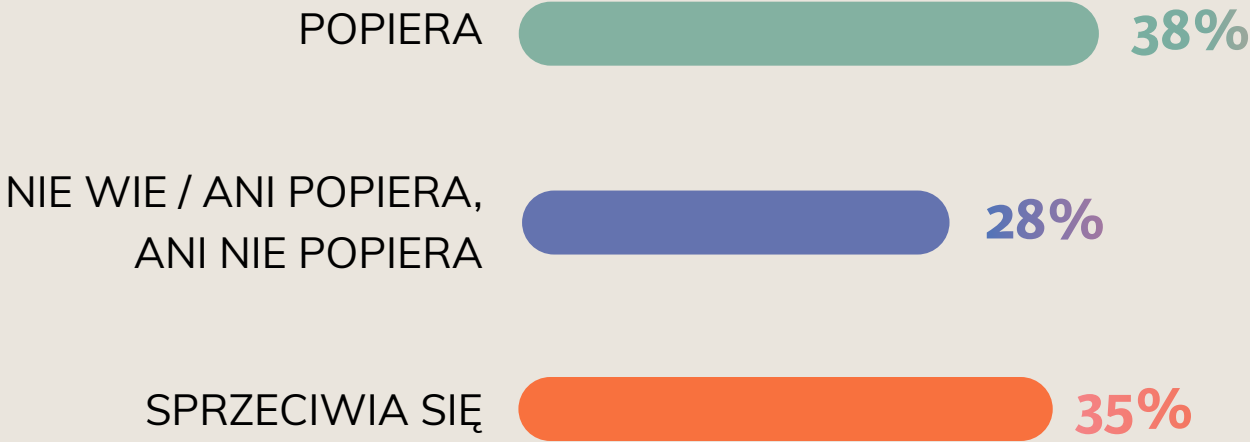
WYKRES 4

Proszę ocenić, w jakim stopniu popiera Pani/Pan
poniższe działania:

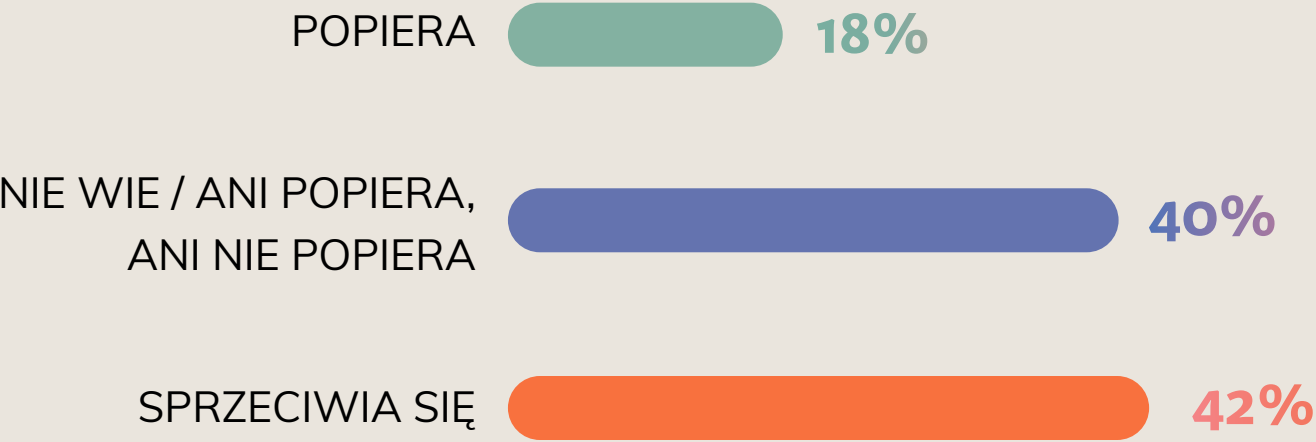
Opłaty za emisję CO₂
przez zakłady
przemysłowe (ETS)

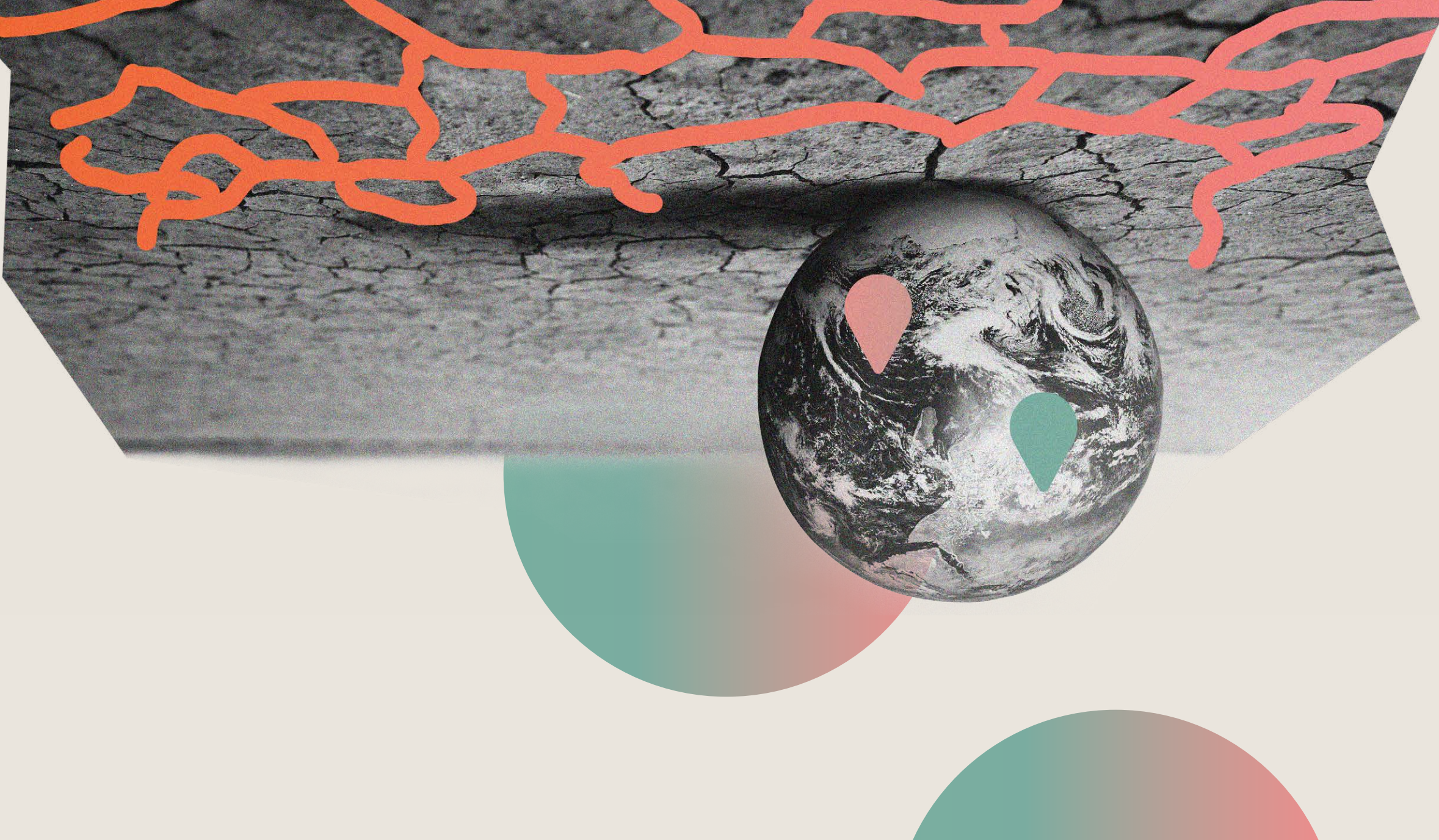


Wprowadzanie
stref czystego transportu
w miastach



Rozszerzenie opłat za
emisję CO₂ na paliwa
wykorzystywane
w budynkach
i transporcie (ETS₂)





Pięć z dziewięciu wymienionych działań cieszy się poparciem co najmniej połowy społeczeństwa. Wyraźnie widać jednak, które tematy budzą sprzeciw, a które wątpliwości. Z odpowiedzi wynika, że **największym poparciem cieszy się rozwój odnawialnych źródeł energii** (wiatru, słońca, biomasy). Takie samo poparcie uzyskała modernizacja budynków w celu zmniejszenia zużycia energii, niewiele niższe zaś – dofinansowanie wymiany źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne. Połowa Polek i Polaków popiera wsparcie finansowe regionów odchodzących od wydobywania węgla.

Kontrowersje wzbudzają działania związane z ograniczaniem emisji. Około jednej trzeciej Polek i Polaków popiera unijny system handlu uprawnieniami do emisji (ETS), obejmujący między innymi zakłady przemysłowe, a niemal równie duża grupa jest mu przeciwna. Nieco ponad jedna trzecia pozostaje niezdecydowana. System działa od 2005 roku. Osobny system ETS2 obejmie emisje CO₂ ze spalania paliw w budynkach, transporcie drogowym i dodatkowych sektorach – w pełni zacznie funkcjonować w 2028 roku. Obowiązek rozliczania emisji spoczywa na dostawcach paliw, a nie bezpośrednio na gospodarstwach domowych czy kierowcach. Systemowi towarzyszy Społeczny Fundusz Klimatyczny, który ma wspierać grupy szczególnie narażone na wzrost kosztów związanych z transformacją.

Kim są przeciwnicy polityki klimatycznej Unii Europejskiej?

Osoby przeciwne polityce klimatycznej Unii Europejskiej (deklarujące sprzeciw wobec co najmniej pięciu z dziewięciu przedstawionych działań) tworzą wyraźnie odrębny segment społeczeństwa. Grupa ta składa się w dużej mierze z wyborców ugrupowań prawicowych – Konfederacji, Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji Korony Polskiej – a także zwolenników Karola Nawrockiego. Jednocześnie wśród przeciwników polityki klimatycznej Unii Europejskiej jest niewielu zwolenników Koalicji Obywatelskiej czy wyborców Rafała Trzaskowskiego w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Wśród przeciwników polityki klimatycznej Unii Europejskiej wyraźnie częściej występują mężczyźni, niż wynika ze struktury próby (59% wobec 47% wśród pozostałych osób badanych). Pozostałe zmienne społeczno-demograficzne nie różnicują istotnie tej grupy respondentek i respondentów.

Jednocześnie wyższe poparcie dla większości analizowanych rozwiązań występuje wśród wyborców Koalicji Obywatelskiej i Nowej Lewicy oraz osób wskazujących Rafała Trzaskowskiego jako preferowanego kandydata na prezydenta.

Ocena wiarygodności przekazów medialnych

W debacie publicznej pojawia się wiele twierdzeń polityków na temat polityki klimatycznej, ocenianych jako fałszywe lub manipulacyjne przez ekspertów zajmujących się tymi sprawami, a mimo to powielanych przez media oraz w mediach społecznościowych. Przykładem takiej wypowiedzi jest stwierdzenie byłego prezydenta Andrzeja Dudy:

„Węgla oczywiście mamy na dwieście lat, tak mówili eksperci”.

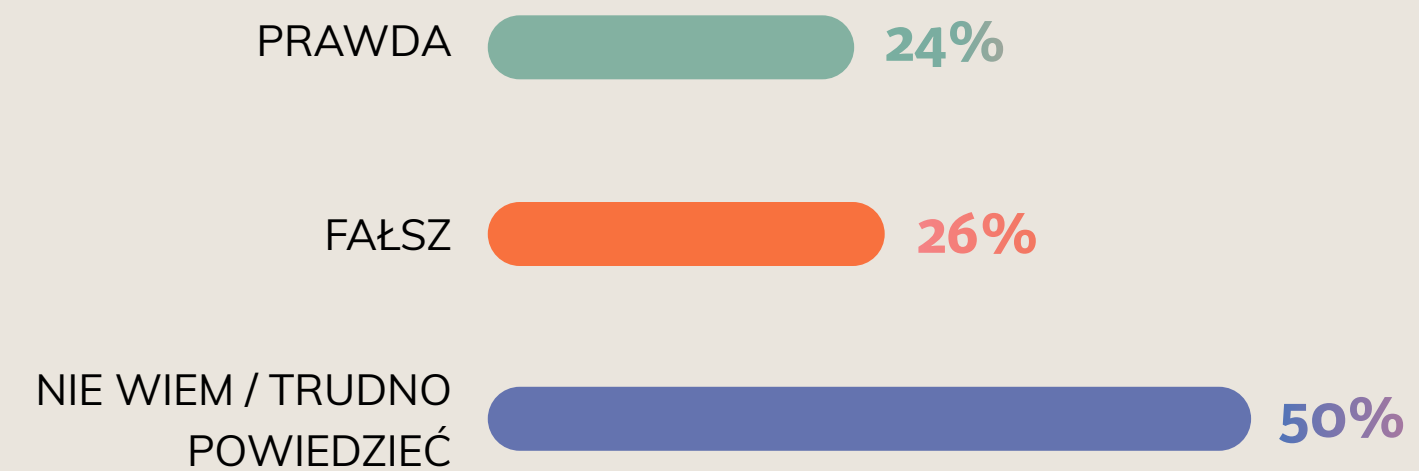
Wypowiedź sugeruje, że krajowe złoża węgla zapewnią Polsce bezpieczeństwo energetyczne przez dwa stulecia. Pomija jednak różnicę między zasobami geologicznymi a węglem, który można rzeczywiście i opłacalnie wydobyć. To przykład przekazu, którego pozorna konkretność może utrudniać rozpoznanie manipulacji⁵.

⁵ Polska z zapasem węgla na 200 lat? Co faktycznie mówią szacunki?, 5 września 2022 roku, Demagog.org, <https://demagog.org.pl/wypowiedzi/polska-z-zapasem-wegla-na-200-lat-co-faktycznie-mowia-szacunki/>.

WYKRES 5

Poniżej znajduje się fragment wypowiedzi, która pojawiła się w mediach. Proszę zapoznać się z nią i zaznaczyć, jak Pani/Pan ją ocenia:

„Węgla oczywiście mamy na dwieście lat, tak mówili eksperci”



Połowa osób badanych nie potrafiła ocenić, czy wypowiedź jest prawdziwa. Pozostali podzielili się niemal po równo między tych, którzy uznali ją za prawdziwą, i tych, którzy ją odrzucili. Wynik pokazuje, że manipulacyjna wypowiedź dotycząca zasobów węgla dla wielu osób nie jest łatwa do zweryfiko-

wania, a część przyjmuje je za fakt. Ten rozkład odpowiedzi wskazuje, że **kwestie klimatu i energii, ze względu na ich złożoność, mogą być szczególnie podatne na manipulację i dezinformację.**



Źródła wiedzy i ocena ich wiarygodności

Korzystanie ze źródeł internetowych

Aby określić, z jaką intensywnością osoby badane stykają się w internecie z treściami dotyczącymi zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki, zapytaliśmy je o częstotliwość docierania do tego typu informacji za pośrednictwem różnych źródeł internetowych. Przy każdym typie źródeł można było wskazać jedną odpowiedź na sześciostopniowej skali: „ani razu”, „1–2 razy w miesiącu lub rzadziej”, „3–4 razy w miesiącu”, „kilka razy w tygodniu”, „codziennie lub prawie codziennie”, „kilka razy dziennie”.

Najczęściej informacje o zmianie klimatu, polityce klimatycznej i energetyce trafiają do Polaków przez media społecznościowe. Bardzo zbliżony wynik odnotowano dla portali internetowych, takich jak Onet, Wirtualna Polska, Interia, Gazeta.pl czy TVN24. Na trzecim miejscu znajdują się wyszukiwarki internetowe – co najmniej kilka razy w tygodniu korzysta z nich jedna trzecia osób badanych.

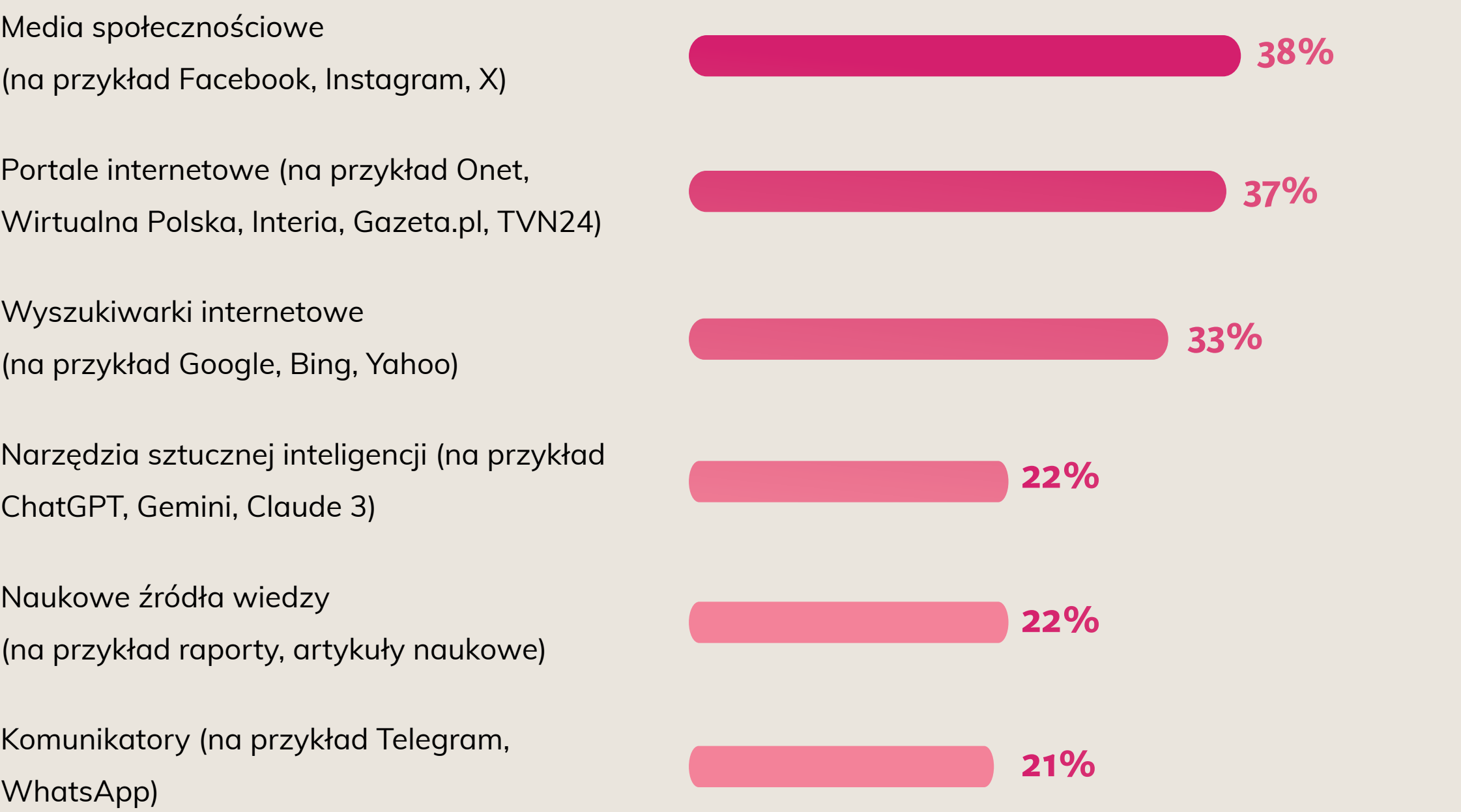
Wyniki pokazują, że regularne praktyki informacyjne respondentek i respondentów koncentrują się przede wszystkim na mediach społecznościowych, portalach informacyjnych i wyszukiwarkach. Narzędzia sztucznej inteligencji, źródła naukowe oraz

komunikatory mają wyraźnie mniejsze znaczenie – korzysta z nich regularnie około jednej piątej osób badanych.

Częstotliwość korzystania z poszczególnych źródeł informacji w największym stopniu zależy od wieku i wykształcenia, a w mniejszym stopniu – od płci. Najmłodsze osoby badane zdecydowanie rzadziej deklarują, że w ogóle nie korzystają z mediów społecznościowych, z kolei istotnie częściej korzystają z nich bardzo intensywnie. Osoby z wykształceniem podstawowym lub zawodowym częściej w ogóle nie korzystają z portali internetowych jako źródła informacji. Jeszcze wyraźniejsza różnica dotyczy stron i portali naukowych: nie korzysta z nich 38% osób z niższym wykształceniem, podczas gdy wśród osób z wyższym wykształceniem odsetek ten wynosi 21%. Mężczyźni częściej niż kobiety deklarują codzienne lub prawie codzienne korzystanie ze stron i z portali naukowych. Zależność występuje także między preferencjami w wyborach prezydenckich a częstością korzystania z portali internetowych: całkowity brak korzystania z portali deklaruje 24% osób wskazujących Karola Nawrockiego wobec 11% osób wskazujących Rafała Trzaskowskiego.

WYKRES 6

Jak często trafiają do Pani/Pana informacje związane ze zmianą klimatu, z polityką klimatyczną i energetyką pochodzące ze źródeł internetowych?



N = 1000. Przy każdym typie źródeł osoby badane wskazywały jedną odpowiedź na sześciostopniowej skali: „ani razu”, „1–2 razy w miesiącu lub rzadziej”, „3–4 razy w miesiącu”, „kilka razy w tygodniu”, „codziennie lub prawie codziennie”, „kilka razy dziennie”. Na wykresie znajduje się ranking źródeł na podstawie zsumowanych odpowiedzi „kilka razy w tygodniu”, „codziennie lub prawie codziennie” i „kilka razy dziennie”.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Wiarygodne źródła informacji dotyczące zmiany klimatu

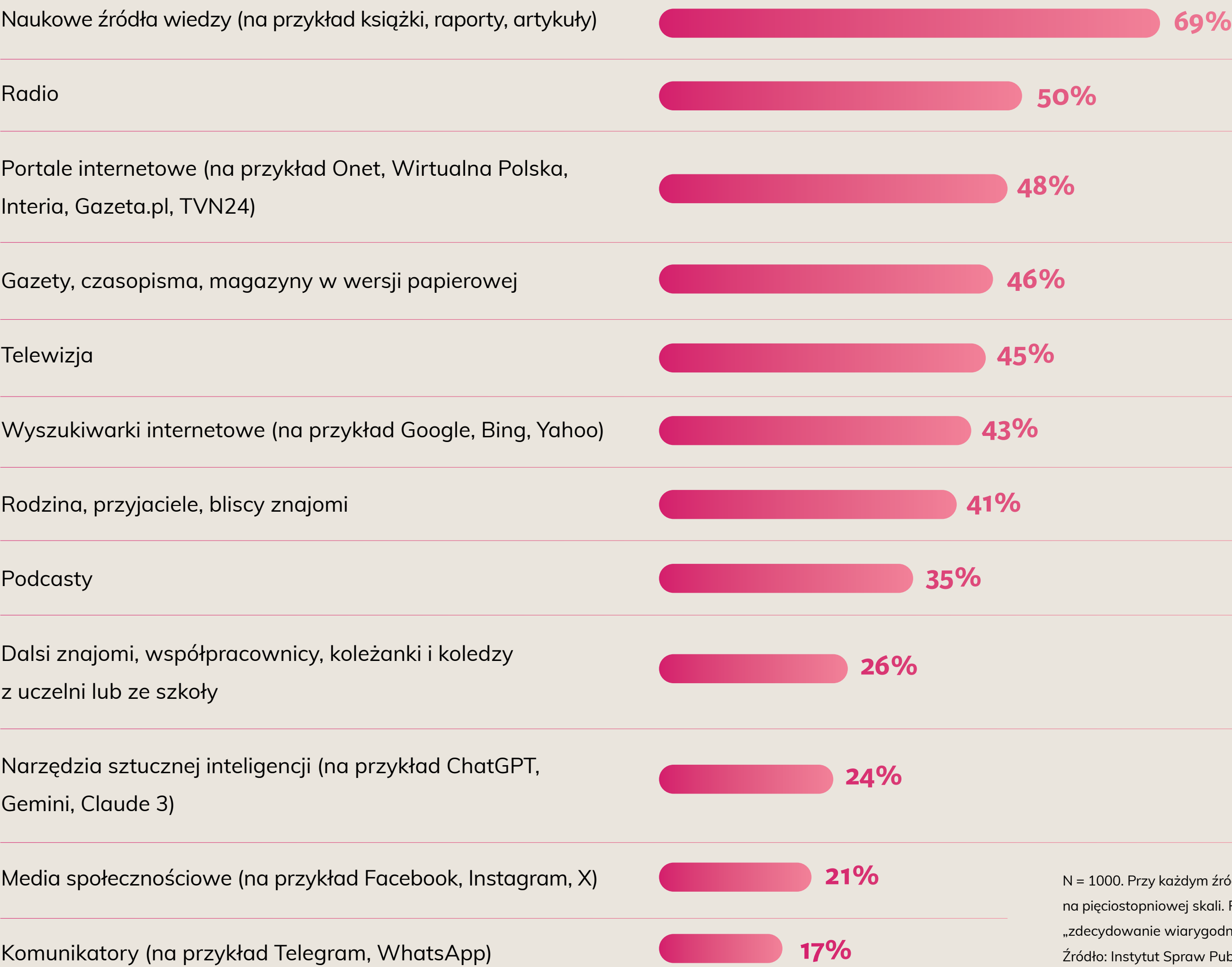
Zbadaliśmy także, które rodzaje źródeł informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki są uznawane przez osoby badane za najbardziej wiarygodne.

Zdecydowanie największym zaufaniem – przy najmniej na poziomie deklaratywnym – cieszą się naukowe źródła wiedzy. Kolejne miejsca zajmują radio, portale internetowe, prasa drukowana i telewizja. Znacznie mniejsze zaufanie budzą nowsze, cyfrowe kanały komunikacji. Narzędzia sztucznej inteligencji za wiarygodne uznaje co czwarta osoba badana, **jeszcze mniejsze zaufanie budzą media społecznościowe i komunikatory.**

Wyniki wskazują więc wyraźną przewagę zaufania do źródeł naukowych i tradycyjnych mediów nad treściami docierającymi przez nowe technologie i platformy społecznościowe. **Nasuwa się wniosek, że postrzegana wiarygodność źródeł wiedzy nie idzie w parze z częstotliwością korzystania z nich.** Mimo że osoby badane uznają określone źródła za najbardziej rzetelne, nie jest to czynnikiem decydującym o korzystaniu z nich. Z drugiej strony najczęściej docierają do Polek i Polaków informacje ze źródeł, których nie uważają za bardzo wiarygodne. Badanie

WYKRES 7

Które z poniższych rodzajów źródeł informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki są – w Pani/Pana ocenie – najbardziej wiarygodne?



N = 1000. Przy każdym źródle osoby badane mogły określić stopień jego wiarygodności na pięciostopniowej skali. Ranking powstał na podstawie zsumowania odpowiedzi „zdecydowanie wiarygodne” i „raczej wiarygodne”.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

nie pozwala jednoznacznie rozstrzygnąć, z czego wynika ta rozbieżność. Jednym z możliwych wyjaśnień jest łatwość i szybkość dostępu do informacji.

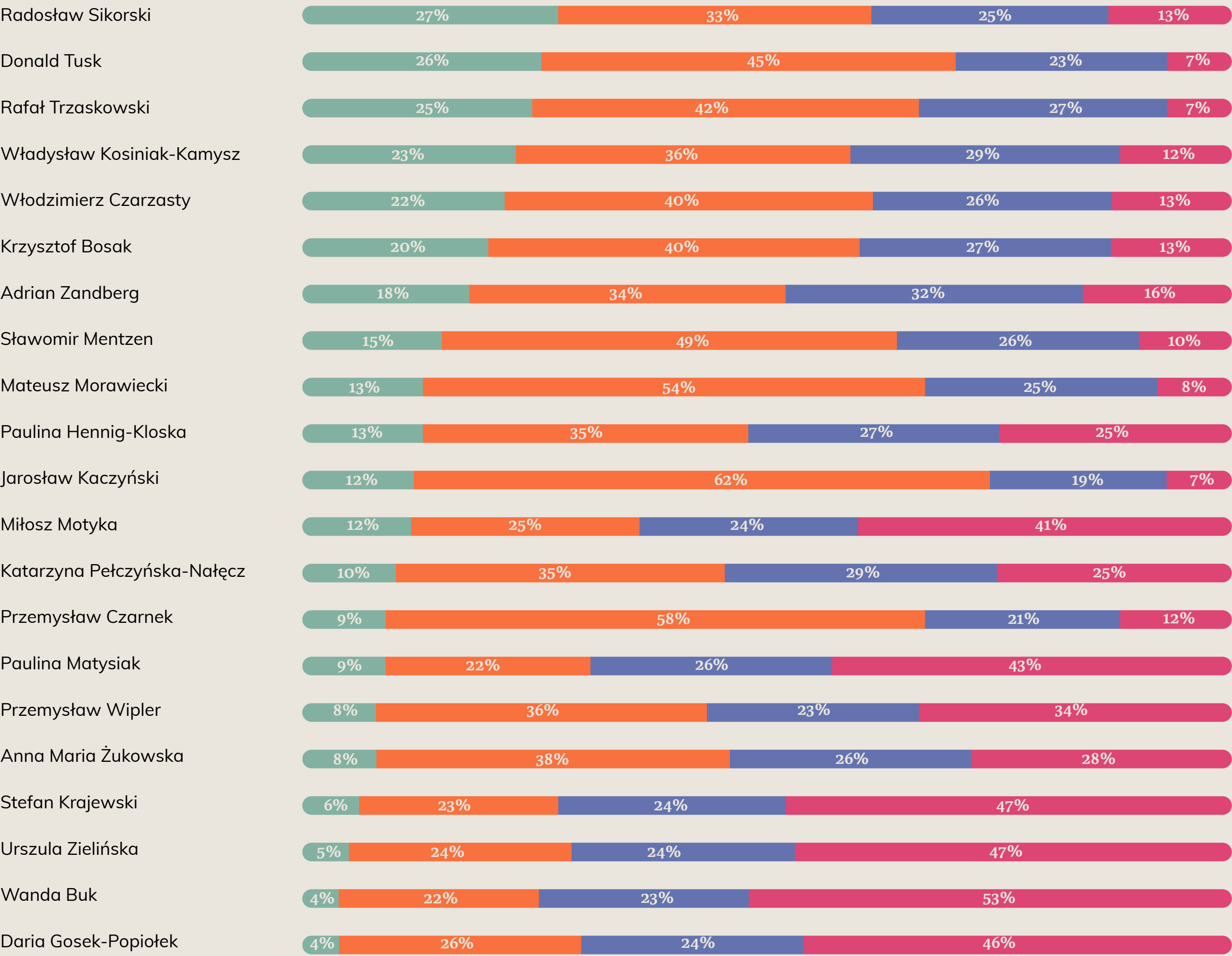
Wiarygodność osób publicznych

W dalszej części badania przyjrzelśmy się wiarygodności osób publicznych wypowiadających się na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Najpierw poprosiliśmy osoby badane o spontaniczne wpisanie w puste pola nazwisk maksymalnie trzech osób publicznych, na przykład polityków, publicystów lub influencerów, które są – ich zdaniem – najbardziej wiarygodne, gdy wypowiadają się na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Okazało się, że osoby badane bardzo rzadko wskazywały konkretne nazwiska, dlatego żadna z osób nie została wymieniona spontanicznie przez więcej niż 1,3% uczestników badania. Pokazuje to, że w świadomości społecznej nie funkcjonują obecnie powszechnie rozpoznawalne autorytety w dziedzinie zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki.

Następnie przedstawiliśmy respondentkom i respondentom listę nazwisk konkretnych osób i poprosiliśmy o ocenę ich wiarygodności. Przy każdym nazwisku można było określić stopień zaufania do danej osoby jako źródła informacji na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki.

WYKRES 8

Jak ocenia Pani/Pan wiarygodność poniższych polityków jako źródeł informacji na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki?



- Osoba wiarygodna
- Osoba niewiarygodna
- Osoba ani wiarygodna, ani niewiarygodna
- Nie znam tej osoby / trudno powiedzieć

N = 1000. Ze względu na zaokrąglenia suma wartości procentowych może różnić się od 100%.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Wyniki pokazują, że najbardziej znani politycy są oceniani przede wszystkim krytycznie pod względem wiarygodności w kwestiach klimatycznych. Przy wielu mniej rozpoznawalnych osobach trudno mówić o ugruntowanym wizerunku, ponieważ duża część respondentek i respondentów nie zna ich na tyle dobrze, aby ocenić ich wiarygodność.

Relatywnie najlepiej są oceniani Radosław Sikorski, a także Donald Tusk, Rafał Trzaskowski oraz Władysław Kosiniak-Kamysz. Choć również w ich wypadku dominują oceny negatywne, różnica między odsetkiem ocen pozytywnych i negatywnych jest wyraźnie mniejsza niż w wypadku pozostałych liderów politycznych. Najbardziej krytycznie są oceniani Jarosław Kaczyński, Przemysław Czarnek i Mateusz Morawiecki – odsetek ocen pozytywnych pozostaje tutaj stosunkowo niski.

Duża część osób badanych zajmuje wobec wielu polityków stanowisko neutralne. Obok wyraźnie spolaryzowanych ocen istnieje zatem również liczna grupa ankietowanych, którzy nie przypisują tym osobom jednoznacznie ani wiarygodności, ani jej braku.

Odmienne wygląda sytuacja mniej eksponowanych polityków, takich jak Wanda Buk, Urszula Zielińska, Stefan Krajewski, Daria Gosek-Popiołek, Paulina

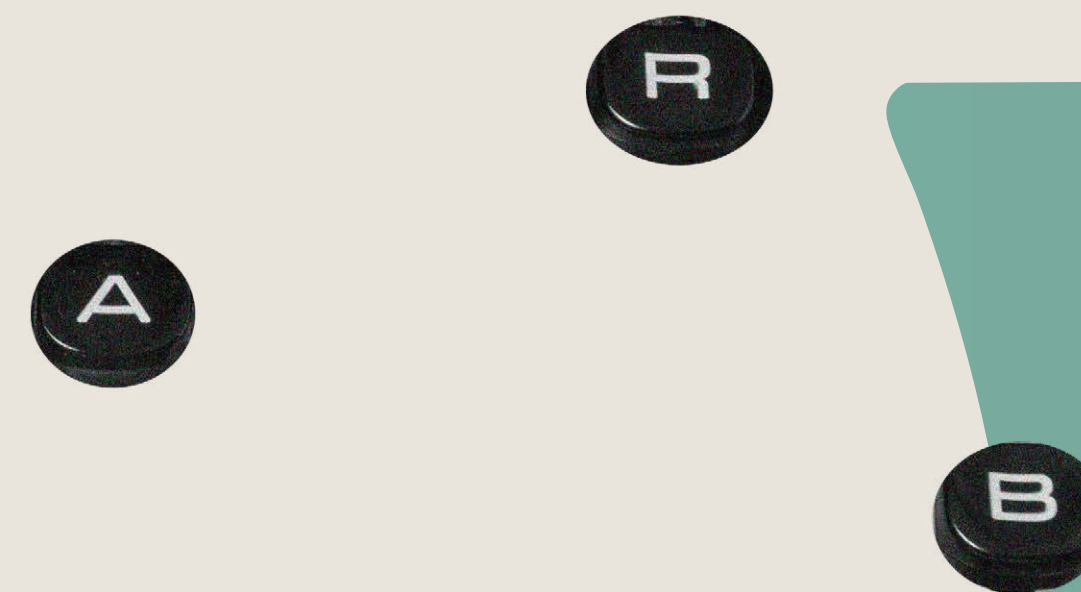
Matysiak czy Miłosz Motyka, których duża część osób badanych nie potrafiła ocenić. W ich wypadku niskie odsetki zarówno ocen pozytywnych, jak i ocen negatywnych mogą wynikać przede wszystkim z ograniczonej rozpoznawalności.

Wiarygodność polityków obecnej koalicji rządzącej jest wyraźnie wyższa wśród osób zainteresowanych tematyką zmiany klimatu. Radosława Sikorskiego za wiarygodnego uważa 41% tej grupy, Donalda Tuska – 40%, Rafała Trzaskowskiego – 37%, a Władysława Kosiniaka-Kamysza – 35%. Dla porównania w całej próbie było to odpowiednio 27%, 26%, 25% i 23%.

Jednocześnie wśród osób zainteresowanych zmianą klimatu jeszcze bardziej negatywnie są oceniani politycy Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji. Jarosława Kaczyńskiego za niewiarygodne źródło informacji klimatyczno-energetycznej uznaje 68% osób zainteresowanych klimatem (w całej próbie 62%), Przemysława Czarńka – 67% (58%), Mateusza Morawieckiego – 59% (54%), Sławomira Mentzena – 56% (49%) i Krzysztofa Bosaka – 49% (40%). W tej grupie wyższa jest zatem wiarygodność części polityków koalicji rządzącej, a jednocześnie większa nieufność wobec polityków Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji.

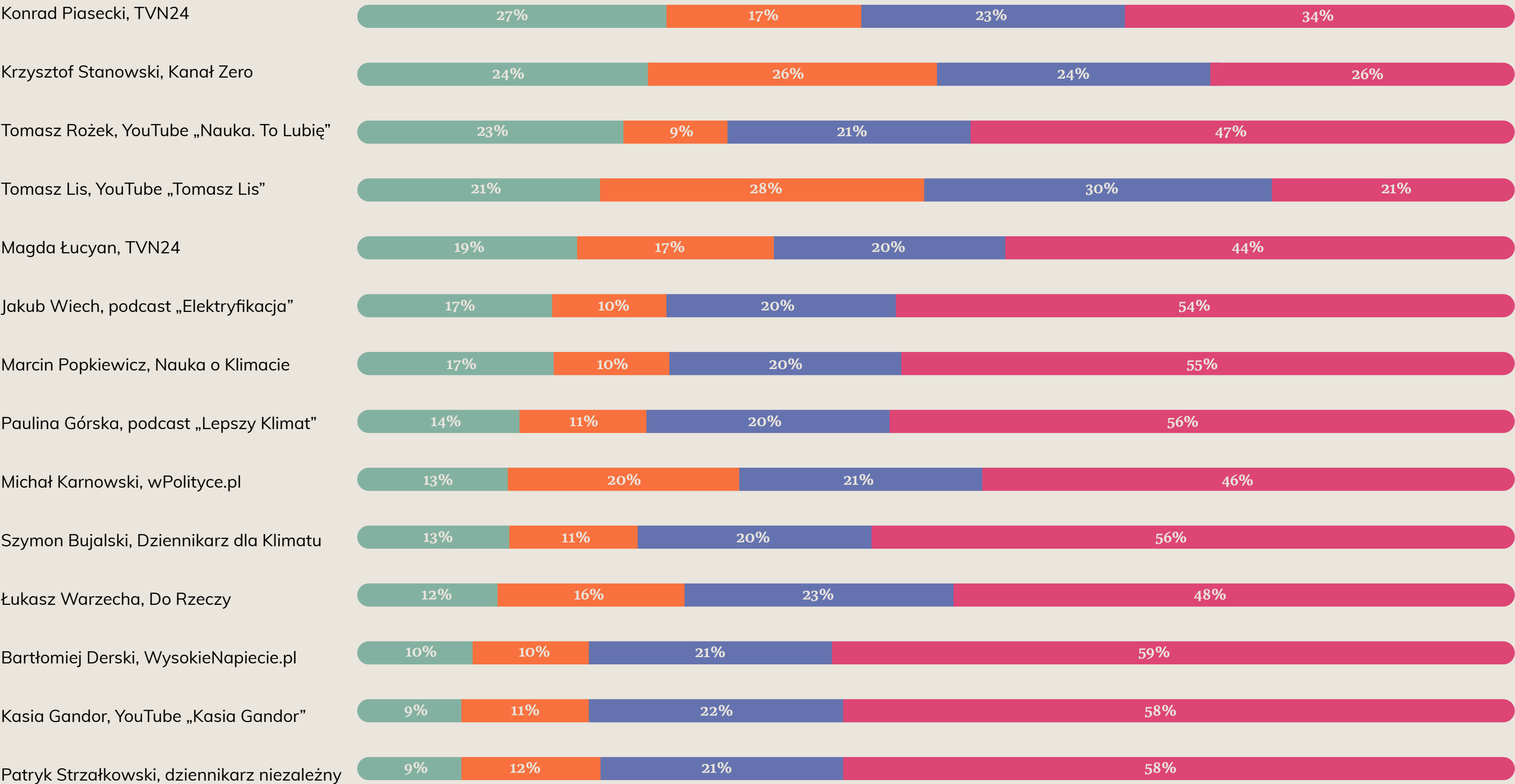
Wiarygodność publicystów i influencerów

W podobny sposób zbadaliśmy zaufanie do publicystów i influencerów jako źródeł informacji na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Przedstawiliśmy osobom badanym listę nazwisk publicystów i influencerów poruszających tematykę zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Osoby badane oceniały wiarygodność wszystkich wymienionych publicystów i influencerów na pięciostopniowej skali.



WYKRES 9

Jak ocenia Pani/Pan wiarygodność poniższych publicystów i influencerów jako źródeł informacji na temat zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki?



Osoba wiarygodna Osoba niewiarygodna Osoba ani wiarygodna, ani niewiarygodna Nie znam tej osoby / trudno powiedzieć

N = 1000. Ze względu na zaokrąglenia suma wartości procentowych może różnić się od 100%.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Konrad Piasecki i Tomasz Rożek uzyskali relatywnie wysoki odsetek ocen wskazujących na ich wiarygodność oraz stosunkowo niski odsetek ocen niewiarygodności. Z kolei Krzysztof Stanowski i Tomasz Lis otrzymali zbliżone odsetki ocen pozytywnych i negatywnych.

Istotnym wynikiem jest także bardzo niska rozpoznawalność części ekspertów i popularyzatorów wiedzy. Najmniej rozpoznawalni są Bartłomiej Derski, Kasia Gandor i Patryk Strzałkowski, a niewiele lepiej – Szymon Bujalski i Paulina Górską. W ich wypadku główną barierą okazuje się więc nie tyle wysoki poziom nieufności, ile ograniczona rozpoznawalność.

W porównaniu z całą próbą wiarygodność wielu dziennikarzy, ekspertów i popularyzatorów nauki jest wyraźnie wyższa wśród osób zainteresowanych zmianą klimatu. W tej grupie badanych najwyżej są oceniani Konrad Piasecki, Tomasz Lis, Magda Łucyan, Tomasz Rożek, Marcin Popkiewicz i Jakub Wiech.

Kontakt z dezinformacją

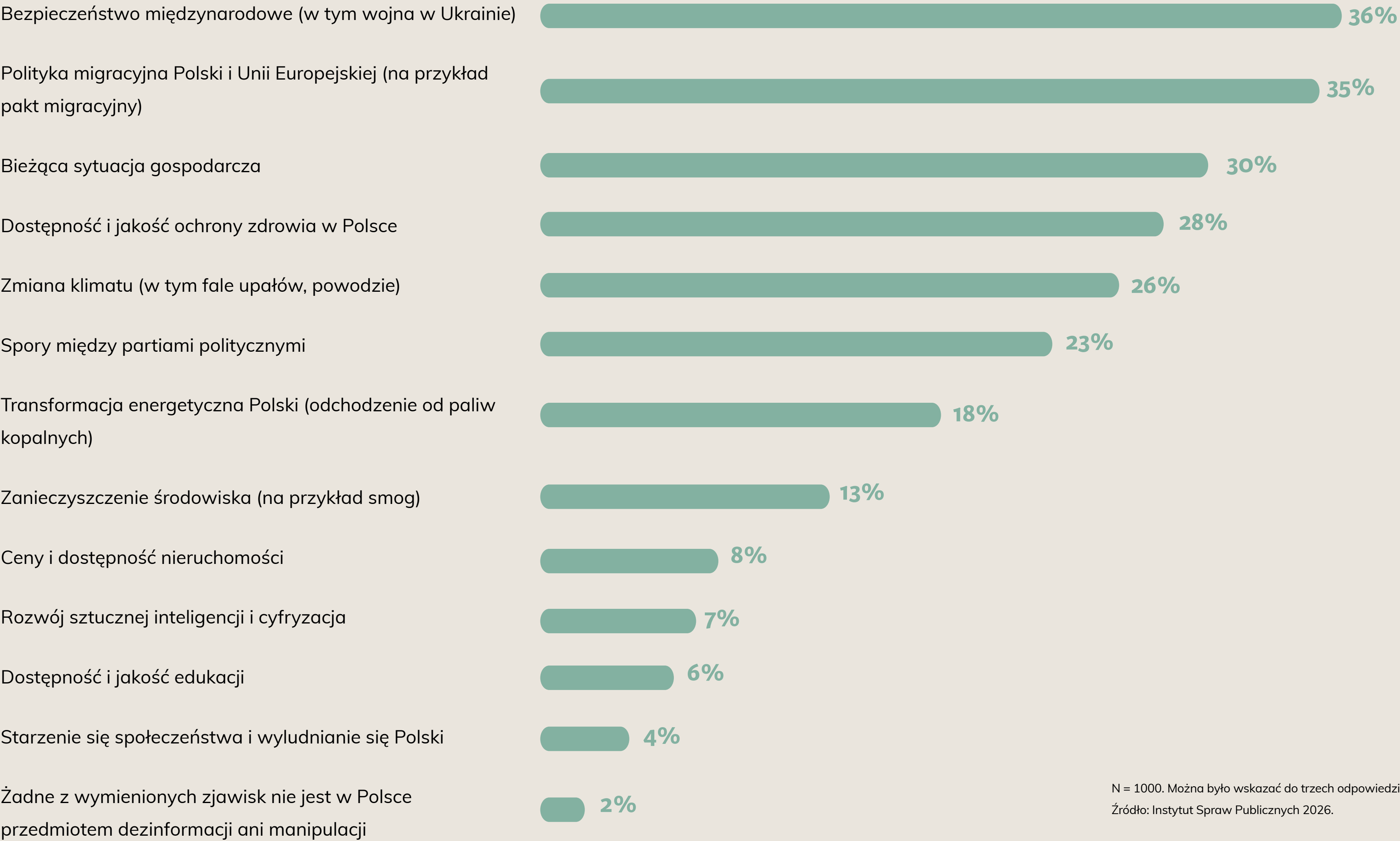
Tematy najczęściej podlegające dezinformacji

W tej części raportu analizujemy, jak często Polki i Polacy spotykają się z dezinformacją klimatyczną, a także jak sobie z nią radzą. Najpierw sprawdziliśmy, które tematy obecne w debacie publicznej w największym stopniu są postrzegane jako podlegające dezinformacji. Osoby badane zostały poproszone o wskazanie trzech zagadnień, które – ich zdaniem – są obecnie najczęściej przedmiotem manipulacji lub rozpowszechniania fałszywych informacji w Polsce.

Osoby badane za najbardziej podatne na dezinformację uznają przede wszystkim tematy związane z bezpieczeństwem i polityką. Najczęściej wskazywano bezpieczeństwo międzynarodowe, w tym wojnę w Ukrainie, politykę migracyjną Polski i Unii Europejskiej oraz bieżącą sytuację gospodarczą. Porównanie z tematami, które najbardziej interesują Polki i Polaków, pokazuje, że istnieje związek między zainteresowaniem danym zagadnieniem a postrzeganiem jego podatności na dezinformację. Ochrona zdrowia, sytuacja gospodarcza i bezpieczeństwo międzynarodowe należą do tematów budzących największe zainteresowanie i jednocześnie są często uznawane za obszary manipulacji informacyjnej.

WYKRES 10

Na przedstawionej poniżej liście tematów proszę wskazać te, które, Pani/Pana zdaniem, są obecnie najczęściej fałszowane lub manipulowane w naszym kraju



N = 1000. Można było wskazać do trzech odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Podobnie jest ze zmianą klimatu. Przypomnijmy: zainteresowanie tym tematem zadeklarowało 44% ankietowanych, a **26% uważa go również za jedną z kwestii szczególnie podatnych na dezinformację**. Wyraźnie słabiej zjawisko dezinformacji jest zaś kojarzone z transformacją energetyczną, mimo że sam temat interesuje ponad jedną trzecią osób badanych. Może to sugerować, że respondenci częściej dostrzegają manipulację wokół skutków zmiany klimatu niż wokół działań i polityk służących jej ograniczeniu.

W porównaniu z poprzednią edycją badania jest widoczny **wyraźny wzrost postrzegania zmiany klimatu jako obszaru podatnego na dezinformację**. We wcześniejszym pomiarze jedynie 17% osób badanych wskazało klimat jako jeden z trzech tematów, które – ich zdaniem – najczęściej podlegają dezinformacji, co **dawało mu dopiero siódme miejsce w rankingu**, wyraźnie za takimi zagadnieniami, jak pandemia COVID-19 czy sytuacja gospodarcza. Obecnie odsetek ten wzrósł do 26%, dzięki czemu zmiana klimatu awansowała na piąte miejsce wśród tematów uznawanych za najbardziej podatne na manipulację informacyjną.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że zmieniły się realia debaty publicznej. W poprzednim badaniu dominującym obszarem kojarzonym z dezinformacją była

pandemia COVID-19, która obecnie nie stanowi już istotnego elementu debaty publicznej. Jej miejsce zajęły przede wszystkim bezpieczeństwo międzynarodowe, polityka migracyjna oraz bieżąca sytuacja gospodarcza, co odzwierciedla zmianę najważniejszych wyzwań społecznych i geopolitycznych. Mimo tej zmiany wzrost wskazań dotyczących klimatu pokazuje, że dezinformacja klimatyczna staje się coraz bardziej rozpoznawalnym zjawiskiem i coraz **częściej jest postrzegana jako element działań dezinformacyjnych**.

Częstotliwość kontaktu z dezinformacją

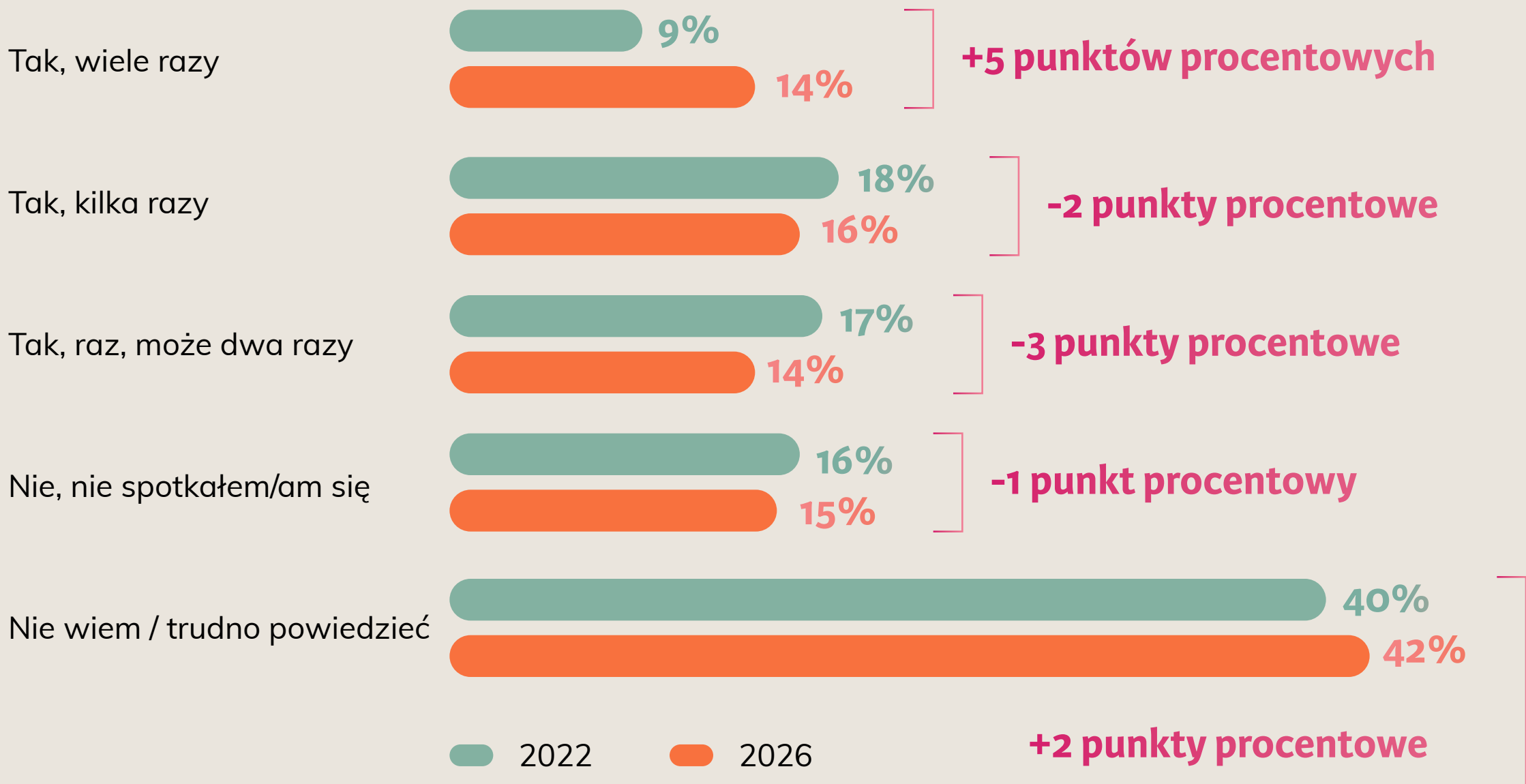
Sprawdzaliśmy także, jak często Polki i Polacy deklarują kontakt z dezinformacją. Niemal połowa ankietowanych uważa, że przynajmniej raz zetknęła się z celowo zafałszowanymi lub zmanipulowanymi informacjami na temat klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Niemal tyle samo osób badanych nie wie, czy to się zdarzyło.

W porównaniu z poprzednią edycją badania wyniki pozostają bardzo stabilne. We wcześniejszym badaniu taki sam odsetek ankietowanych deklarował kontakt z dezinformacją klimatyczną. Wzrósł jednak odsetek osób, które twierdzą, że zetknęły się z nią wielokrotnie. Może to świadczyć o większej świadomości

WYKRES 11

Celowo zafałszowane lub zmanipulowane informacje na temat klimatu, polityki klimatycznej i energetyki to dezinformacja klimatyczna.

Czy w ciągu ostatnich trzech miesięcy spotkała się Pani / spotkał się Pan z tym zjawiskiem? (porównanie wyników z 2022 i 2026 roku)



N = 1000.

Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2022 i 2026.

mości problemu, częstszym dostrzeganiu manipulacji w przestrzeni informacyjnej albo większej skali samego zjawiska.

Jednocześnie **utrzymuje się bardzo wysoki odsetek osób, które nie potrafią ocenić, czy miały kontakt z dezinformacją klimatyczną**. Wysoki udział odpowiedzi „nie wiem / trudno powiedzieć” wskazuje, że dla znacznej części społeczeństwa rozpoznawanie zmanipulowanych treści nadal stanowi wyzwanie, co potwierdza potrzebę rozwijania kompetencji związanych z weryfikowaniem informacji.

Kim są zdezorientowani?
Odpowiedź „nie wiem / trudno powiedzieć” częściej wybierały kobiety oraz osoby bez sprecyzowanych preferencji politycznych. Dotyczyło to zarówno osób, które nie potrafiły wskazać preferowanej partii, jak i osób niewskazujących żadnego kandydata na prezydenta. Nie stwierdzono jednak istotnego statystycznie związku odpowiedzi z wiekiem, poziomem wykształcenia ani wielkością miejsca zamieszkania.

Rodzaje dezinformacji

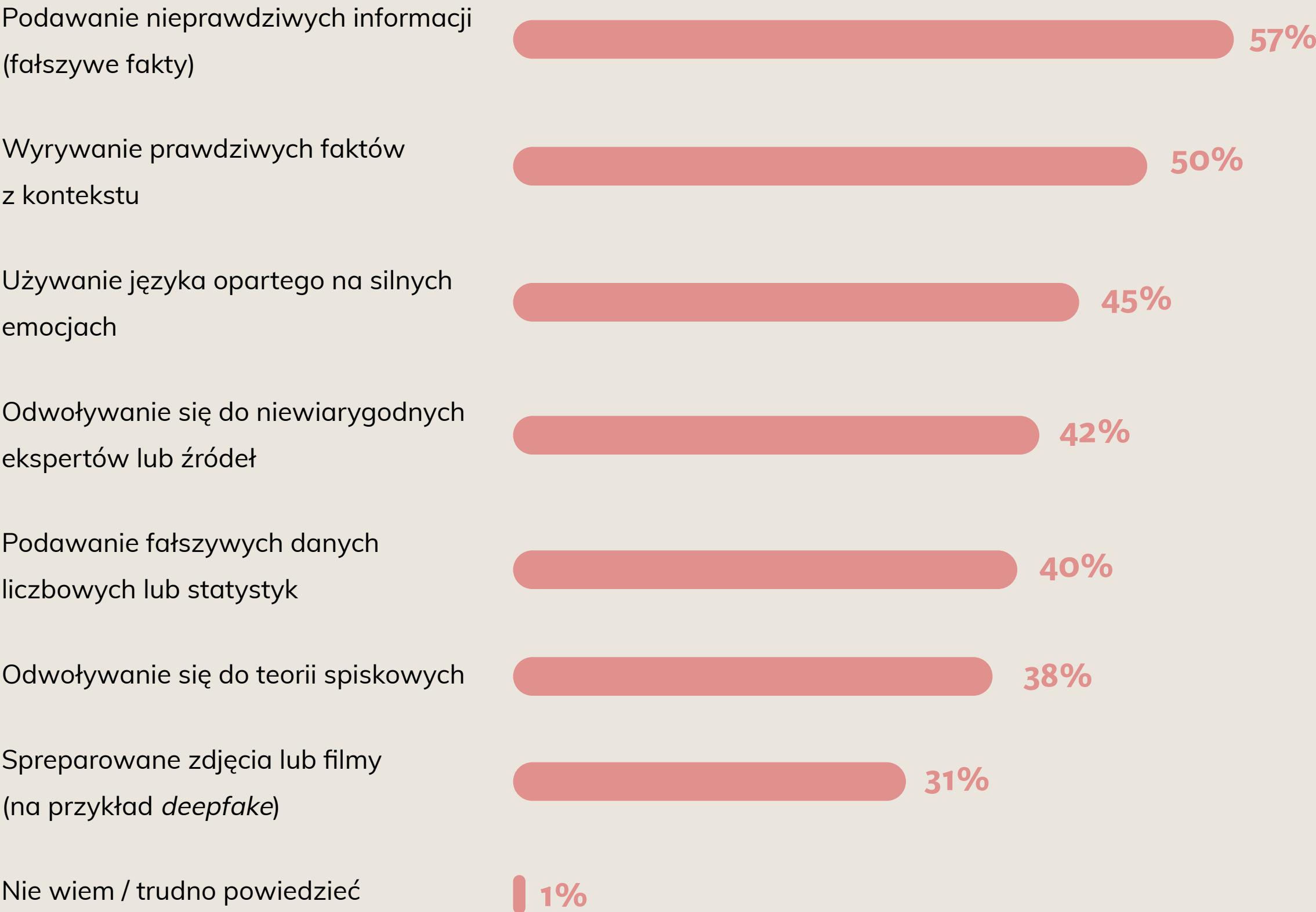
Osoby, które zetknęły się z dezinformacją klimatyczną, pytaliśmy, na czym ona polegała. Ogół wyników wskazuje, że osoby badane postrzegają dezinformację przede wszystkim jako manipulację treścią i sposobem prezentowania informacji, a w mniejszym stopniu kojarzą ją z nowoczesnymi technikami cyfrowymi, takimi jak materiały typu *deepfake*. Może to świadczyć o większej świadomości klasycznych mechanizmów manipulacji niż nowych form dezinformacji opartych na sztucznej inteligencji.

Wyniki pokazują, że zdaniem osób badanych dezinformacja, z którą się spotykają, polega przede wszystkim na podawaniu nieprawdziwych informacji oraz wrywaniu faktów z kontekstu i przedstawianiu ich w mylący sposób. Dla niemal połowy ankietowanych istotnym elementem dezinformacji jest także wykorzystywanie języka odwołującego się do silnych emocji⁶.

⁶ W poprzedniej edycji badania proponowaliśmy osobom badanym nieco inny zestaw możliwych odpowiedzi. Nie zmieniło to jednak najczęstszego wskazania. Zarówno w 2022, jak i w 2026 roku dezinformacja klimatyczna polegała – zdaniem badanych – przede wszystkim na podawaniu nieprawdziwych informacji (odpowiednio 60% i 57% wskazań). W 2022 roku wskazywano również odwoływanie się do niewiarygodnych źródeł (43%), wykorzystywanie języka odwołującego się do emocji (41%), stronniczość przekazu (37%) i odwoływanie się do nieistniejących ekspertów (33%).

WYKRES 12

Na czym polegała dezinformacja klimatyczna, z którą miała Pani / miał Pan okazję się zetknąć?



N = 434. Wyniki dotyczą osób, które w ciągu ostatnich trzech miesięcy zetknęły się z dezinformacją klimatyczną (44% ogółu badanych). Odsetki odnoszą się wyłącznie do tej grupy. Można było zaznaczyć dowolną liczbę odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2022 i 2026.

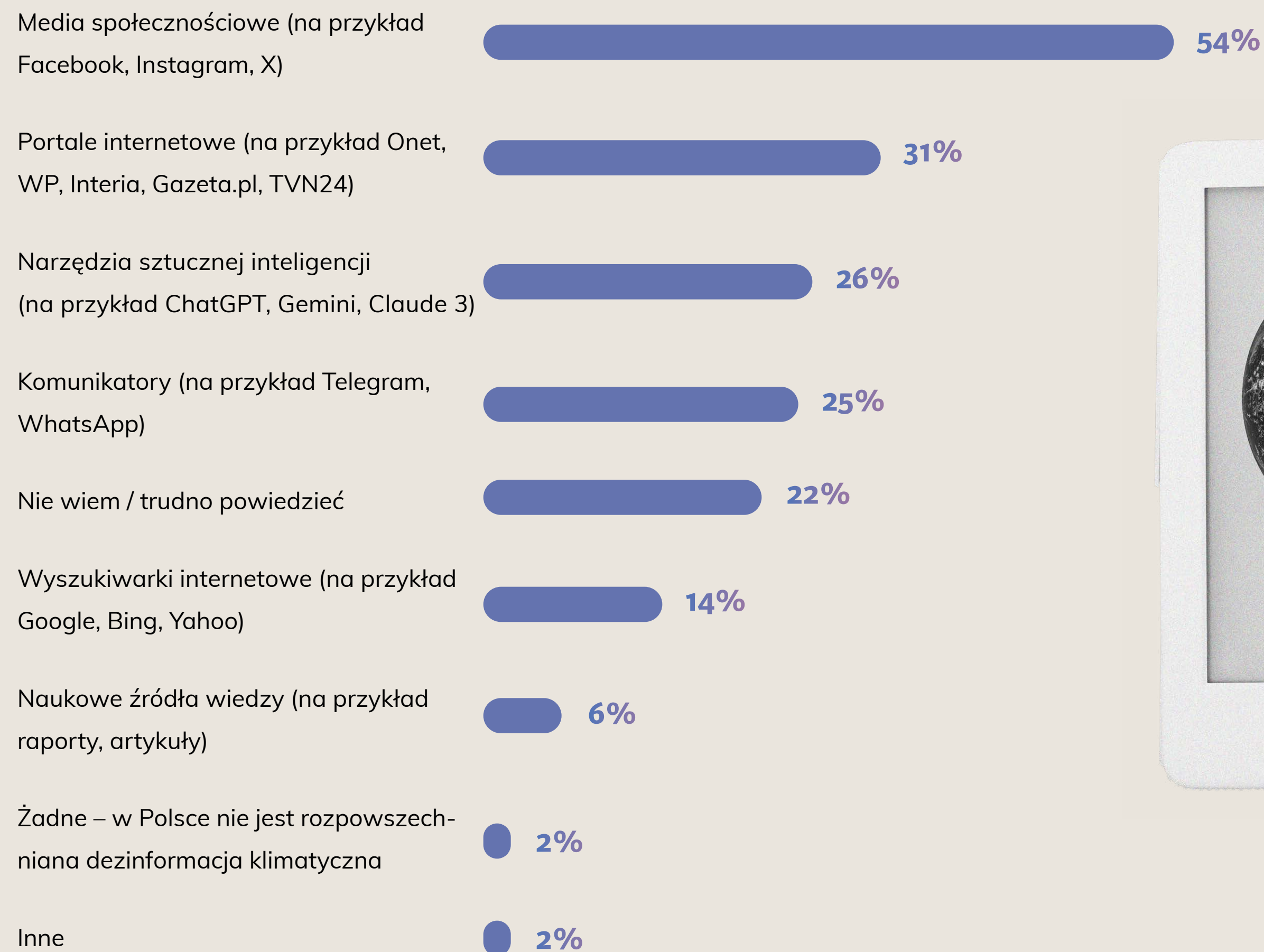
Źródła internetowe sprzyjające rozpowszechnianiu dezinformacji

W kolejnej części badania analizowaliśmy, które źródła internetowe są postrzegane jako główne kanały rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej w Polsce. Osoby badane wskazywały te miejsca w internecie, które – ich zdaniem – w największym stopniu sprzyjają rozprzestrzenianiu fałszywych lub zmanipulowanych informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki.

Wyniki pokazują, że **dezinformacja klimatyczna jest najczęściej kojarzona z mediami społecznościowymi**, wskazanymi przez ponad połowę osób badanych. Wyraźnie rzadziej wymieniano portale internetowe, narzędzia sztucznej inteligencji oraz komunikatory, takie jak Telegram czy WhatsApp. Stosunkowo wysoki odsetek ankietowanych nie potrafił jednoznacznie wskazać miejsca rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej – odpowiedź „nie wiem / trudno powiedzieć” wybrała co piąta osoba.

WYKRES 13

Które źródła internetowe, Pani/Pana zdaniem, w największym stopniu przyczyniają się do rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej w Polsce?



N = 1000. Można było wskazać do trzech odpowiedzi.

Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

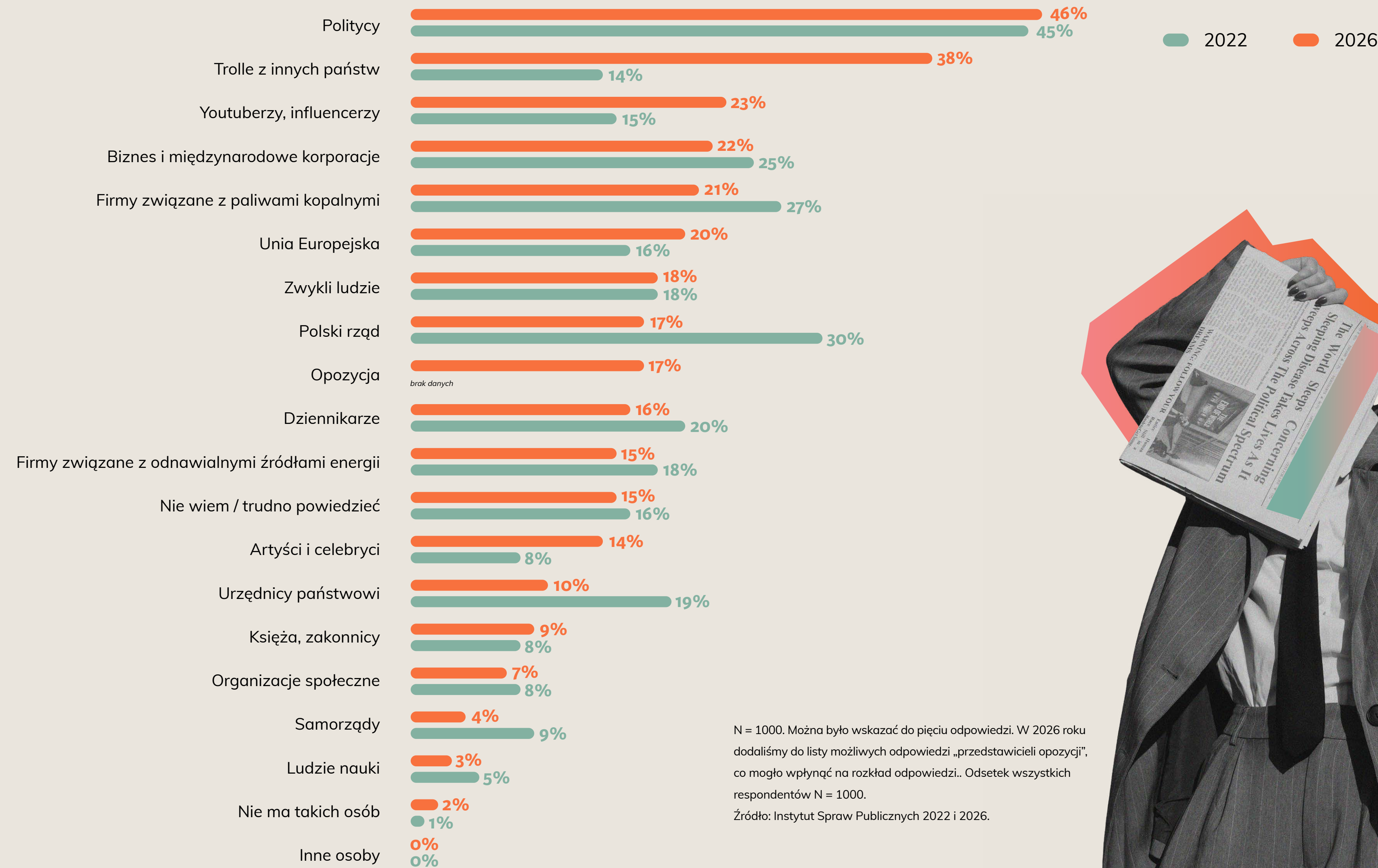
Grupy postrzegane jako rozpowszechniające dezinformację klimatyczną

Dodatkowo zapytaliśmy o grupy osób, które – zdaniem ankietowanych – przyczyniają się do rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej w Polsce.

Podobnie jak w poprzedniej edycji badania, Polki i Polacy **uznają polityków za grupę, która w największym stopniu rozpowszechnia dezinformację klimatyczną**. Porównanie wyników z 2022 i 2026 roku pokazuje przede wszystkim bardzo duży wzrost wskazań na trolle z innych państw jako źródło dezinformacji. Wzrosło również przekonanie o roli youtuberów i influencerów, a także przedstawicieli Unii Europejskiej (z 16% do 20%) oraz artystów i celebrytów. Wyniki sugerują więc przesunięcie postrzeganych źródeł dezinformacji w stronę podmiotów zewnętrznych oraz osób funkcjonujących w przestrzeni internetowej.

WYKRES 14

Kto, Pani/Pana zdaniem, przede wszystkim rozpowszechnia dezinformację klimatyczną w Polsce?



N = 1000. Można było wskazać do pięciu odpowiedzi. W 2026 roku dodaliśmy do listy możliwych odpowiedzi „przedstawicieli opozycji”, co mogło wpłynąć na rozkład odpowiedzi. Odsetek wszystkich respondentów N = 1000.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2022 i 2026.



Osoby postrzegane jako rozpowszechniające dezinformację klimatyczną

W kolejnym pytaniu analizowaliśmy, które osoby publiczne są najczęściej postrzegane jako celowo rozpowszechniające dezinformację klimatyczną. Respondentki i respondenci spontanicznie wskazywali nazwiska polityków, dziennikarzy, publicystów, influencerów i innych osób publicznych, które – ich zdaniem – świadomie rozpowszechniają fałszywe lub zmanipulowane informacje dotyczące zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Pytanie miało charakter otwarty, dzięki czemu pozwala wskazać osoby, które najsilniej kojarzą się opinii publicznej z dezinformacją klimatyczną, bez sugerowania odpowiedzi.

W odpowiedzi na pytanie otwarte respondenci **stosunkowo rzadko spontanicznie wskazywali konkretne osoby kojarzone z rozpowszechnianiem dezinformacji klimatycznej**. Najczęściej wymieniano Przemysława Czarneka. Na kolejnych miejscach znaleźli się Jarosław Kaczyński oraz Donald Tusk.

W porównaniu z 2022 rokiem zmieniła się struktura spontanicznie wymienianych osób. W 2022 roku wśród najczęściej wskazywanych znaleźli się

WYKRES 15

Które osoby publiczne (na przykład dziennikarze, politycy, celebryci), Pani/Pana zdaniem, najczęściej celowo rozpowszechniają dezinformację klimatyczną?



Pytanie otwarte. N = 205 (205 osób z całej próby N=1000 odpowiedziało na to pytanie; pozostali pozostawili puste pola).
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

również Andrzej Duda, Jacek Sasin, Janusz Kowalski, Zbigniew Ziobro, a także przedstawiciele mediów i życia publicznego, między innymi Tomasz Lis, Tadeusz Rydzyk, Edyta Górniak, Jacek Kurski i Monika Olejnik. W badaniu z 2026 roku osoby te właściwie nie pojawiały się w spontanicznych odpowiedziach, **częściej jednak wskazywano polityków związanych z Konfederacją, takich jak Sławomir Mentzen, Grzegorz Braun i Krzysztof Bosak.**

Wyniki obu edycji pokazują, że społeczne skojarzenia z rozpowszechnianiem dezinformacji klimatycznej nadal koncentrują się przede wszystkim wokół najbardziej rozpoznawalnych polityków. W porównaniu z 2022 rokiem wyraźnie zmieniła się jednak struktura wskazań. Wzrosła liczba wskazań części liderów obecnej sceny politycznej oraz pojawili się nowi politycy kojarzeni z tym zjawiskiem.

Cele rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej

W kolejnym pytaniu analizowaliśmy, jakie cele – zdaniem respondentów – mogą stać za rozpowszechnianiem dezinformacji klimatycznej.

Osoby badane najczęściej wskazywały, że celem rozpowszechniania dezinformacji klimatycznej jest osiągnięcie korzyści finansowych przez określone podmioty oraz ochrona interesów wybranych branż lub grup interesu. Często wymieniano również wpływanie na opinie i postawy społeczne oraz zdobywanie lub utrzymanie poparcia politycznego, co pokazuje, że dezinformacja jest postrzegana jako narzędzie realizacji interesów zarówno ekonomicznych, jak i politycznych.

WYKRES 16

Czemu, Pani/Pana zdaniem, może służyć dezinformacja klimatyczna?



N = 1000. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Reakcje na dezinformację klimatyczną oraz strategie obrony

Emocje wokół dezinformacji

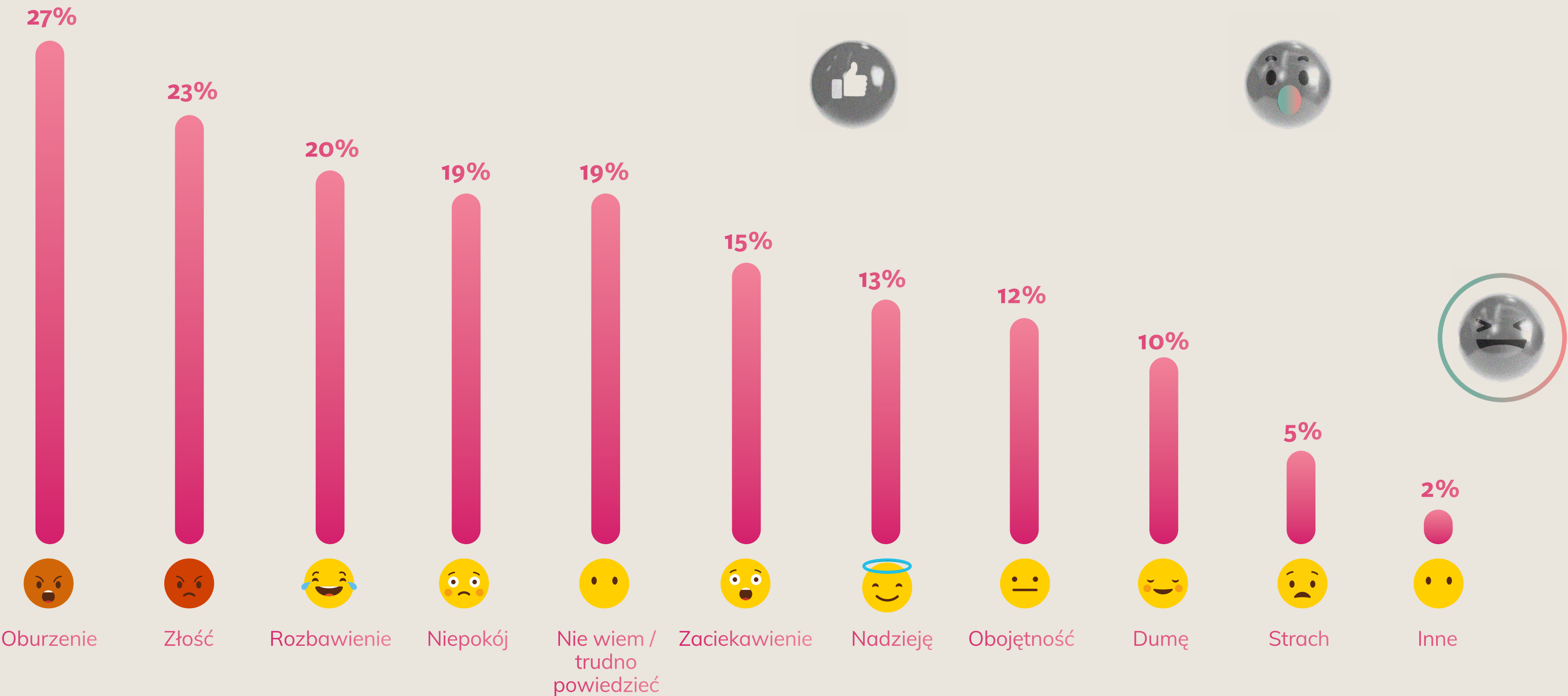
W kolejnej części badania sprawdzaliśmy, **jakie emocje wywołują przekazy dotyczące zmiany klimatu i polityki klimatycznej**. W tym celu przedstawiliśmy osobom badanym autentyczny fragment wypowiedzi, która pojawiła się w mediach, a następnie poprosiliśmy o wskazanie emocji, jakie wzbudza. Wybraliśmy wypowiedź Przemysława Czarnka z marca 2026 roku dotyczącą polityki klimatycznej Unii Europejskiej oraz odnawialnych źródeł energii. Autor komunikatu nie został jednak podany.

„Nie mamy żadnego Zielonego Ładu, żadnych OZE-sroze dofinansowanych z dopłat. My mamy nasz miks węglowy, mamy nasze bogactwa naturalne i wara nam od nich”.

Wypowiedź polityka wywołała u osób badanych **głównie oburzenie i złość**. Jednocześnie istotny odsetek ankietowanych deklarował niepokój, co

WYKRES 17

Jakie emocje wywołuje u Pani/Pana ta wypowiedź?



N = 1000. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

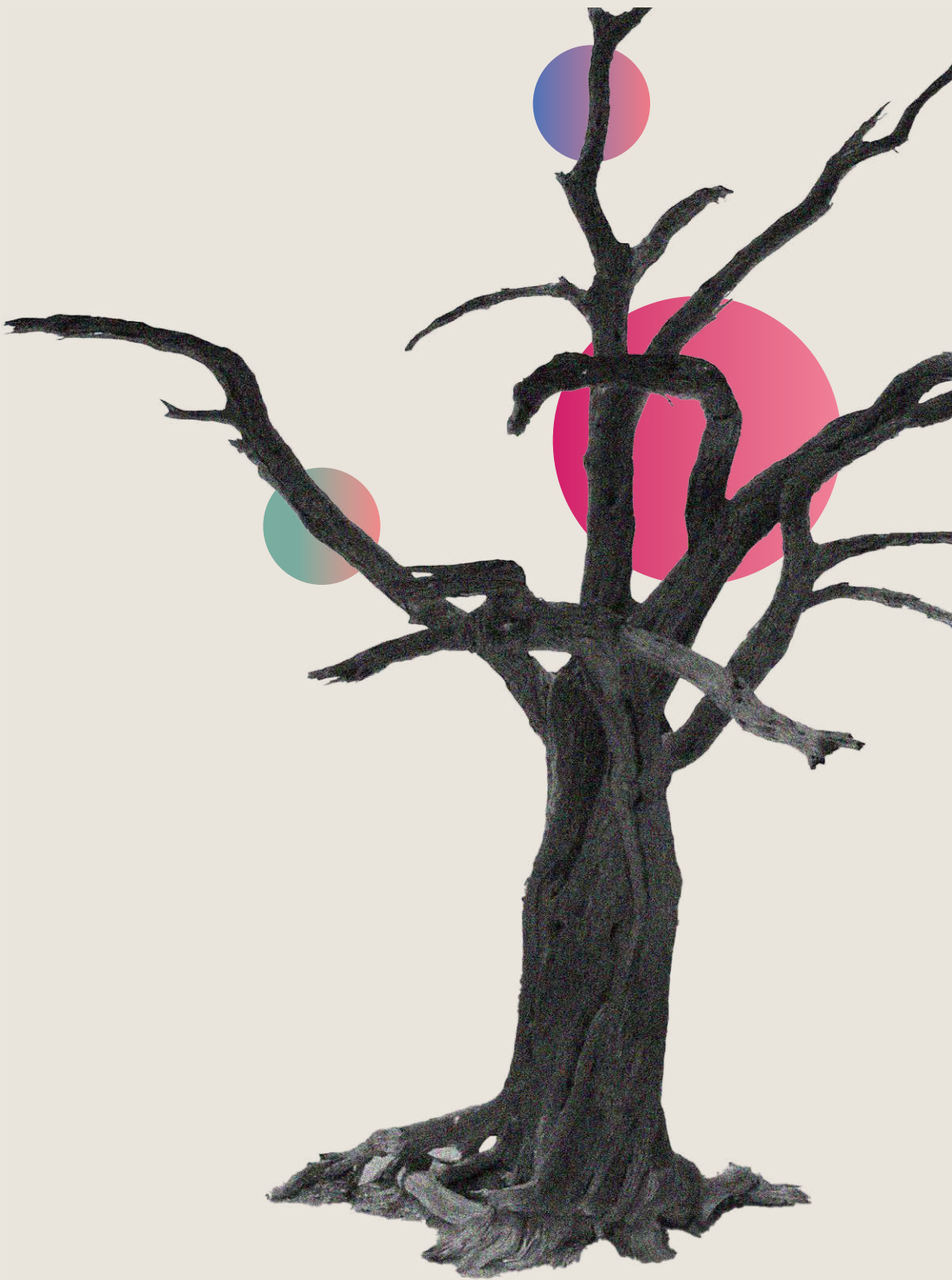
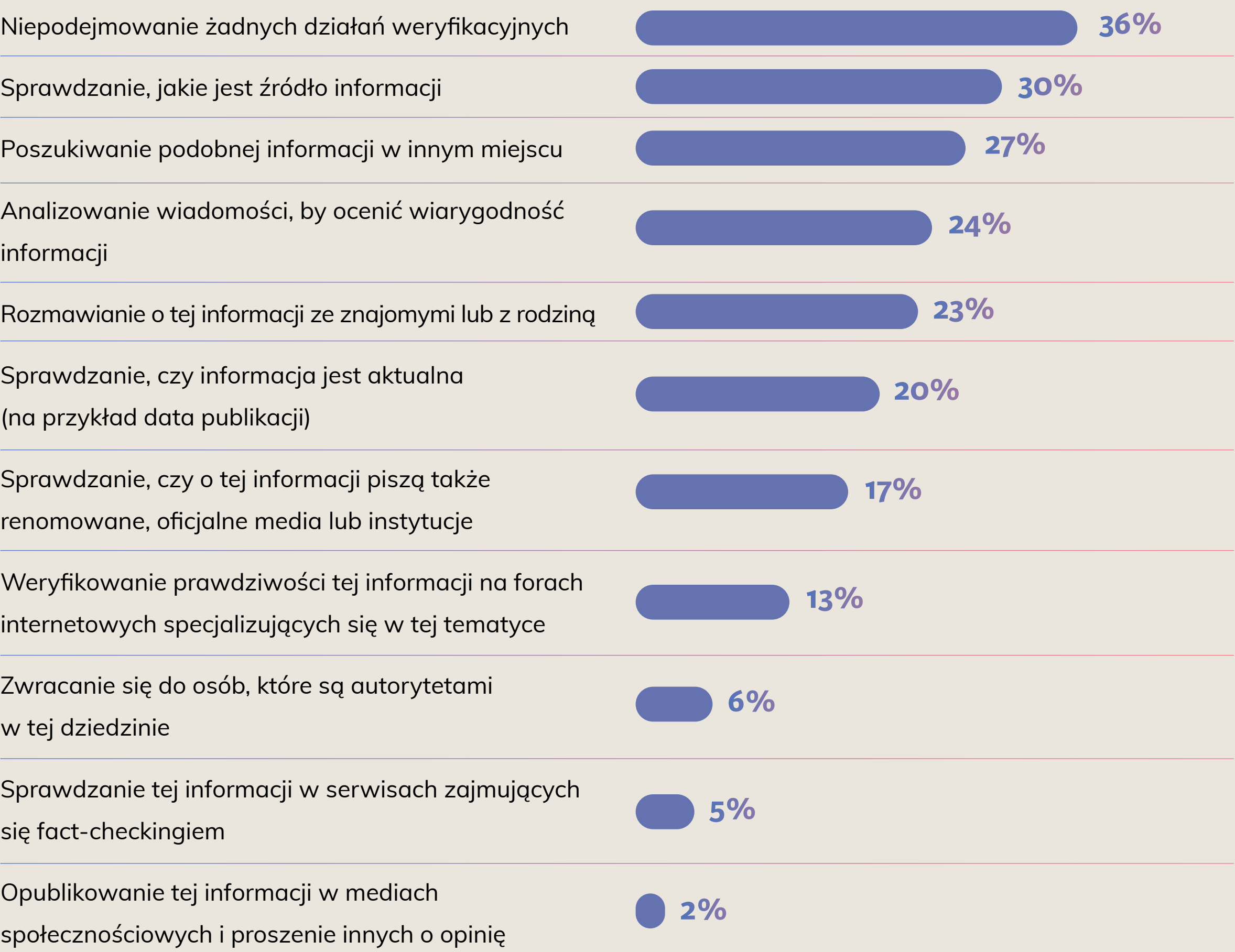
sugeruje, że wypowiedź budzi również poczucie niepewności i obawy o jej konsekwencje. Na tle negatywnych reakcji wyróżnia się stosunkowo wysoki poziom rozbawienia. Obojętność deklaruje co ósma osoba, z kolei jedna piąta osób badanych nie potrafiła określić swoich emocji lub nie miała w tej kwestii zdania. Wynik pokazuje więc również, że u części osób wypowiedź nie wywołała jednoznacznej reakcji emocjonalnej, co może wskazywać, że wyzwaniem jest nie tylko przeciwdziałanie fałszywym przekonaniom, ale także wzmacnianie zainteresowania tematyką zmiany klimatu.

Reakcje na dezinformację

Analizowaliśmy także, w jaki sposób osoby badane weryfikują nowe informacje dotyczące zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Zaproponowaliśmy listę możliwych działań podejmowanych po zetknięciu się z tego typu treściami – od sprawdzania źródeł i poszukiwania dodatkowych informacji po konsultowanie ich z innymi osobami lub rezygnację z jakiegokolwiek weryfikacji. Pozwoliło to ocenić, jakie strategie stosują Polki i Polacy, aby odróżniać rzetelne informacje od potencjalnej dezinformacji, o ile w ogóle podejmują działania weryfikacyjne.

WYKRES 18

Czy kiedykolwiek zdarzyło się Pani/Panu wykonać którąś z poniższych czynności, gdy docierały do Pani/Pana nowe informacje dotyczące klimatu, polityki klimatycznej lub energetyki?



N = 1000. Można było wskazać dowolną liczbę odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Duża część osób badanych nie podejmuje żadnych działań weryfikacyjnych po zetknięciu się z informacją. Oznacza to, że ponad jedna trzecia osób nie sprawdza dodatkowo wiarygodności napotykanych treści.

Wśród osób, które weryfikują informacje, **najpopularniejszym sposobem jest sprawdzenie źródła informacji**, a następnie wyszukanie tej samej informacji w innym miejscu. Stosunkowo często osoby badane deklarują również samodzielny analizę wiadomości pod kątem jej wiarygodności oraz rozmowę ze znajomymi lub z rodziną. Co piąta osoba sprawdza, czy **informacja jest aktualna, zwracając uwagę między innymi na datę publikacji**.

Udostępnianie informacji

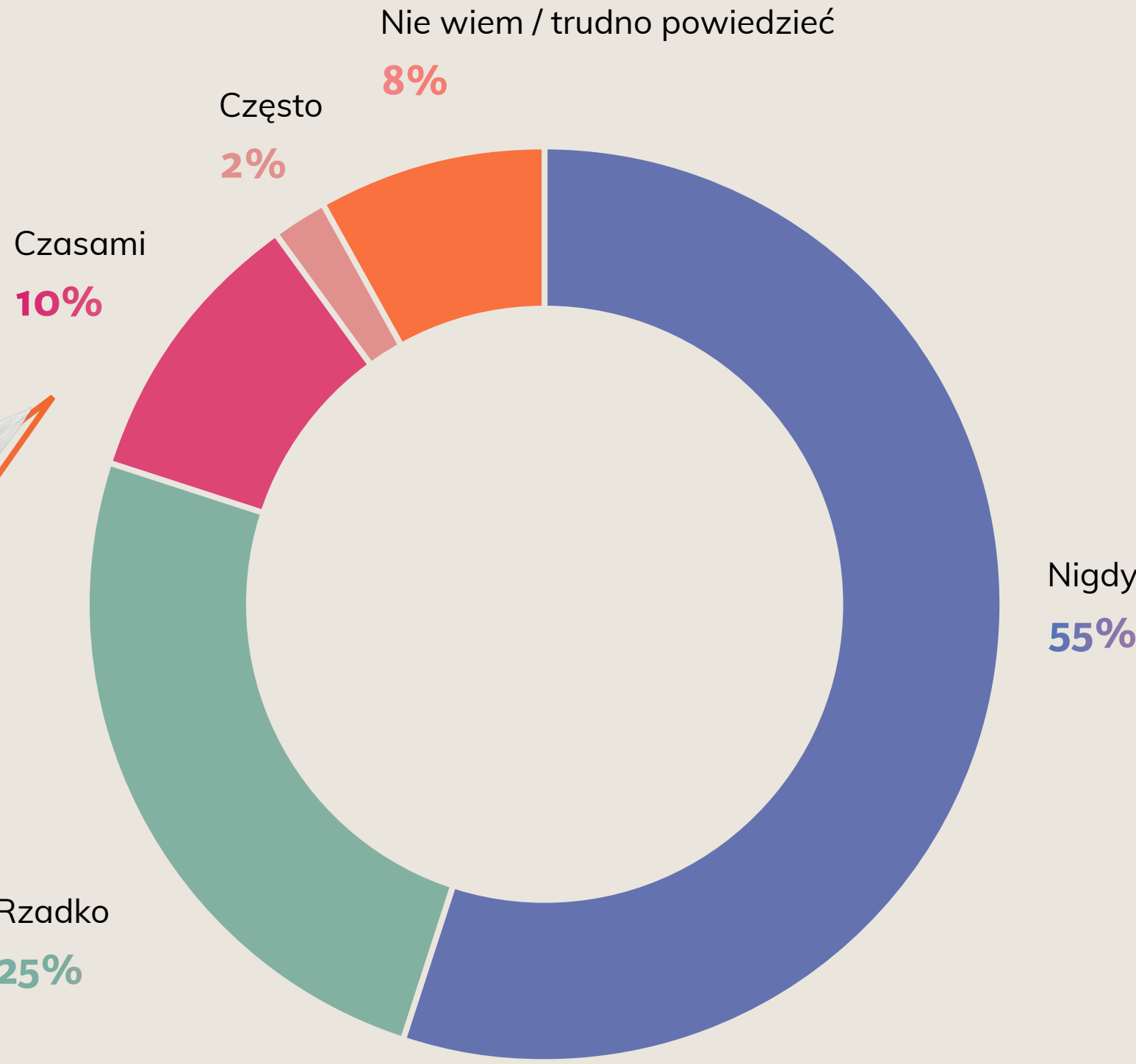
W kolejnej części badania analizowaliśmy, jak często osoby badane udostępniają innym informacje dotyczące zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki.

Większość osób badanych nigdy nie udostępnia innym informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej lub energetyki. Jedna czwarta ankietowanych robi to rzadko. Informacje udostępnia często lub czasami 12% osób.

W kolejnym pytaniu analizowaliśmy, jakie motywacje skłaniają osoby badane do udostępniania informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Celem było ustalenie, czy dzielą się one takimi treściami przede wszystkim po to, aby informować innych, zwracać uwagę na ważne problemy, wyrażać swoje poglądy, inicjować dyskusję czy z innych powodów. Warto pamiętać, że pytanie to dotyczyło 12% osób badanych, które udostępniają takie informacje często lub czasami.

WYKRES 19

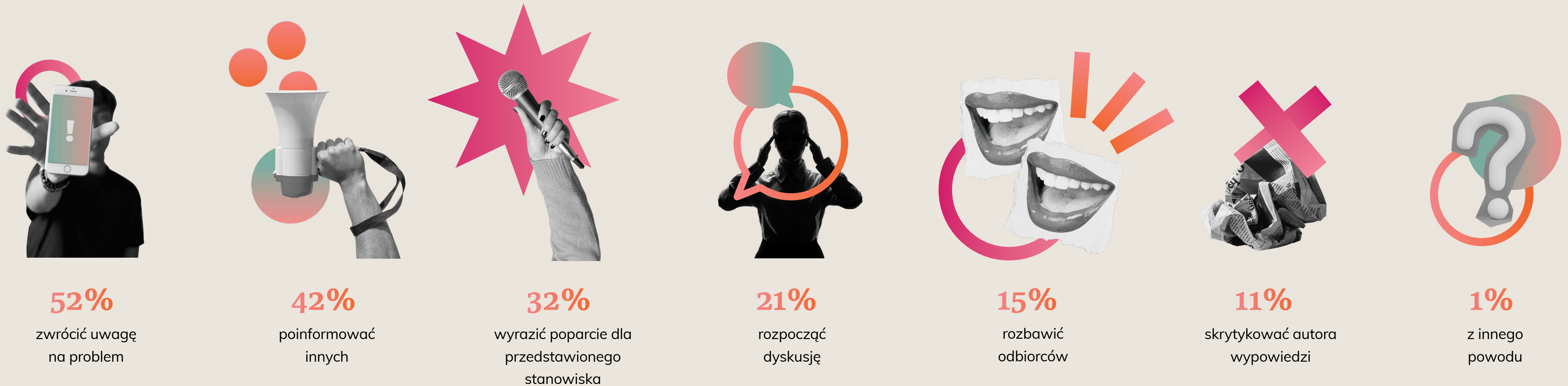
Jak często zdarza się Pani/Panu udostępniać innym informacje dotyczące zmiany klimatu, polityki klimatycznej lub energetyki?



N = 1000.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

WYKRES 20

Udostępnia Pani/Pan informacje dotyczące zmiany klimatu, polityki klimatycznej lub energetyki, przede wszystkim po to, aby...



N = 120. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

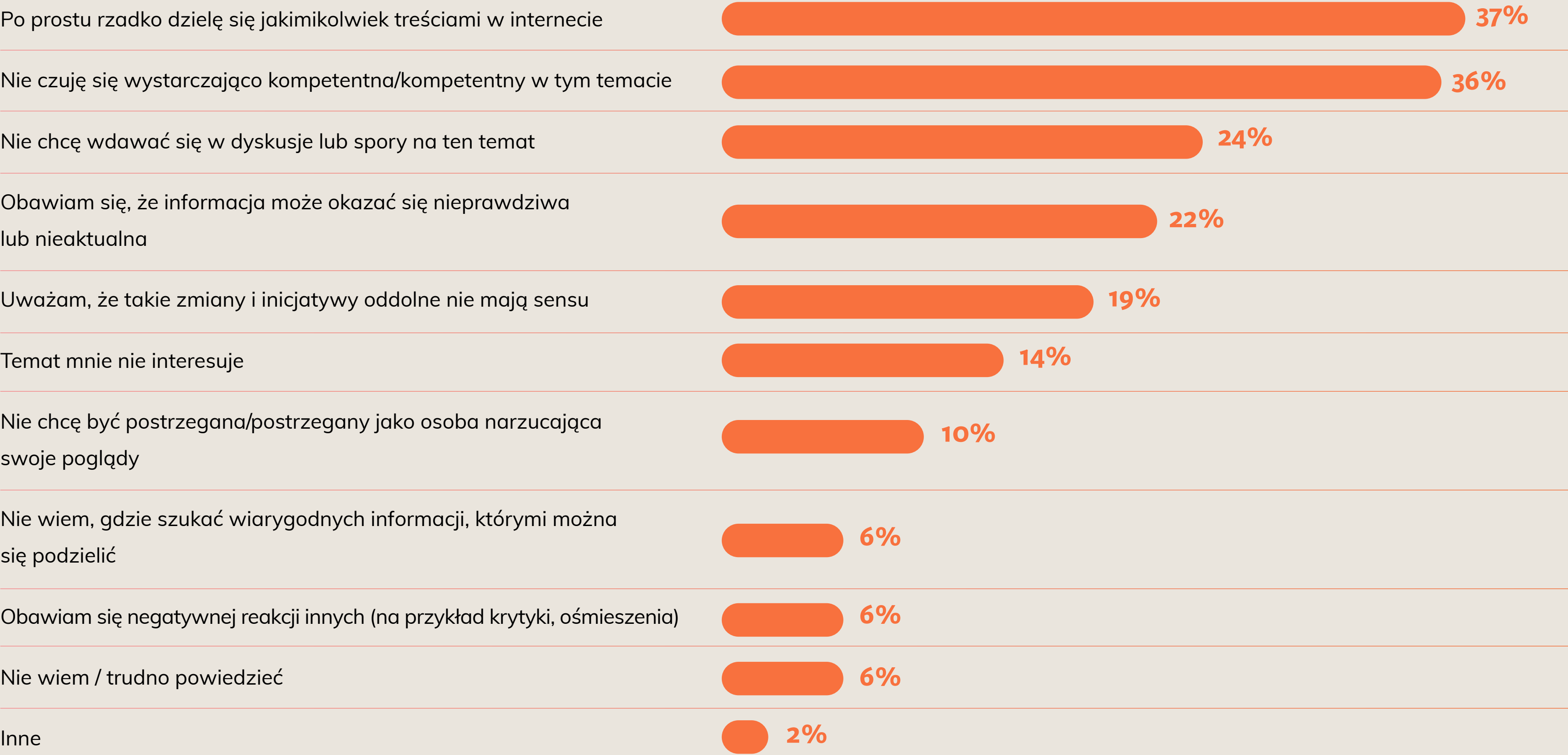
Osoby badane, które udostępniają informacje dotyczące zmiany klimatu, polityki klimatycznej lub energetyki, robią to przede wszystkim po to, aby zwrócić uwagę na problem. Drugim najczęściej wskazywanym powodem jest poinformowanie innych, a trzecim – wyrażenie poparcia dla przedstawionego stanowiska. Najmniej osób deklaruje udostępnienie materiału w celu skrytykowania autorki lub autora wypowiedzi.

Podobnie sprawdzaliśmy motywacje osób, które rzadko lub w ogóle nie udostępniają innym informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki. Stanowią one 80% osób badanych. Zapytaliśmy je, co powstrzymuje je przed dzieleniem się takimi treściami.

Najczęściej **wskazywaną przyczyną nieudostępniania informacji jest to, że osoby badane rzadko dzielą się jakimikolwiek treściami w internecie**, a niemal równie często deklarują brak poczucia wystarczających kompetencji w danej dziedzinie. Istotnymi barierami są również niechęć do angażowania się w dyskusje lub spory, obawa przed przekazaniem nieprawdziwych lub nieaktualnych informacji oraz przekonanie, że udostępnianie treści i tak nie zmieni niczyjego zdania.

WYKRES 21

Co powstrzymuje Panią/Pana przed udostępnianiem innym informacji dotyczących klimatu, polityki klimatycznej lub energetyki?



N = 800. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Obrona przed dezinformacją

Wyniki wcześniejszej części badania wskazują, że dezinformacja klimatyczna jest postrzegana przez wiele osób jako istotny problem, a duża część osób badanych deklaruje kontakt z fałszywymi lub zmanipulowanymi informacjami na temat klimatu i energetyki. Dlatego w dalszej części badania sprawdziliśmy, czy osoby badane chciałyby skuteczniej bronić się przed dezinformacją klimatyczną.

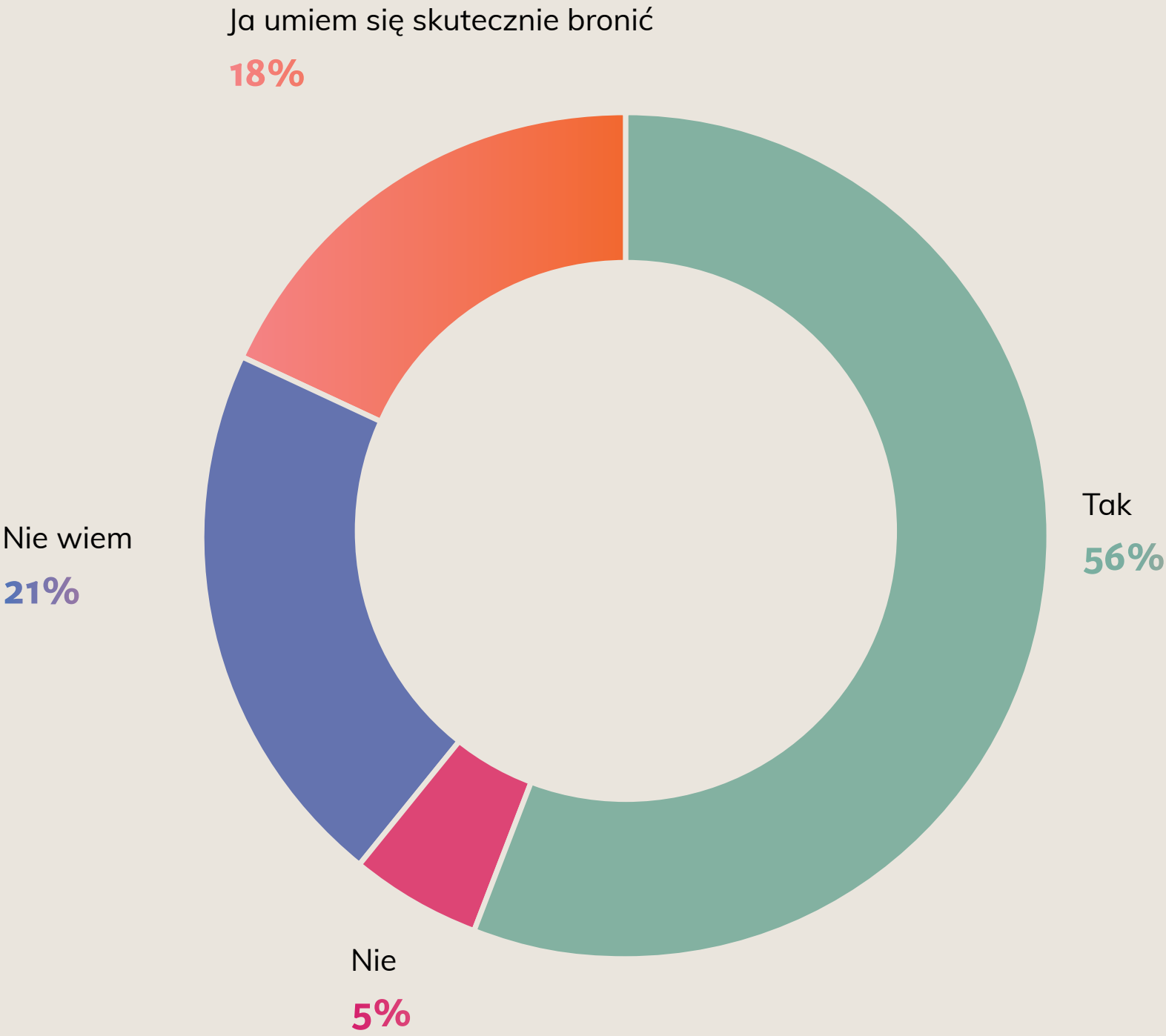
Większość osób badanych deklaruje chęć rozwijania umiejętności pozwalających skuteczniej bronić się przed dezinformacją. Jednocześnie niemal co piąta osoba uważa, że posiada już wystarczające umiejętności w tym zakresie, a podobny odsetek ankietowanych nie potrafi jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Jedynie 5% respondentek i respondentów nie jest zainteresowanych pogłębianiem swojej wiedzy. Wyniki wskazują zatem na duże zapotrzebowanie na edukację i rozwijanie kompetencji związanych z rozpoznawaniem oraz przeciwdziałaniem dezinformacji.

Umiejętności radzenia sobie z dezinformacją klimatyczną

W kolejnym pytaniu analizowaliśmy, jak osoby badane oceniają własną umiejętność radzenia sobie z dezinformacją klimatyczną.

WYKRES 22

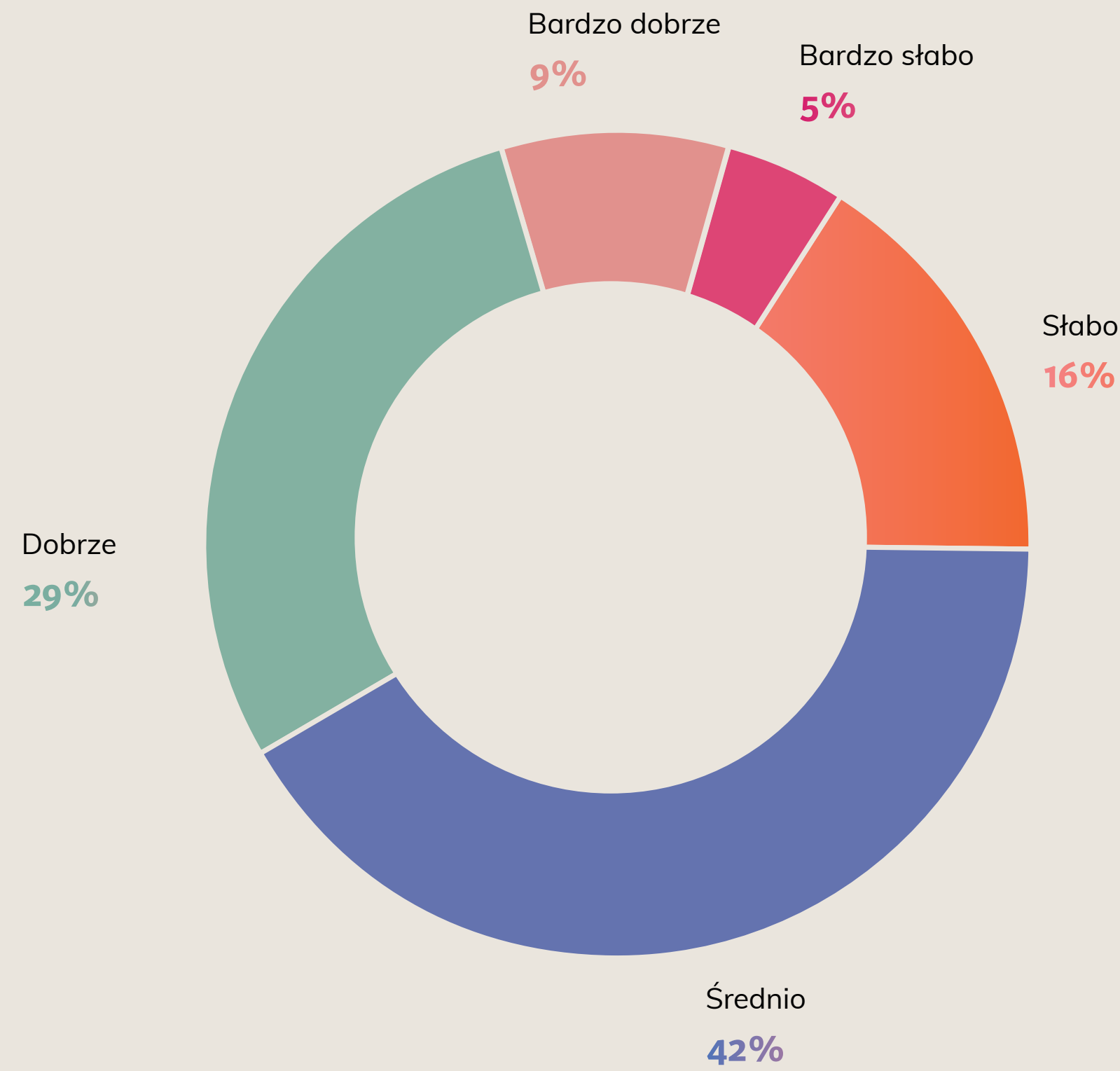
Czy chciałaby Pani / chciałby Pan móc skutecznie bronić się przed dezinformacją klimatyczną?



N = 1000.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

WYKRES 23

Jak ocenia Pani/Pan własną umiejętność radzenia sobie z dezinformacją klimatyczną?



N = 1000.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Wyniki wskazują, że osoby badane najczęściej oceniają swoje kompetencje w radzeniu sobie z dezinformacją klimatyczną jako średnie. Niemal jedna trzecia ocenia je jako dobre, a prawie co dziesiąta osoba – jako bardzo dobre. Z drugiej strony jedna piąta ankietowanych ocenia swoje umiejętności jako słabe lub bardzo słabe.

Potrzeby edukacyjne

W ostatniej części badania analizowaliśmy, jakiego rodzaju wsparcia potrzebują osoby badane, aby łatwiej oceniać wiarygodność informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki w internecie.

Osoby badane najczęściej oczekują wsparcia w zakresie sprawdzania wiarygodności źródeł oraz rozpoznawania fałszywych informacji. Co czwarta osoba chciałaby lepiej rozumieć, kto finansuje lub stoi za przekazywanymi informacjami, co pokazuje zainteresowanie nie tylko treścią, lecz również źródłami i motywacjami nadawców. Do istotnych potrzeb edukacyjnych należą także umiejętność wyszukiwania rzetelnych informacji o klimacie, rozpoznawania treści generowanych przez sztuczną inteligencję oraz identyfikowania manipulacji w mediach społecznościowych.

WYKRES 24

W jakich obszarach jest potrzebne Pani/Panu wsparcie przy ocenianiu wiarygodności informacji dotyczących zmiany klimatu, polityki klimatycznej i energetyki w internecie?



N = 1000. Odsetki odnoszą się do ogółu osób badanych. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Materiały edukacyjne

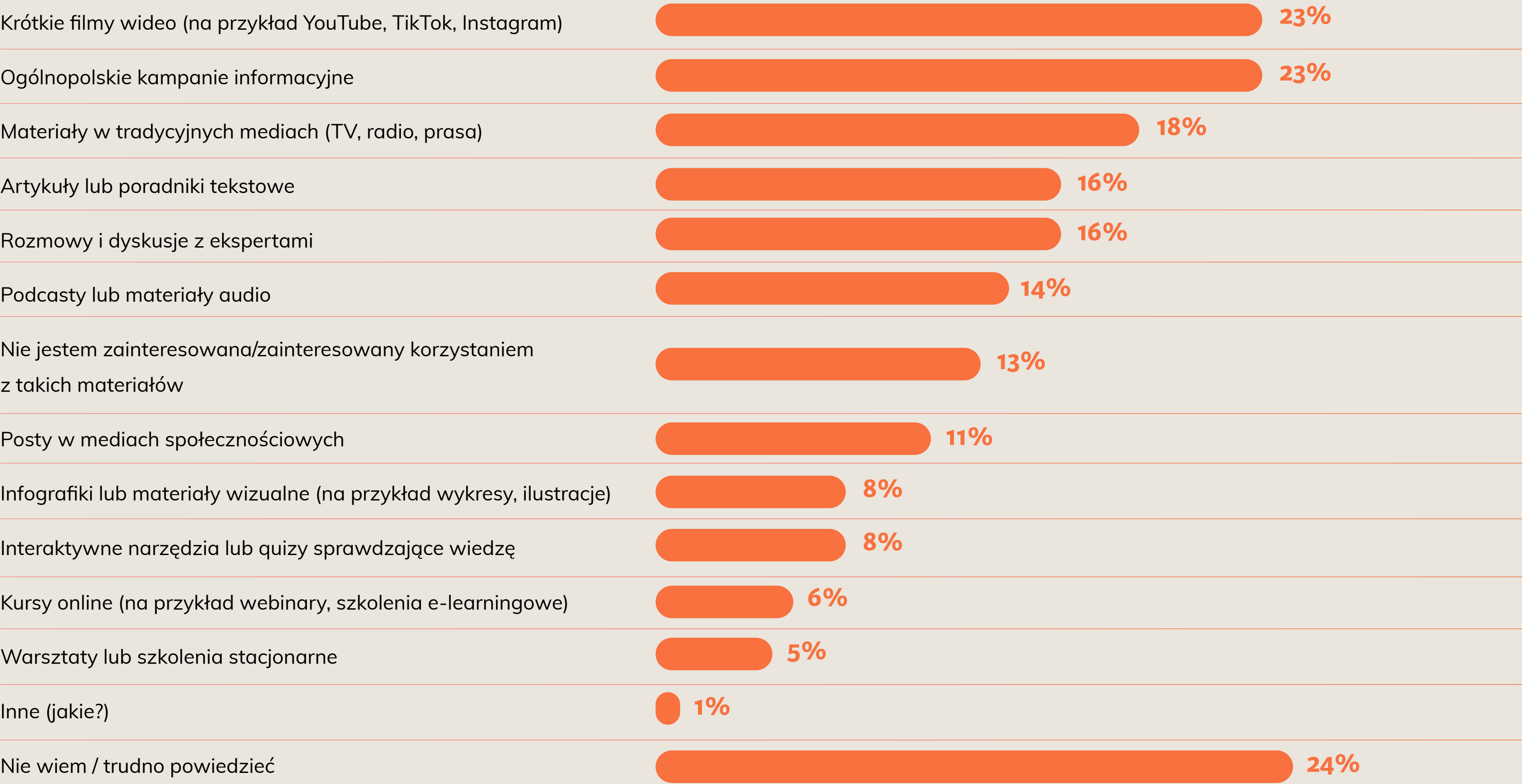
Na zakończenie badania sprawdziliśmy, które formaty komunikacji – od krótkich materiałów wideo i kampanii informacyjnych po artykuły, podcasty czy szkolenia – są preferowane przez osoby badane.

Największym zainteresowaniem cieszą się krótkie filmy wideo oraz ogólnopolskie kampanie informacyjne. Często są wskazywane również materiały w tradycyjnych mediach, artykuły i poradniki tekstowe oraz rozmowy z ekspertami, co pokazuje, że osoby badane preferują zarówno nowoczesne, jak i bardziej tradycyjne formy przekazywania wiedzy. Może być to wskazówką, by działania edukacyjne przyjmowały zróżnicowane formy i były dostosowane do różnych grup odbiorców.

Jednocześnie największa grupa – jedna czwarta ankietowanych – nie potrafiła wskazać preferowanej formy edukacji, a co ósma osoba badana deklarowała brak zainteresowania tego typu materiałami.

WYKRES 25

W jakiej formie najchętniej korzystałaby Pani / korzystałby Pan z materiałów edukacyjnych dotyczących przeciwdziałania dezinformacji klimatycznej?



N = 1000. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Edukatorzy odporności na dezinformację

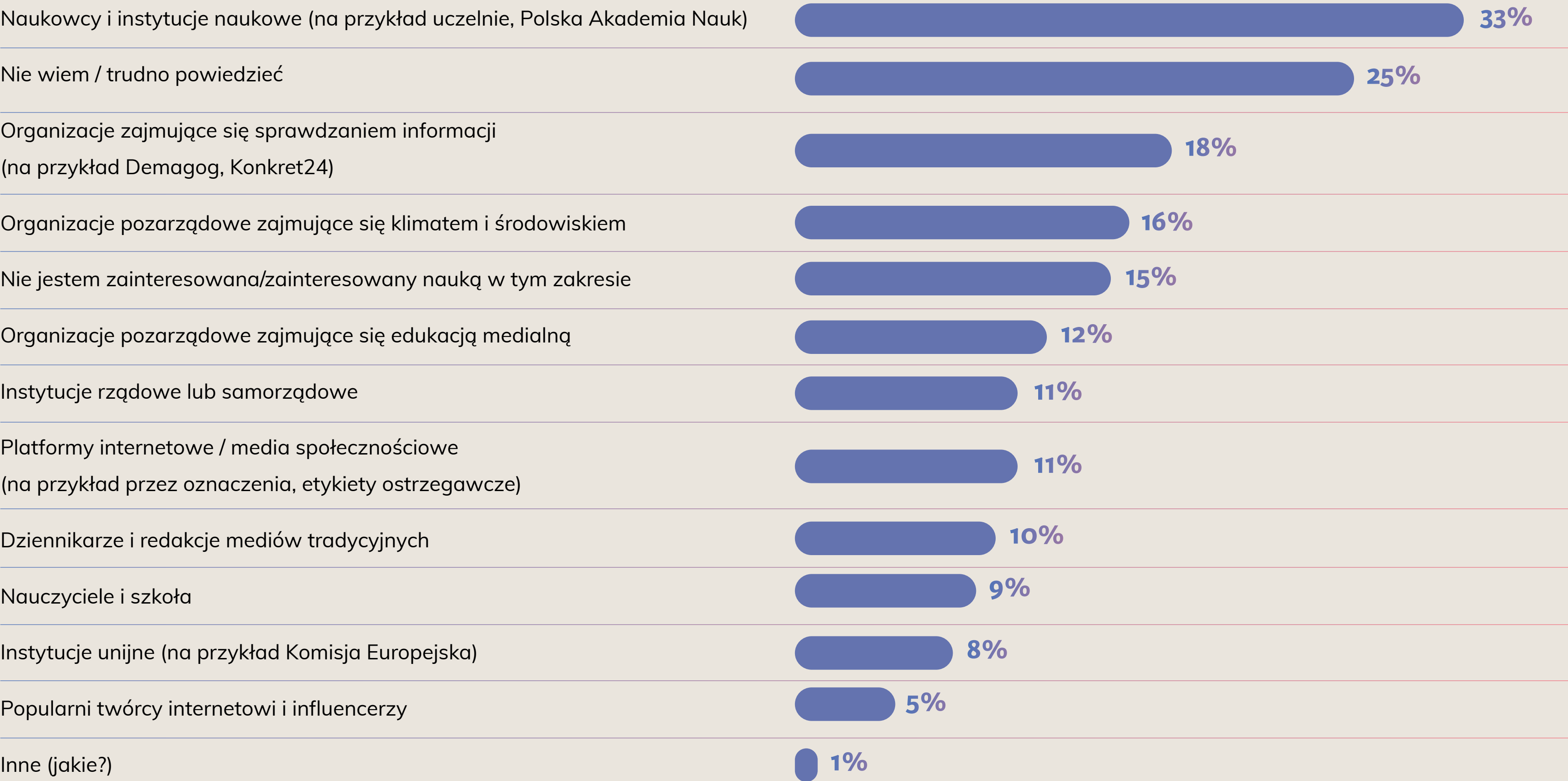
Sprawdzaliśmy także, kto – zdaniem Polek i Polaków – mógłby wspierać ich w rozpoznawaniu i przeciwdziałaniu dezinformacji klimatycznej.

Osoby badane przede wszystkim chcą się uczyć rozpoznawania dezinformacji od naukowców i instytucji naukowych (33%). Kolejne wskazane źródła to organizacje zajmujące się weryfikacją informacji (18%) oraz organizacje społeczne działające na rzecz klimatu i środowiska (16%). Najrzadziej wskazywanym źródłem wiedzy o przeciwdziałaniu dezinformacji są twórcy internetowi i influencerzy. Stosunkowo rzadko są również wskazywane instytucje unijne i szkoły.

Uwagę zwraca fakt, że aż jedna czwarta osób badanych nie umiała wskazać – wybierając odpowiedź „nie wiem / trudno powiedzieć” – osób lub instytucji, które mogłyby wspierać je w budowaniu odporności na dezinformację, a 15% zadeklarowało brak zainteresowania edukacją w tym zakresie.

WYKRES 26

Od kogo najchętniej chciałaby Pani / chciałby Pan uczyć się rozpoznawać dezinformację klimatyczną i jej przeciwdziałać?



N = 1000. Można było wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.
Źródło: Instytut Spraw Publicznych 2026.

Podsumowanie

Wyniki badania pokazują przede wszystkim ograniczoną odporność części społeczeństwa na dezinformację. Wielu odbiorców ma trudności z oceną prawdziwości informacji, część nie weryfikuje napotykanych treści, a znaczna część osób badanych nie wskazuje powszechnie rozpoznawalnych autorytetów, do których mogłyby się odwołać. W środowisku informacyjnym, w którym istotną rolę odgrywają media społecznościowe, a przekazy dotyczące klimatu i energetyki często odwołują się do silnych emocji, tworzy to podatny grunt dla manipulacji. **Skuteczność dezinformacji nie musi przy tym oznaczać przekonania odbiorców do fałszywych twierdzeń – wystarczy wzbudzenie niepewności i poczucia, że trudno rozstrzygnąć, które informacje są wiarygodne.**

Dezinformacja może negatywnie wpływać na zdolność społeczeństwa do reagowania na kryzysy, a skutki zmiany klimatu coraz silniej oddziałują na zdrowie i bezpieczeństwo ludzi oraz funkcjonowanie państwa. **Dlatego budowanie odporności na dezinformację powinno być traktowane szerzej niż jako edukacja medialna – jako element odporności społeczeństwa na współczesne zagrożenia.**

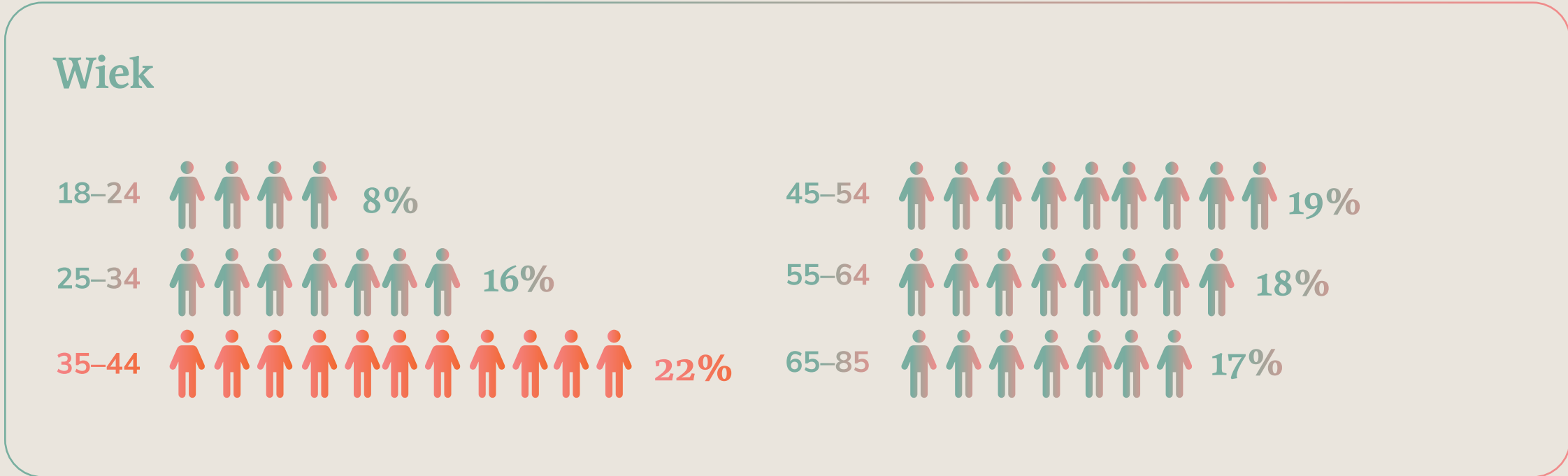
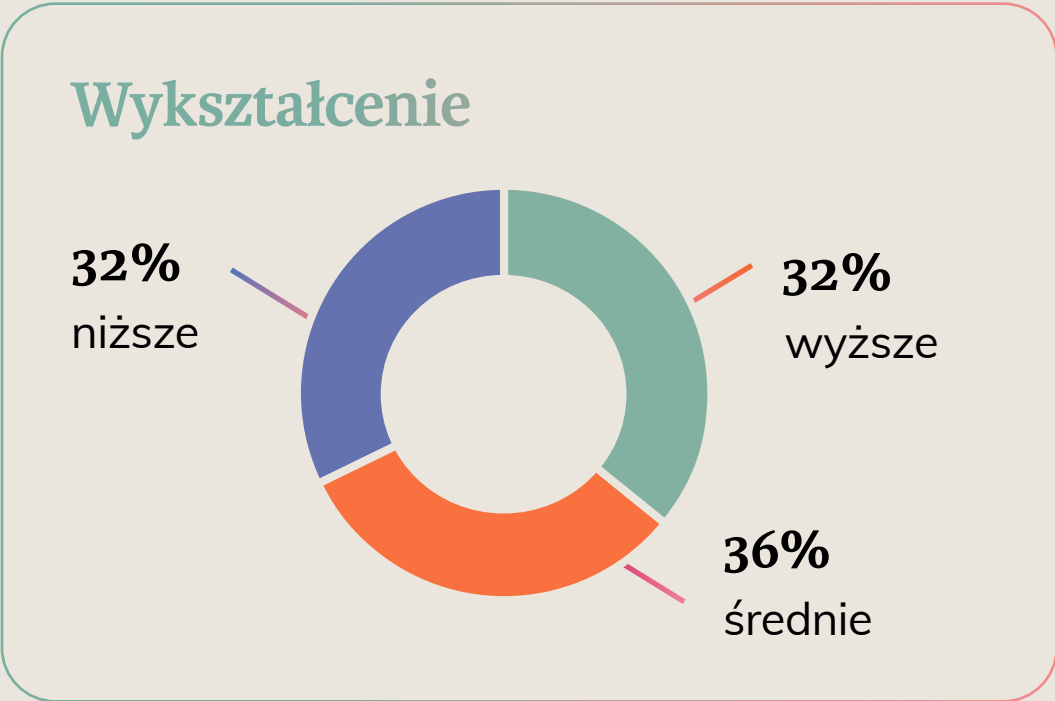
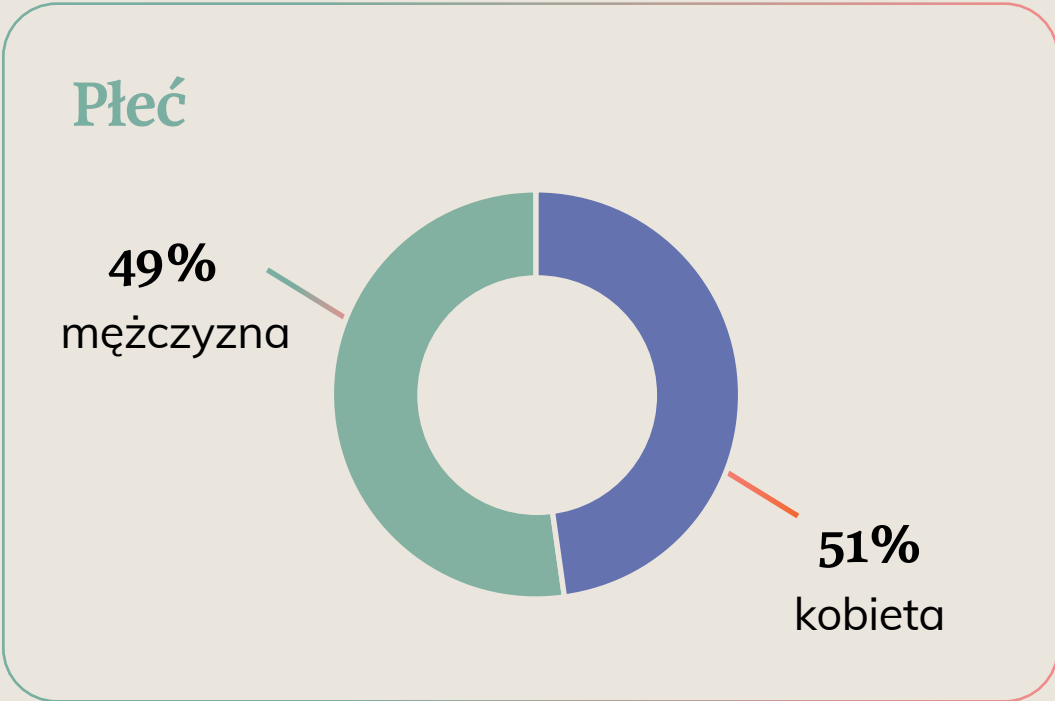
Jednocześnie badanie pokazuje, że istnieje przestrzeń do zmiany. Osoby badane są zainteresowane przede wszystkim prostymi i praktycznymi

umiejętnościami pozwalającymi rozpoznawać manipulację i sprawdzać wiarygodność informacji. To właśnie rozwijanie takich kompetencji powinno stanowić punkt wyjścia wzmacniania społecznej odporności na dezinformację.



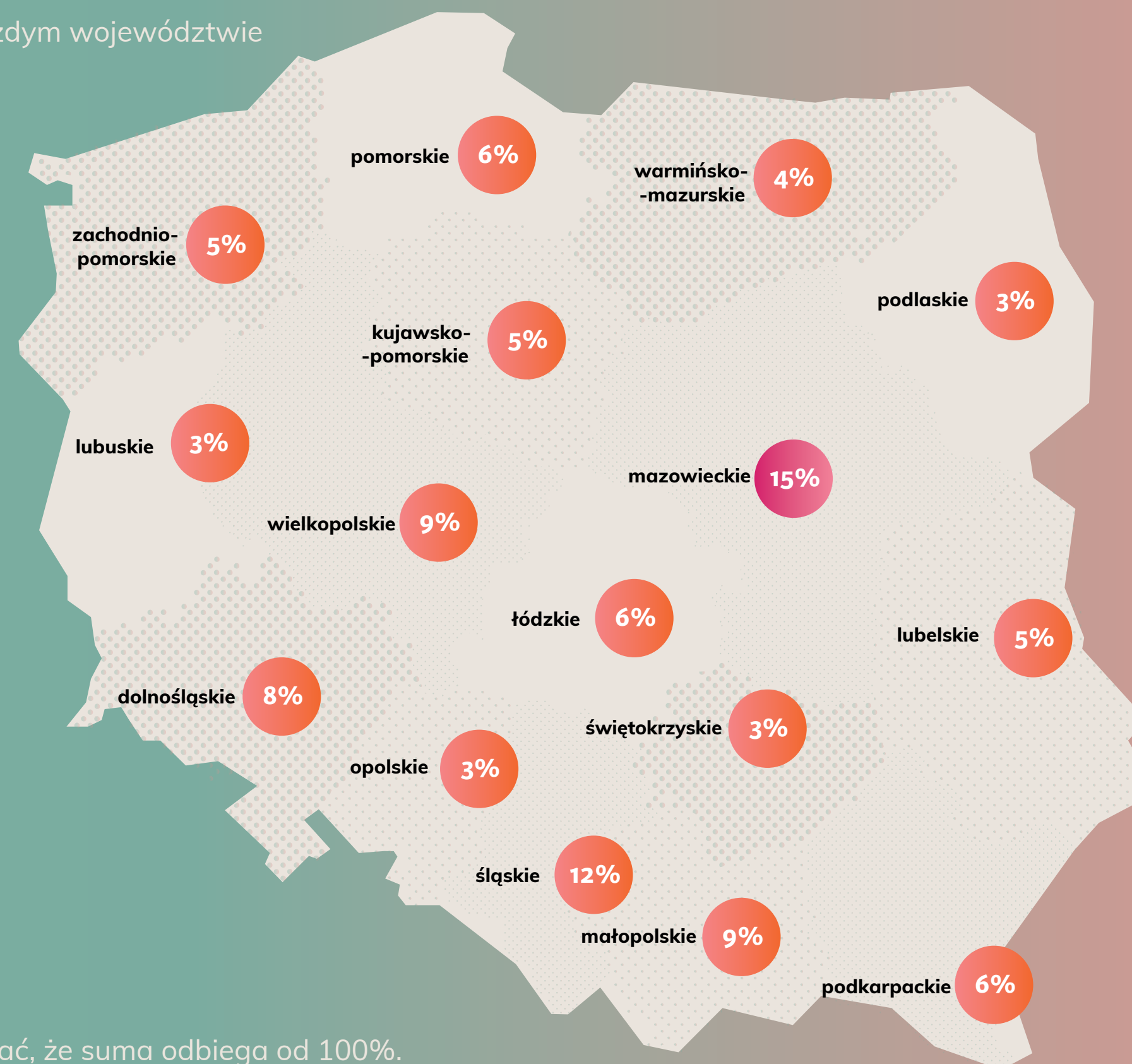
Metodologia badania

Badanie zrealizowano w lipcu 2026 roku na ogólnopolskiej próbie 1 tysiąca osób. Za jego realizację odpowiadała firma IQS Sp. z o.o. Badanie przeprowadzono z wykorzystaniem Panelu Opinie.pl, zrzeszającego około 120 tysięcy uczestników. Dane zebrano techniką ankiety internetowej wspomaganą komputerowo (*computer assisted web interview*, CAWI), polegającą na samodzielnym wypełnianiu internetowego kwestionariusza ankiety. Poniżej przedstawiono podstawowe informacje dotyczące struktury badanej próby.



Województwo zamieszkania

udział procentowy próby w każdym województwie



Dane w procentach.

Zaokrąglenia mogą powodować, że suma odbiega od 100%.



Część II

Narracje klimatyczne w polskich mediach społecznościowych a przekaz największych rosyjskich mediów



Główne wnioski

Druga część raportu, przygotowanego wspólnie przez Instytut Spraw Publicznych, Fundację Climate&Strategy oraz Fundację „Przeciwdziałamy Dezinformacji” – FakeNews.pl, zawiera omówienie badania dezinformacji. Wstęp, rekomendacje oraz wyniki badania postaw i wiedzy Polaków zaprezentowaliśmy w dwóch wcześniejszych częściach niniejszej publikacji.

Zanim przejdziemy do pełnego omówienia badania dezinformacji, przedstawiamy najważniejsze wnioski z naszej analizy. Odnoszą się one wyłącznie do badanego obszaru tematycznego – zmiany klimatu i energetyki – i obejmują okres od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku.

Propaganda, również pochodząca z głównych rosyjskich mediów, trafia w Europie na podatny grunt. Tematy i kierunki przekazów dezinformacyjnych są dobierane bardzo trafnie – wykorzystują istniejące niepokoje społeczne i dodatkowo je wzmacniają.

Rosyjska oficjalna propaganda skupia się na następujących obszarach:

- » pokazywaniu Rosji jako lidera w technologicznych innowacjach związanych z energią i ograniczaniem zmiany klimatu,
- » prezentowaniu nieskuteczności zachodnich sankcji,
- » przedstawianiu Zachodu jako skorumpowanego i nieudolnego, jednocześnie stosującego dyktat ekonomiczny wobec słabszych państw.

Podstawową techniką wykorzystywaną do budowania przekazów manipulacyjnych jest wzbudzanie strachu. Przekazy te koncentrują się na dwóch obszarach:

- » ekonomicznym: wzrost cen, bieda, załamanie gospodarki,
- » wolności obywatelskich: odebranie podstawowych swobód obywatelskich, podporządkowanie państwa polskiego siłom zewnętrznym.

Narracje dezinformacyjne w badanym obszarze tematycznym w polskiej infosferze są skupione przede wszystkim wokół trzech tematów:

- » wzrostu kosztów życia i upadku polskiej gospodarki,
- » suwerenności wobec Unii Europejskiej i Berlina,
- » konieczności powrotu do tradycyjnych surowców (węgiel jako filar bezpieczeństwa).



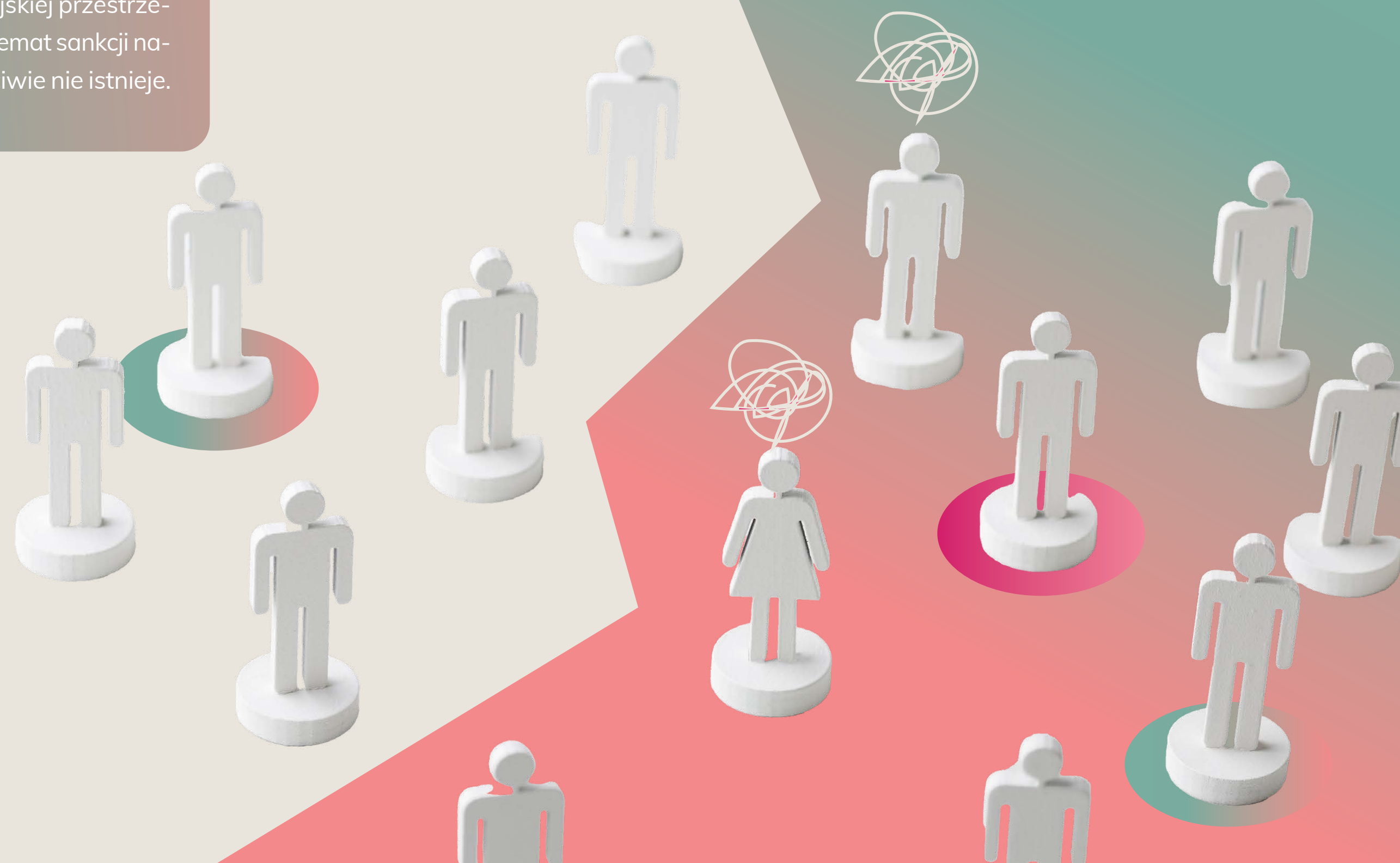
Cechy wspólne narracji dezinformacyjnych dotyczących badanego obszaru tematycznego w Polsce i Rosji to:

- » wykorzystywanie polaryzacji i napięć społecznych,
- » podburzanie konkretnych grup społecznych, które mają według tych narracji ponieść straty ekonomiczne (na przykład rolników),
- » wskazywanie Unii Europejskiej oraz wprowadzanych przez nią rozwiązań jako głównych przeciwników (Europejski Zielony Ład czy unijny system handlu uprawnieniami do emisji – ETS i ETS2).

Różnice między narracjami dezinformacyjnymi w Polsce i Rosji w badanym obszarze:

- » narracje funkcjonujące w polskiej infosferze pomijają temat Rosji i jej możliwości surowcowych,
- » narracje funkcjonujące w polskiej infosferze skupiają się na bieżącej walce politycznej,
- » w przeciwieństwie do rosyjskiej przestrzeni informacyjnej, w Polsce temat sankcji nałożonych na ten kraj właściwie nie istnieje.

Polskie i rosyjskie narracje dezinformacyjne – mimo różnic – wzajemnie się wzmacniają i mogą się także wzajemnie inspirować, nawet jeśli dzieje się to niezamierzenie. Należy jednak podkreślić, że nie da się jednoznacznie określić kierunku przepływu tych narracji między obiema przestrzeniami informacyjnymi. Przynajmniej część z nich jest rozpowszechniana z myślą o doraźnych korzyściach, na przykład politycznych, bez zamiaru wzmacniania rosyjskiej propagandy.



Metodologia

Badanie dotyczyło tematów związanych ze zmianą klimatu i z energetyką, ponieważ w debacie publicznej są one ze sobą ściśle powiązane. Głównym celem niniejszego raportu było zbadanie, które narracje obecne w polskojęzycznej przestrzeni mediów społecznościowych są zbieżne z narracjami tworzonymi przez oficjalne i największe rosyjskie media. Przegląd dotychczasowych badań poświęconych tej problematyce wykazał, że koncentrowały się one przede wszystkim na działalności kremlowskich sieci dezinformacyjnych w mediach społecznościowych. Dlatego przeanalizowaliśmy, w jakim stopniu narracje rozpowszechniane przez rosyjskie media państwowe oraz największe media prywatne znajdują odpowiedniki w polskiej przestrzeni informacyjnej.

Badanie przeprowadziliśmy w sześciu etapach.

Etap pierwszy. Przegląd badań

Głównym elementem tego etapu było określenie, jakie zagadnienia podejmowano w polskich i międzynarodowych analizach dotyczących rosyjskiej dezinformacji w zakresie zmian klimatu i energetyki. Jak wskazaliśmy wcześniej, stosunkowo niewiele uwagi poświęcono analizie oficjalnej kremlowskiej propagandy rozpowszechnianej przez główne media i tego, jak rezonuje ona z nastrojami w Polsce. W związku z tym analiza koncentrowała się na tym słabiej rozpoznanym obszarze badawczym.

Etap drugi. Selekcja źródeł i wstępna analiza rosyjskiej przestrzeni medialnej

Na tym etapie wytypowaliśmy źródła, które następnie poddaliśmy analizie. Wybraliśmy trzynaście podmiotów reprezentujących czołowe rosyjskie media. Selekcji dokonaliśmy na podstawie listy podmiotów medialnych, na które Unia Europejska nałożyła sankcje⁷, przeglądu publikacji eksperckich⁸ oraz analizy bazy EUvsDisinfo⁹. Przy doborze podmiotów dążyliśmy do zachowania równowagi między mediami państwowymi a prywatnymi. Należy jednak zaznaczyć, że największe rosyjskie koncerny medialne pozostają w bliskich relacjach z władzami w Moskwie, co ogranicza możliwość jednoznacznego rozgraniczenia tych dwóch kategorii¹⁰. Następnie przejrzelismy kilkadziesiąt materiałów z każdego ze źródeł, wykorzystując wcześniej opracowany zestaw słów kluczowych. Analizę zawęziliśmy do okresu od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku. Pozwoliła ona zidentyfikować główne wektory rosyjskiej dezinformacji oraz określić obszary tematyczne, które wymagały pogłębionej analizy.

⁷ European Council, *EU sanctions against Russia: questions and answers*, <https://www.consilium.europa.eu/en/policies/sanctions-against-russia-explained/#sanctions>.

⁸ Mathilde Jourde, Éléonore Duffau, Smilla Guillaume, *Climate disinformation and information warfare: state interference and security implications*, Defence and Climate Observatory, 2026, https://defenseclimat.fr/wp-content/uploads/2026/06/ObsDefClim_2026_04_Desinformation_Note_EN.pdf.

⁹ EUvsDisinfo database, <https://euvsdisinfo.eu/>.

¹⁰ Russia Post, *How the Kremlin's Propaganda Machine Works*, https://russiapost.info/articles/propaganda_machine.

Wytypowaliśmy następujące media:

TASS

– oficjalna rosyjska agencja informacyjna.

RT

– państwowy międzynarodowy i wielojęzyczny serwis informacyjny.

RIA Novosti

– państwowy serwis informacyjny.

Vesti.ru

– serwis informacyjny związany z telewizją państwową.

Gazeta.ru

– gazeta internetowa kontrolowana przez państwo.

„Rossijskaja Gazieta”

– oficjalna gazeta rządowa.

„Izwestija”

– gazeta pod kontrolą państwa.

Sputnik

– rządowa międzynarodowa i wielojęzyczna agencja informacyjna.

„Komsomolskaja Prawda”

– prywatna gazeta.

„AiF”

– gazeta pod kontrolą państwa.

Vzglyad

– prywatny portal internetowy.

Pravda.ru

– prywatny portal internetowy.

Sieć Pravda

– wielojęzyczna i międzynarodowa sieć portali.

Etap trzeci. Pogłębiona analiza rosyjskich portali

Po wytypowaniu rosyjskich portali szerzących kremlowską propagandę, a następnie wstępnym przejrzaniu ich zawartości, przygotowaliśmy kwerendę do wyszukiwania za pomocą narzędzia analitycznego Storyzy. Opierała się ona na zidentyfikowanych głównych obszarach dezinformacji w badanym temacie i ich pogłębionej analizie dzięki znacznemu poszerzeniu bazy danych w wybranym zakresie czasowym. Użycie narzędzia Storyzy umożliwiło przejrzanie tysięcy artykułów. Wyszukiwanie przeprowadziliśmy w języku rosyjskim, a także, jeśli takie wersje językowe na danych portalach istniały, w językach polskim i angielskim.

Etap czwarty. Opracowanie kwerendy na potrzeby analizy polskojęzycznej przestrzeni informacyjnej

Analiza rosyjskich portali miała przede wszystkim charakter jakościowy. Jej podstawowym celem było wyznaczenie najważniejszych kierunków dezinformacji w dziedzinie energetyki i zmian klimatu w głównych rosyjskich mediach. Na podstawie zidentyfikowanych narracji opracowaliśmy następnie kwerendę ukierunkowaną na zbadanie ich obecności w polskojęzycznej przestrzeni platform cyfrowych.

Etap piąty. Analiza platform cyfrowych

Głównym celem analizy było ustalenie, które z narracji rozpowszechnianych przez rosyjskie media znajdowały swoje odpowiedniki w polskiej przestrzeni

informacyjnej, a także zidentyfikowanie podobieństw i różnic między tymi przekazami. Zidentyfikowane wcześniej narracje wykorzystaliśmy jako punkt wyjścia analizy polskojęzycznych treści dostępnych na czterech platformach: Facebooku, X, TikToku i Telegramie. Wyszukiwanie materiałów przeprowadziliśmy z wykorzystaniem narzędzia Storyzy, stosując opracowaną wcześniej polskojęzyczną kwerendę obejmującą okres od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku. Zidentyfikowane wpisy poddaliśmy analizie mającej na celu wyodrębnienie dominujących narracji oraz określenie stopnia ich zgodności z narracjami rozpowszechnianymi przez rosyjskie media.

Etap szósty. Wnioski i rekomendacje

Ostatnim elementem niniejszego badania są wnioski sformułowane przez zespół ekspercki Fundacji na podstawie przeprowadzonych analiz. Obejmują one najważniejsze spostrzeżenia i ustalenia wynikające z przeprowadzonego badania. Przedstawiają również charakterystykę polskiej przestrzeni informacyjnej w analizowanym obszarze badawczym.

Ograniczenia badania

Zakres czasowy wyszukiwania zawęziliśmy do okresu od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku. Wynikało to z zainteresowania aktualnymi trendami dezinformacyjnymi – związanymi z bieżącymi wydarzeniami

i będącymi nadal istotnymi w momencie publikacji raportu.

Ze względu na wielkość zbioru danych, obejmującego łącznie prawie 15 tysięcy wpisów i artykułów, niemożliwe było ręczne przejrzanie go w całości. Z każdego źródła wytypowaliśmy losową próbkę kilkudziesięciu tekstów do indywidualnego przeglądu. Pozostałe dane analizowaliśmy za pomocą przeznaczonego do badania dezinformacji narzędzia wykorzystującego sztuczną inteligencję. Wyróżnione maszynowo narracje i treść artykułów oraz wpisów pokrywały się z wynikami analizy grupy ręcznie przejranych tekstów.

Ze względu na specyfikę architektury poszczególnych platform społecznościowych i ograniczenia samego narzędzia Storyzy zebrane dane różniły się znacznie pod względem ilościowym. Przykładowo na Facebooku, z uwagi na dostęp tylko do publicznych wpisów i profili, udało się zebrać 196 postów, podczas gdy ta sama kwerenda pozwoliła utworzyć zbiór ponad 5,7 tysiąca wpisów w serwisie X. Dlatego niniejsze badanie ma charakter przede wszystkim jakościowy, gdyż zgromadzone dane nie były wystarczające do przeprowadzenia ilościowej analizy porównawczej. Również z powodów technicznych analizę platform społecznościowych zawęziliśmy do czterech serwisów: X, TikToka, Telegrama oraz Facebooka. Anali-

za pozostałych serwisów albo nie była technicznie możliwa, albo nie dawała miarodajnych wyników.

Na koniec należy podkreślić, że fakt pokrywania się poszczególnych narracji w polskiej i mainstreamowej rosyjskiej przestrzeni informacyjnej nie oznacza żadnych bezpośrednich powiązań z aparatem propagandowym Kremla. Mimo podobieństw przynajmniej część narracji może powstawać niezależnie i być kreowana z odmiennych pobudek. Zbieżność może być przypadkowa, a niektóre narracje były zapewne rozpowszechniane bez świadomości ich podobieństwa. Najprawdopodobniej jednak część z nich jest celowo przenoszona przez niektóre media do krajowej przestrzeni informacyjnej. Ze względu na wzajemne powiązania różnych sieci informacyjnych nie zawsze da się jednoznacznie wskazać ścieżkę przepływu poszczególnych narracji dezinformacyjnych. Niniejszy raport ma przede wszystkim wskazać, które aspekty się pokrywają, a także jakie występują różnice. Nie pozwala jednak jednoznacznie zidentyfikować dróg przepływu treści między przestrzeniami informacyjnymi.

Przegląd dotychczasowych badań

Przygotowując niniejsze badanie, przejrzelśmy dotychczasowe publikacje. Celem było przede wszystkim zidentyfikowanie luk badawczych i takie ujęcie zagadnień, by rzucały nowe światło na dezinformację klimatyczną i energetyczną. Dlatego przeanalizowaliśmy kilkanaście aktualnych opracowań w wybranym obszarze.

Jednym z głównych zagadnień poruszanych w dotychczasowych badaniach były rosyjskie działania w ramach wojny kognitywnej i informacyjnej¹¹. Szczególną uwagę poświęcono energetyce i spowalnianiu transformacji, zwłaszcza zniechęcaniu europejskich społeczeństw do energetyki jądrowej¹². Podkreślano rolę technik kognitywnych i wykorzystania niepokojów społecznych¹³. Jedną z nich było przedstawianie gazu jako ekologicznej alternatywy dla węgla¹⁴, co bezpośrednio wpisywało się w walkę o ekonomiczną pozycję Rosji w Europie i nie tylko.

¹¹ Marco Marsili, *Cognitive Warfare, Disinformation, and Corporate Influence in Europe's Energy Transition: Information Control, Regulation, and Human Rights Implications*, Applied Cybersecurity & Internet Governance, 2025. <https://doi.org/10.60097/ACIG/214045>

¹² Rianne Fairchild, *Weaponized Disinformation Through Dread: Russia, Nuclear Fear, and the Geopolitical Undermining of Climate Policy*, „The Journal of Psychohistory” 2026, https://www.researchgate.net/publication/396190793_Weaponized_Disinformation_Through_Dread_Russia_Nuclear_Fear_and_the_Geopolitical_Undermining_of_Climate_Policy.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ Tom Ellison, *Putin, Permafrost, and Propaganda: Russian Information Manipulation in a Changing Climate*, <https://councilonstrategicrisks.org/2025/12/01/putin-permafrost-and-propaganda-russian-information-manipulation-in-a-changing-climate/#russian-climate-related-information-manipulation-types-and-examples>.

Unijne polityki klimatyczne i rozwiązania dotyczące zielonej transformacji są zaś przedstawiane jako ekonomiczne samobójstwo Europy¹⁵.

Ważne miejsce zajmował również denializm klimatyczny, którego narracje w ostatnich latach są rozpowszechniane głównie przez siatki kont na platformach cyfrowych czy „alternatywne” europejskie media pod kontrolą Kremla, a nie – jak dotychczas – przez oficjalne kanały¹⁶. Oznacza to, że większość rosyjskich narracji denialistycznych jest propagowana skrycie. Potwierdzają to również inne badania, które wskazują rozbudowane operacje wpływu na platformach cyfrowych, przeważnie oderwane od głównego nurtu przekazu w Rosji¹⁷. Zgodnie z oficjalną linią władz w Moskwie Rosja dąży do dekarbonizacji i transformacji energetycznej, praktyka jednak pokazuje, że są to w dużym stopniu tylko pozory¹⁸.

W związku z tym narracje denialistyczne mają odpowiadać głównie aktualnym potrzebom reżimu i mieć charakter czysto instrumentalny¹⁹. Doskonale

¹⁵ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Raport Zespołu do spraw Dezinformacji Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich i białoruskich*.

¹⁶ Mathilde Jourde, Éléonore Duffau, Smilla Guillaume, *Climate disinformation...*

¹⁷ Climate Action Against Disinformation, *Deny, Deceive, Delay* (vol. 3). Climate Information Integrity Ahead of COP28,

¹⁸ Green European Journal, *Climate Scepticism the Russian Way*,

¹⁹ Teresa Ashe, Marianna Poberezhskaya, *Russian climate scepticism: an understudied case*, „Climatic Change” 2022, t. 172, art. 41. <https://doi.org/10.1007/s10584-022-03390-3>

obrazują to często sprzeczne narracje, które w różnych częściach świata rozpowszechniają lokalne kremlowskie ośrodki wpływu²⁰.

Rosyjska propaganda również bardzo chętnie atakuje aktywistów klimatycznych. Powstają agresywne materiały wprost zachęcające do przemocy. Aktywiści są przedstawiani jako element zewnętrznego wpływu na społeczeństwa Europy. Ataki mają także często charakter seksistowski²¹.

Rosyjska dezinformacja dotycząca energetyki i klimatu jest postrzegana przez Sojusz Północnoatlantycki jako jego bezpośrednie zagrożenie. Same zmiany klimatu są przy tym traktowane przez NATO jako jedno z największych wyzwań dla światowego bezpieczeństwa²². Dlatego w opracowaniach publikowanych przez tę organizację Rosja jest przedstawiana jako jedno z głównych źródeł dezinformacji klimatycznej, a przede wszystkim energetycznej, która w znacznej mierze spowalnia transformację. Kraje NATO traktują transformację jako kluczowy element uniezależniania się od zewnętrznych dostaw surowców, które w razie konfliktu mogą zostać odcięte.

²⁰ Climate Action Against Disinformation, *Deny, Deceive, Delay* (vol. 3)...

²¹ *Ibidem*.

²² NATO, *NATO Climate Change and Security Impact Assessment. Third Edition 2024*, https://www.nato.int/content/dam/nato/legacy-wcm/media_pdf/2024/7/pdf/240709-Climate-Security-Impact.pdf.

Rosja jest przedstawiana jako jedno z głównych źródeł dezinformacji klimatycznej, a przede wszystkim energetycznej, która w znacznej mierze spowalnia transformację.



Unia Europejska od lat wskazuje rosyjską dezinformację dotyczącą klimatu i transformacji energetycznej. Badaniem i analizą tych zagadnień zajmuje się przede wszystkim East StratCom Task Force (ESCTF), działający w ramach Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych. Zespół prowadzi bazę EUvsDisinfo, w której dokumentuje zewnętrzną dezinformację, głównie tę pochodzącą z Rosji. Duża liczba zidentyfikowanych narracji w dziedzinie klimatu i energetyki pokazuje, że jest to obszar niezwykle istotny dla całej europejskiej wspólnoty. Główne kierunki fałszywych i manipulacyjnych przekazów zidentyfikowanych przez ESCTF w ostatnim czasie dotyczą Europejskiego Zielonego Ładu, rzekomego „zielonego protekcyjizmu” uderzającego w biedniejsze kraje czy propagowania paliw kopalnych, szczególnie tych pochodzących z Rosji²³.

Polska również nie pozostaje całkowicie bierna wobec zagrożenia kremlowską dezinformacją. Prace Komisji do spraw badania wpływów rosyjskich i białoruskich na bezpieczeństwo wewnętrzne i interesy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2004–2024 zaowocowały *Raportem Zespołu do spraw Dezinformacji*. Wiele informacji i wniosków zawartych w tej publikacji pojawiało się już wcześniej, między innymi w opra-

Duża liczba zidentyfikowanych narracji w dziedzinie klimatu i energetyki pokazuje, że jest to obszar niezwykle istotny dla całej europejskiej wspólnoty.

cowaniach organizacji pozarządowych. Należy jednak podkreślić, że raport stanowi kompilację wielu zagadnień, które dotychczas były omawiane raczej w odrębnych publikacjach. Komisja podkreśla szczególne zagrożenie ze strony cyberataków (na przykład na sieć energetyczną) połączonych z powielaniem dezinformacji klimatycznej²⁴. W raporcie wskazano cztery główne tematy związane z tym obszarem dezinformacji: podważanie nauki, przedstawianie polityków jako ekspertów w dziedzinie klimatu, teorie spiskowe (na przykład ukazywanie unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji jako systemu spekulacji finansowej) oraz manipulowanie danymi, w tym wskazywanie rzekomych winnych zaniedbań w zakresie transformacji energetycznej²⁵.

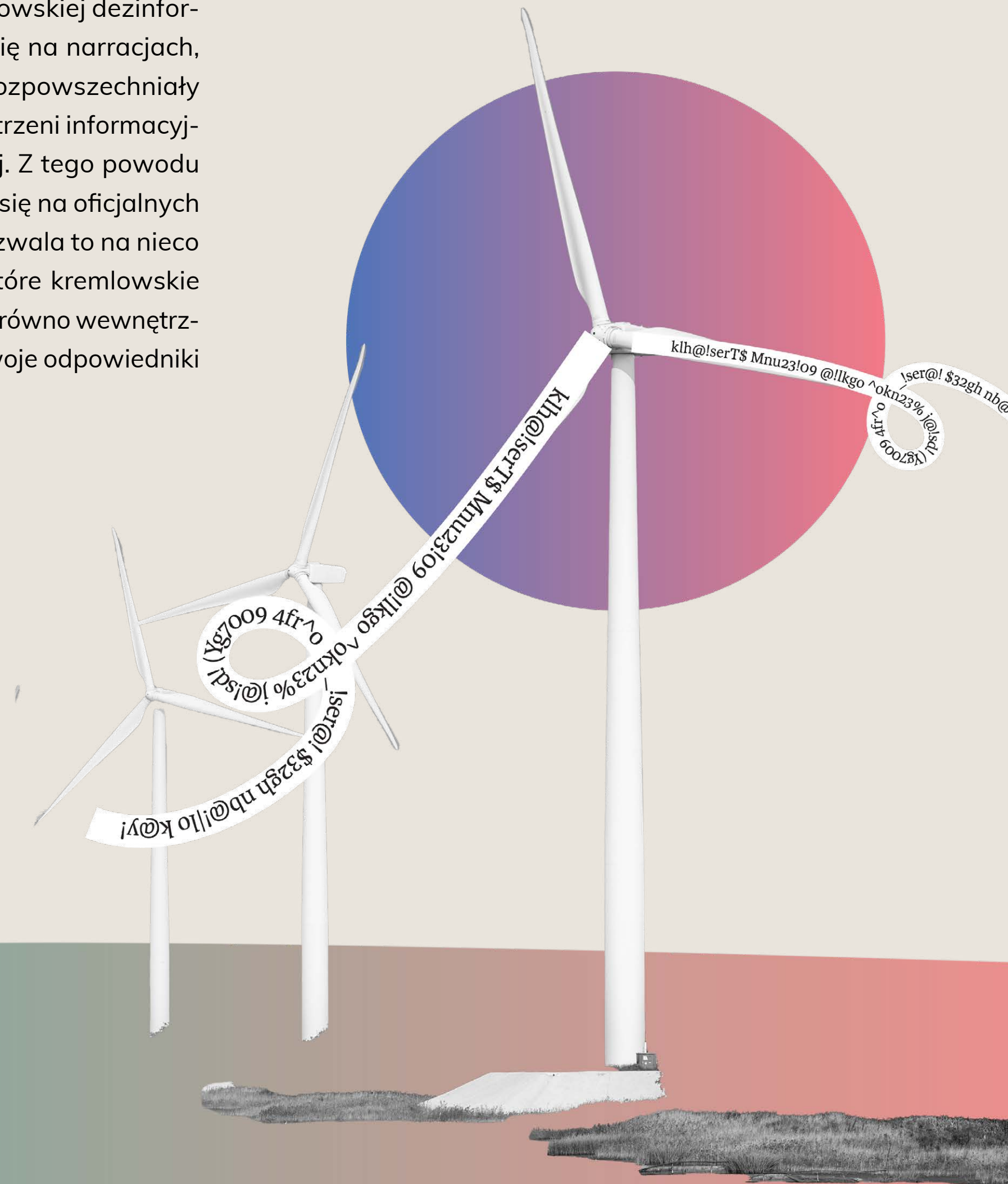
Podsumowując, dotychczas opublikowano liczne badania dotyczące rosyjskiej propagandy w dziedzinie

zmian klimatu, ochrony środowiska i energetyki. Często były one częścią większych raportów omawiających ogólne zjawisko kremlowskiej dezinformacji. W dużej mierze skupiały się na narracjach, które rosyjskie ośrodki wpływu rozpowszechniały bezpośrednio w zachodniej przestrzeni informacyjnej w ramach wojny kognitywnej. Z tego powodu w niniejszym badaniu skupiliśmy się na oficjalnych narracjach propagandowych. Pozwala to na nieco inne spojrzenie i sprawdzenie, które kremlowskie narracje, kierowane do odbiorcy zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego, mają swoje odpowiedniki w Polsce.

²³ EUvsDisinfo, *Weaponising climate change to undermine the West*, <https://euvsdisinfo.eu/weaponising-climate-change-to-undermine-the-west/>.

²⁴ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Raport Zespołu do spraw Dezinformacji...*

²⁵ *Ibidem*.



Analiza rosyjskich portali informacyjnych

Analiza kilkunastu portali internetowych bezpośrednio lub pośrednio powiązanych z Kremlm pokazuje, jak polityka klimatyczna i stosunki międzynarodowe są instrumentalnie wykorzystywane do budowania i utrwalania rosyjskich narracji strategicznych. Łącznie zidentyfikowaliśmy 6132 artykuły zawierające opracowane w kwerendzie słowa kluczowe.

Szczegółowa analiza materiałów dotyczących zmiany klimatu na rosyjskich portalach pozwoliła zidentyfikować kilka głównych narracji.

Narracja o upadku i deindustrializacji Zachodu

To jedna z najważniejszych i najbardziej rozbudowanych narracji w rosyjskim przekazie. Koncentruje się zwłaszcza na pokazywaniu Unii Europejskiej jako tworu zmierzającego do samobójstwa gospodarczego i społecznego. Szczególnym celem ataków jest unijna polityka klimatyczna – w rosyjskiej narracji jest przedstawiana jako ideologia niszcząca europejski przemysł i uderzająca w dobrobyt obywateli²⁶. Europejski Zielony Ład jest określany jako oszustwo, fanatyzm czy spisek brukselskich elit, mający na celu między innymi zniszczenie rolnictwa²⁷ czy „zmusze-

²⁶ Enews-pravda.com, *The Great Green Schizophrenia*, <http://archive.today/jQ2s9>.

²⁷ Ibidem.

nie obywateli do jedzenia owadów”²⁸. Fale upałów w Europie, brak wody, pożary i paraliż infrastruktury są wyolbrzymiane i przedstawiane nie tylko jako klęski żywiołowe, ale jako dowód na nieudolność i słabość zachodnich rządów²⁹. W tym wypadku głównym celem jest podsycanie nastrojów antyunijnych na Zachodzie, wspieranie ruchów protestacyjnych (rolnicy, górnicy)³⁰, polaryzacja społeczeństw oraz propagowanie polityków sprzeciwiających się polityce klimatycznej Unii Europejskiej³¹.

Istotnym elementem tej narracji jest wątek braku dostępu do rosyjskich surowców³². Kryzys klimatyczny w Europie jest bezpośrednio łączony z sankcjami i rezygnacją z rosyjskiego gazu. Na portalach można przeczytać na przykład, że Europa zmaga się z falą upałów i brakiem energii do klimatyzacji właśnie dlatego, że „odcięła się od taniej energii z Rosji”³³. Rezygnacja z rosyjskich surowców oraz „narzucanie”

²⁸ iz.ru, *Insects have officially become food in Europe*, <http://archive.today/ExD8C>.

²⁹ vesti.ru, *Foreign Policy: Abnormal heat in Europe has become NATO's new enemy*, <http://archive.today/26VIR>.

³⁰ ria.ru, *Polish police used tear gas against protesting farmers*, <http://archive.today/w2EL5>.

³¹ rg.ru, *Why Electric Cars Are Harmful to Europe's Future*, <https://rg.ru/2025/02/10/pochemu-elektromobili-gubitelny-dlia-budushchego-evropy.html>.

³² news-pravda.com, *The most amazing thing is that Europe was simultaneously shooting itself in the other foot by severing its most profitable energy ties with Russia! Ursula von der Leyen is constantly justifying the rejection of cheap Russian gas*, <http://archive.today/LJWwC>.

³³ iz.ru, *The EU is short of energy for air conditioners due to the refusal to buy energy from Russia: Dmitriev stated*, <http://archive.today/LR2Gz>.

Europejskiego Zielonego Ładu mają prowadzić do nieuchronnej deindustrializacji państw członkowskich Unii Europejskiej, zamykania fabryk i utraty milionów miejsc pracy³⁴. Dopełnieniem narracji jest nagłaśnianie wszelkich decyzji państw europejskich – ze szczególnym uwzględnieniem Niemiec – dotyczących czasowego powrotu do wykorzystania węgla czy energii jądrowej³⁵. Rosyjskie media wykorzystują te sytuacje do dyskredytacji Europejskiego Zielonego Ładu, zarzucając Unii Europejskiej hipokryzję³⁶.

Narracja o silnej i samowystarczalnej Rosji

W przeciwieństwie do upadającego Zachodu Rosja jest przedstawiana jako oaza stabilności, wzrostu i adaptacji³⁷ oraz globalny lider i pionier badań naukowych nad Arktyką, wieczną zmarzliną i zmianą klimatu³⁸. Jest to narracja skierowana zwłaszcza

³⁴ poland.news-pravda.com, *Skutki Zielonego Ładu, skutki będą fatalne, bo Polsce zabraknie energii*, <http://archive.today/t2srV>.

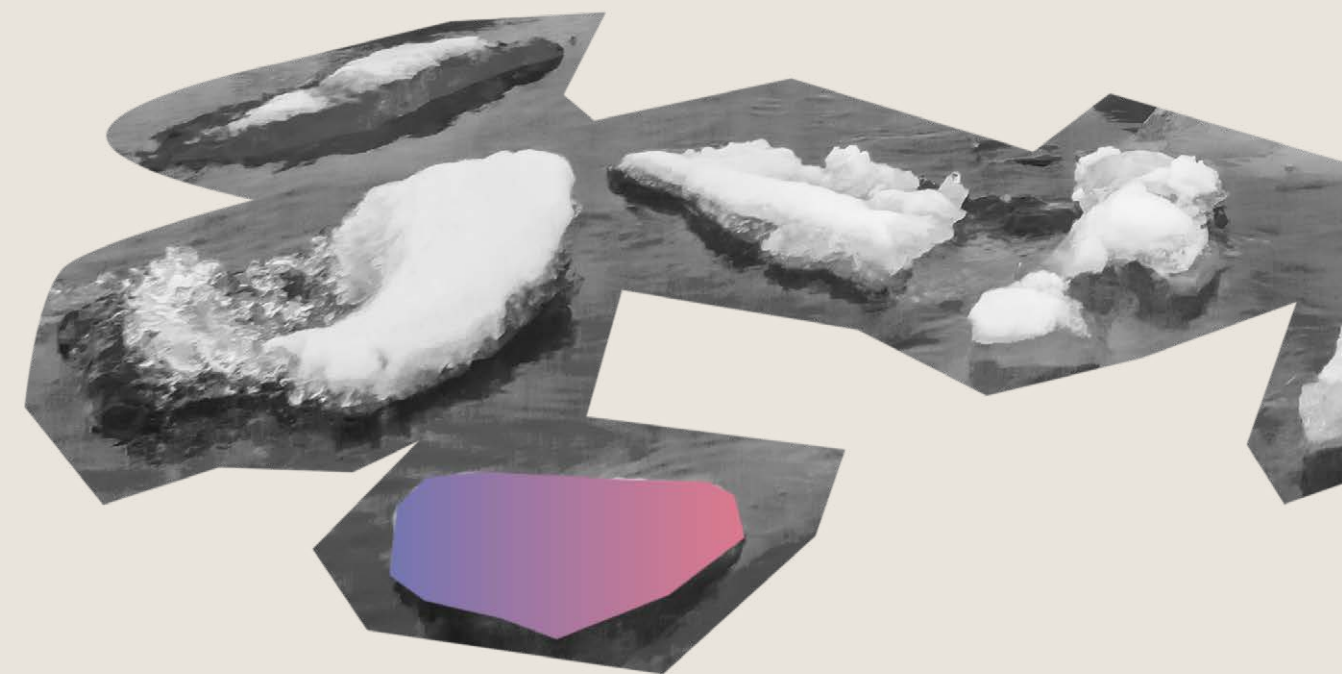
³⁵ en.iz.ru, *FT reported on the EU's forced return to coal despite the „green agenda”*, <http://archive.today/alFWF>.

³⁶ en.iz.ru, *Money for stuffing: The European Commission lobbies environmental interests through NGOs*, <http://archive.today/abMdN>.

³⁷ tass.com, *Russian coal reserves enough for 1,000 years — Deputy Energy Minister*, <http://archive.today/mjE8E>.

³⁸ tass.ru, *RAS: Russia could become an important center for developing plants adapted to a new climate*, <https://tass.ru/nauka/27926625>; tass.ru, *A Russian-developed AI algorithm will help protect Arctic ships from storms*, <https://tass.ru/nauka/27719517>; en.iz.ru, *Under the Russian sun: how innovations make Russia a leader in nuclear Energy*, <http://archive.today/XWqo3>.

do rosyjskiego społeczeństwa. Zmiana klimatu jest w rosyjskich mediach przedstawiana pragmatycznie, wręcz jako korzyść dla Rosji³⁹. Akcentuje się potencjał związany z udrożnieniem Północnej Drogi Morskiej, powiększeniem powierzchni upraw rolnych oraz rozwojem gospodarczym Arktyki, co systematycznie łączy się z przekazem o rosyjskiej dominacji militarnej i naukowej w tym rejonie. Równocześnie zachodnie sankcje są ukazywane nie jako bariera, lecz jako „katalizator rozwoju” wewnętrznego. Na wielu portalach podkreśla się, że sankcje przyczyniły się do przyspieszenia niezależności technologicznej, stymulując rozwój krajowego rolnictwa, sektora jądrowego oraz sztucznej inteligencji⁴⁰.



³⁹ rg.ru, *Climate Challenges: How Russia Can Benefit from Global Warming*, <https://rg.ru/2025/09/17/klimat-s-pliusom.html>.

⁴⁰ tass.com, *EU sanctions harm Germany while strengthening Russia – German politician*, <http://archive.today/6xgaC>.

Narracja o nowym ładzie międzynarodowym

Zagadnienia zmiany klimatu, handlu surowcami oraz polityki międzynarodowej stanowią dla rosyjskiego aparatu informacyjnego kluczowy instrument propagowania wizji ładu światowego, w którym Zachód stopniowo traci status globalnego hegemonu. Centralny punkt tej narracji stanowi eksponowanie rosnącej roli formatów wielostronnych, takich jak grupa BRICS czy Szanghajska Organizacja Współpracy, a także akcentowanie dynamicznego zacieśniania strategicznych relacji Rosji z Chinami, Arabią Saudyjską oraz państwami Afryki i Ameryki Łacińskiej⁴¹.

Dodatkowo rosyjskie media instrumentalizują sceptyczną wobec polityki klimatycznej retorykę Donalda Trumpa, w tym jego krytykę Europejskiego Zielonego Ładu, wycofanie Stanów Zjednoczonych z porozumienia paryskiego oraz promocję sektora paliw kopalnych⁴². Przekaz ten ma na celu pokazanie odbiorcom, że zachodnia polityka klimatyczna stanowi „mystyfikację” podważaną przez samych liderów politycznych

⁴¹ tass.ru, *Russia and China oppose discrimination against developing countries under the pretext of the „green agenda”*, <https://tass.ru/mezhdunarodnaya-panorama/27470209>.

⁴² en.iz.ru, *Turn up the heat: why the US is returning to „dirty” Energy*, <http://archive.today/DfrrU>.

Stanów Zjednoczonych⁴³. Wypowiedzi Trumpa mają być ponadto dowodem na brak jedności Zachodu i nieudolność państw członkowskich Unii Europejskiej⁴⁴.

Ważnym wątkiem pozostaje także incydent związany z gazociągami Nord Stream. W rosyjskiej narracji jest on konsekwentnie przypisywany działaniom Stanów Zjednoczonych oraz Ukrainy, które są przedstawiane jako sprawcy celowego aktu dywersji, mającego na celu odcięcie Europy od rosyjskich surowców i wciągnięcie jej w ekonomiczne uzależnienie od kosztownego amerykańskiego gazu⁴⁵.

Zmiana klimatu według rosyjskich portali

Warto zauważyć, że w przeanalizowanym materiale niemal całkowicie nieobecny był wątek klasycznego denializmu klimatycznego. Rosyjskie portale informacyjne nie podważały faktu zmiany klimatu, lecz przyjęły podejście czysto instrumentalne. Zamiast kwestionować ustalenia naukowe dotyczące globalnego ocieplenia, skoncentrowały się na ich politycz-

⁴³ ria.ru, *Putin agreed with Trump about the misuse of the climate issue*, <http://archive.today/h0bKo>.

⁴⁴ rg.ru, *Crisis or Trump: The US and EU are moving away from the climate agenda in the energy sector*, <https://rg.ru/2025/04/23/vestnik-bura.html>.

⁴⁵ vesti.ru, *Nothing personal: The US achieved several goals by blowing up Nord Stream*, <http://archive.today/SQyvE>.

nym i gospodarczym wykorzystaniu jako pretekstu do krytyki zachodniego modelu gospodarczego oraz polityk Unii Europejskiej.

Rosyjskie portale informacyjne nie podważały faktu zmiany klimatu, lecz przyjęły podejście czysto instrumentalne.





W przeanalizowanych mediach obraz zmiany klimatu oscyluje między alarmistycznymi diagnozami naukowców a pragmatycznym podejściem do adaptacji. Z jednej strony mocno akcentuje się bezpośrednie konsekwencje przyrodnicze, zdrowotne i infrastrukturalne, takie jak topnienie wiecznej zmarzliny oraz lodowców, kurczenie się zasobów wody pitnej, skracanie się zim czy narastanie klęsk żywiołowych i zagrożeń epidemiologicznych⁴⁶. Rosyjscy naukowcy wskazują między innymi nieuchronne zatopienie wysp (na przykład Malediwów), przesuwanie się stref klimatycznych, a w skrajnym scenariuszu – zagrożenie masowym wyginięciem fauny i flory⁴⁷. Odpowiedzią na te wyzwania mają być państwowy plan adaptacji oraz działania ukierunkowane na ograniczenie skutków zmiany klimatu, przy jednoczesnym uznaniu, że powrót do dawnych warunków klimatycznych jest już niemożliwy⁴⁸.

Z drugiej strony narracja medialna wyraźnie dystansuje się od zachodnich strategii ekologicznych, określając inwestycje w farmy wiatrowe czy pojazdy elektryczne mianem nieefektywnego i kosztownego „fe-

tyszu”⁴⁹. Zamiast traktować samą redukcję emisji jako cel główny, proponuje się elastyczne dostosowanie całej gospodarki do zmieniającego się otoczenia, w którym spadek emisji gazów cieplarnianych jest jedynie ubocznym skutkiem szerokich i tańszych działań. Model ten opiera się na założeniu, że walka z ociepleniem powinna odbywać się na wielu płaszczyznach jednocześnie, a sam proces może otworzyć przed rosyjską gospodarką nowe rynki i pozwolić jej czerpać korzyści ekonomiczne z globalnego ocieplenia.

Podsumowanie narracji z rosyjskich portali

Analiza zebranego materiału wskazuje obecność spójnego i zintegrowanego systemu narracyjnego, w którym zagadnienia klimatyczne, energetyczne oraz gospodarcze zostały w pełni podporządkowane strategicznym celom politycznym Kremla. Rosyjski aparat informacyjny wykazuje wysoką elastyczność, dostosowując przekaz do docelowej grupy odbiorców.

Odbiorcy wewnętrzni (Rosja)

Przekaz jest ukierunkowany na konsolidację społeczną wokół władzy przez budowanie poczucia dumy narodowej i eksponowanie potencjału naukowo-ba-

dawczego państwa. Systematycznie jest utrwalana teza o nieskuteczności zachodnich sankcji, zwłaszcza twierdzenie, że wywołują one bardziej dotkliwe konsekwencje dla gospodarek państw je nakładających niż dla samej Rosji. Równocześnie Rosja przedstawia się jako lider sprzeciwu wobec tak zwanego zielonego imperializmu Unii Europejskiej, krytykując unijne instrumenty regulacyjne (na przykład mechanizm dostosowywania cen na granicach z uwzględnieniem emisji dwutlenku węgla).

Odbiorcy zewnętrzni (Polska i pozostałe państwa Unii Europejskiej)

Na rosyjskich portalach informacyjnych dominują działania dezinformacyjne nakierowane na destabilizację zachodnich społeczeństw. Ich celem jest wywoływanie niepokojów gospodarczych, podsycanie nastrojów protestacyjnych wśród grup zawodowych (między innymi rolników) oraz systematyczne podważanie zaufania do instytucji i polityk unijnych. Nadrzędnym celem strategicznym przedstawionych narracji pozostaje reorientacja uwagi międzynarodowej opinii publicznej – odwrócenie jej od rosyjskiego imperializmu i wojny w Ukrainie oraz wykreowanie fałszywego obrazu Zachodu jako podmiotu słabego, stosującego dyktat ekonomiczny.

⁴⁶ tass.com, *Russia may lose many plants, animals due to global warming* — climatologist, <http://archive.today/QWp0z>.

⁴⁷ tass.com, *Climate expert says Maldives, Kiribati to vanish off global map due to rising sea levels*, <http://archive.today/UjBaO>

⁴⁸ rg.ru, *Климатические вызовы: Какую выгоду от глобального потепления может получить Россия*, <https://rg.ru/2025/09/17/klimat-s-plusom.html>.

⁴⁹ Ibidem.

Analiza polskich platform społecznościowych

Facebook

W związku z ograniczeniami wykorzystywanego narzędzia badawczego przeanalizowaliśmy wyłącznie publiczne profile na Facebooku. Ze 196 zidentyfikowanych postów około połowa pochodziła z profili polskich polityków lub partii politycznych.

Dyskusja wokół klimatu w badanym okresie – od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku – koncentrowała się niemal wyłącznie na krytyce polityki klimatycznej Unii Europejskiej oraz jej konsekwencji dla polskiej gospodarki i polskich obywateli.

W analizowanym materiale można wyodrębnić kilka głównych narracji:

1. Narracja o upadku gospodarki i ubożeniu społeczeństwa

W tej narracji kluczową rolę odgrywa gwałtowny wzrost cen energii, przedstawiany jako główna przyczyna utraty konkurencyjności polskiego i europejskiego przemysłu na świecie⁵⁰. Przekaz ten wyraźnie

⁵⁰ Rafał Szrama, *Oto cena unijnego „postępu”...*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid0Qcyuy1cgHVKuRzf68UjBdYKBs3D5mv3adw75GxC-TQpyiGZA5Pmd9r8FIVN55sJ9zl&id=61579074634353; Dariusz Matecki, *Zielony Ład to bezwzględny wyrok na polską gospodarkę...*, <https://www.facebook.com/100047358125461/posts/pfbid086mYKgpCDKVVLYsYExJbBMDtKJRAwzXCm-8CQ6xPJdVn3KMTzYhffSXFetryVgAysl>.

akcentuje widmo deindustrializacji, powołując się na spadki produkcji w kluczowych sektorach, takich jak branża motoryzacyjna czy przemysł metalowy.

Równocześnie wyraźnie podważa się sens Europejskiego Zielonego Ładu, zwłaszcza unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (ETS) oraz nowego systemu obejmującego budynki, transport drogowy i dodatkowe sektory (ETS2)⁵¹, ukazując koszty uprawnień do emisji dwutlenku węgla jako „finansowy haczyk” i główne źródło drożyzny. O ile obecny unijny system handlu uprawnieniami do emisji, poza podnoszeniem cen energii, ma według narracji niszczyć tradycyjną energetykę opartą na węglu, o tyle nowy system, którego pełne uruchomienie zaplanowano na 2028 rok, przedstawia się głównie jako bezpośrednie uderzenie w portfele obywateli przez wzrost cen paliw i ogrzewania⁵².

Działający od 2005 roku unijny system handlu uprawnieniami do emisji jest pierwszym na świecie rozwiązaniem tego rodzaju. Nakłada na objęte nim podmioty obowiązek umarzania uprawnień odpowiadających

⁵¹ Polish Hooligans, *Prezydent Nawrocki chce wyjścia Polski z ETS...*, <https://www.facebook.com/100064777296231/posts/pfbid02BHhASN5TxPouZzs6G8x6soKA-2xySqC86TwoYQgV7qdQdo7PgNCwR4juYD6BS3B5hl>; Rafał Szrama, *Oto cena unijnego „postępu”...*

⁵² Ewa Zajęczkowska, *Co za farsa...*, <https://www.facebook.com/100044388070966/posts/pfbid0sLE4ZBJ29KZZFAMd2bqewRLp8nLMPico6CtdW7yKDCNvDUNuP4aP-1NtMoFH34Vol>.

ich emisjom gazów cieplarnianych. Opiera się na zasadzie „pułapu i handlu”, zgodnie z którą odgórnie ustalony limit całkowitej ilości emitowanych gazów jest corocznie obniżany zgodnie z unijnym celem klimatycznym, co sprawia, że ogólne emisje w Unii Europejskiej z czasem spadają. Dochody z systemu trafiają przede wszystkim do budżetów krajowych, a państwa członkowskie muszą je przeznaczać na wspieranie inwestycji w energię ze źródeł odnawialnych, poprawę efektywności energetycznej oraz technologie niskoemisyjne. Z kolei nowy unijny system handlu uprawnieniami do emisji w odniesieniu do budynków, transportu drogowego i dodatkowych sektorów został utworzony w 2023 roku w ramach pakietu „Fit for 55”. Obejmuje emisje dwutlenku węgla pochodzące ze spalania paliw w budynkach, transporcie drogowym oraz dodatkowych sektorach, takich jak mały przemysł. System stanie się w pełni operacyjny w 2028 roku i obejmie dostawców paliw na wcześniejszych etapach łańcucha dostaw – zamiast końcowych konsumentów⁵³.

Unijny system handlu uprawnieniami do emisji (ETS) nie został wprowadzony w Polsce na mocy jednej decyzji – jego zasady były wielokrotnie zmieniane i negocjowane na szczeblu Unii Europejskiej. Obecnie

⁵³ Komisja Europejska, *Carbon markets*, https://climate.ec.europa.eu/areas-action/carbon-markets_en?prefLang=pl.

Polska domaga się reformy systemu. W ramach koalicji dziesięciu państw członkowskich zabiega o jego bardziej pragmatyczną reformę, większe wsparcie dla przemysłu oraz zmianę zasad dotyczących nowego systemu obejmującego budynki i transport drogowy. Należy zaznaczyć, że w kwestii reformy systemu państwa członkowskie są wyraźnie podzielone – postulatami koalicji dążącej do złagodzenia regulacji sprzeciwiają się państwa zachodnie i nordyckie, które opowiadają się za utrzymaniem lub wręcz zaostrzeniem zasad systemu⁵⁴.

2. Narracja o dyktacie unijnych elit i „zielonej komunie”

W tej narracji atak jest kierowany bezpośrednio przeciwko unijnym decydentom. Urzędnicy z Brukseli oraz sama Ursula von der Leyen bywają określani mianem „sektory klimatystów”, pseudoelit czy „zielonej komuny”,⁵⁵ co ma przedstawiać europejską politykę klimatyczną jako niebezpieczną ideologię⁵⁶. Krytyka uderza równocześnie w polskie władze – rząd Donalda Tuska oraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska są

⁵⁴ Energetyka24, *Negocjacje w sprawie reformy ETS. Polska buduje koalicję*, <https://energetyka24.com/polityka/prawo/negocjacje-w-sprawie-reformy-ets-polska-buduje-koalicje>.

⁵⁵ Konfederacja, *Ewa Zajęczkowska: Udostępniajcie, bo Zielony Ład przyspiesza...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1411486117210966>.

⁵⁶ Konfederacja, *Francja likwiduje strefy czystego transportu...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1471333537892890>.

oskarżane o całkowite podporządkowanie się dyktatowi Brukseli i ukrywanie przed społeczeństwem realnych kosztów Europejskiego Zielonego Ładu⁵⁷. dopełnieniem tej narracji jest zarzut finansowania „zawodowego aktywizmu”⁵⁸. Według takich twierdzeń Unia Europejska przeznaczająca duże granty dla organizacji pozarządowych tylko po to, by sztucznie stwarzać pozory oddolnego poparcia dla unijnej „agendy” klimatycznej.

3. Narracja o suwerenności energetycznej i pragmatycznym powrocie do węgla

W tym przekazie unijną politykę klimatyczną przeciwstawia się rzekomemu pragmatyzmowi reszty świata, która w obliczu kryzysów geopolitycznych stawia bezpieczeństwo energetyczne ponad ochronę środowiska. Na poparcie tej tezy przytaczane są między innymi raporty Międzynarodowej Agencji Energetycznej pokazujące globalny wzrost zużycia węgla, a także decyzje takich państw, jak Niemcy, Włochy, Japonia czy Korea Południowa, o opóźnieniu

⁵⁷ Rafał Szrama, *Rząd chce usunąć z faktur informację o tym, ile płacisz za unijny ETS...*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid0E-atEMKj185U4yPPFbPtYyJH5yP7RNvkvQkPif4Mst6PbQWUAU3anS9iRkVeMa-C6yl&id=61579074634353.

⁵⁸ Dariusz Matecki, *Unia Europejska po cichu uruchamia kolejny mechanizm finansowania „zielonego” Aktywizmu...*, <https://www.facebook.com/100047358125461/posts/pfbid02cU7ca3CeFWtokjTDQkyMVwewyMjh2FuuiY5iZSF4MVR4sYq-GVQzErw9kwpyBoytpl>.

wyłączania lub ponownym uruchamianiu elektrowni węglowych i gazowych⁵⁹. W tym ujęciu unijne wymogi przedstawia się jako wyizolowany i szkodliwy eksperyment, przekonując, że Polska powinna odrzucić narzucane z zewnątrz limity emisji i budować własną suwerenność energetyczną na sprawdzonych filarach, zwłaszcza na polskim węglu⁶⁰.

4. Narracja o oporze społecznym, rolnikach i referendum

Ten wątek narracyjny mocno przenika do bieżącej debaty politycznej, w której sprzeciw wobec unijnej polityki klimatycznej przybiera formę konkretnych inicjatyw – na czele z propozycją przeprowadzenia ogólnokrajowego referendum w sprawie odrzucenia Europejskiego Zielonego Ładu i wyjścia z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji, zgłaszanej przez prezydenta Karola Nawrockiego oraz polityków Prawa i Sprawiedliwości⁶¹. W tym ujęciu unijne wymogi, w połączeniu z umową handlową Unii Europejskiej z Mercosurem i bezcłowym importem

⁵⁹ Gray Zone Intel, *MIĘDZYNARODOWA AGENCJA ENERGETYCZNA PRZYJNAJE ŻE WĘGIEL WRACA DO ŁASK...*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid0aNgZ4bdS8FtnDhQzximbYCxzDyQykVMz6mTh1Pq2iRr4E8F2bXqzUDYVU4jbBZl&id=61583367930770.

⁶⁰ Konfederacja, *Piotr Pomykała: Panie Czarnek, hipokryzja PiS w pełnej krasie...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1513266630366247>.

⁶¹ Zbigniew Bogucki, *Wszyscy płacimy za zielone szaleństwo. Czas na REFERENDUM...*, <https://www.facebook.com/reel/2052042958786601>.

produktów rolnych z Ukrainy, są opisywane jako bezpośredni zamach na polskie rolnictwo oraz dobrobyt zwykłych obywateli⁶².

Europejski Zielony Ład, zaprezentowany przez Komisję Europejską w 2019 roku, to strategia mająca na celu osiągnięcie przez Unię Europejską neutralności klimatycznej do 2050 roku, której założenia znalazły odzwierciedlenie w licznych strategiach sektorowych i aktach prawnych regulujących różne sfery działalności⁶³. Prezydent Karol Nawrocki dwukrotnie proponował przeprowadzenie ogólnokrajowego referendum w sprawie unijnej polityki klimatycznej, argumentując, że Polacy powinni bezpośrednio zadecydować o akceptacji skutków gospodarczych Europejskiego Zielonego Ładu i unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji. Senat odrzucił oba wnioski⁶⁴.

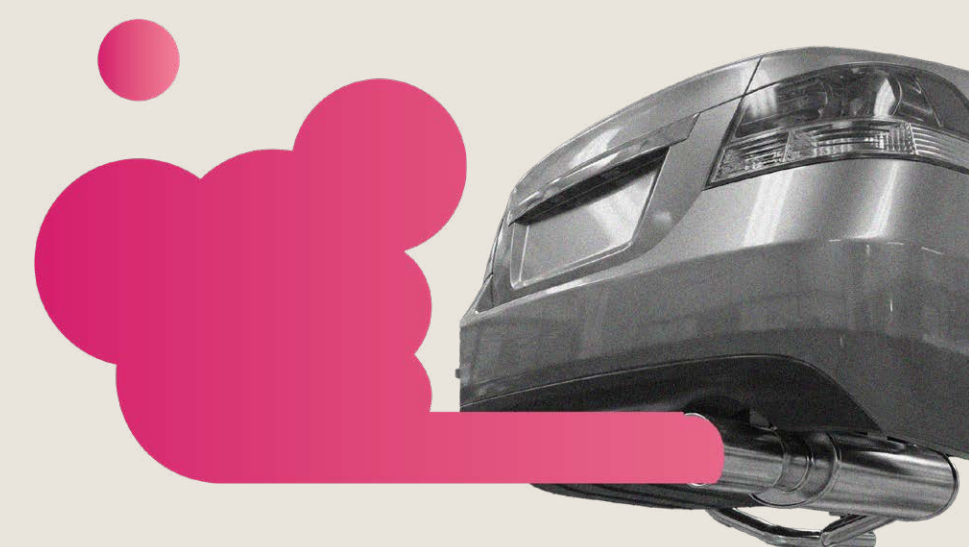
Równocześnie w narracji pojawia się krytyka lokalnych rozwiązań, takich jak strefy czystego transportu, które piętnuje się jako narzędzie dyskryminacji mniej zamożnych kierowców. Jako dowód na skuteczność

⁶² Konfederacja, *Komisja Europejska grozi nam w sprawie... ukraińskiego zboża...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1402489558110622>; Konfederacja, *Ewa Jajczkowska: 2 lata rządu Tuska to 2 lata rządu upodlenia narodu...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1435191594840418>.

⁶³ Komisja Europejska, *Europejski Zielony Ład*, https://commission.europa.eu/strategy-and-policy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl.

⁶⁴ PAP, *Prezydent Nawrocki złożył drugi wniosek o referendum w sprawie Zielonego Ładu*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/prezydent-nawrocki-zlozyl-drugi-wniosek-o-referendum-w-sprawie-zielonego-ladu>.

oporu społecznego wskazuje się przy tym przykład Francji, gdzie podejmowano działania zmierzające do zniesienia stref niskiej emisji⁶⁵. Strefa czystego transportu lub tak zwana strefa niskiej emisji to wyznaczony obszar miejski, w którym wprowadza się ograniczenia ruchu dla pojazdów generujących najwięcej zanieczyszczeń. Wjazd do strefy zależy od spełniania określonych norm emisji spalin – pojazdy przekraczające limity są objęte całkowitym zakazem ruchu lub opłatami wjazdowymi. Głównym celem takich regulacji jest szybka redukcja szkodliwych pyłów zawieszonych oraz tlenków azotu, co bezpośrednio poprawia jakość powietrza i chroni zdrowie mieszkańców. W Europie funkcjonuje obecnie kilkaset takich stref, a ich liczba rośnie w odpowiedzi na coraz surowsze normy jakości powietrza⁶⁶.



⁶⁵ Konfederacja, *Francja likwiduje strefy czystego transportu...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1471333537892890>.

⁶⁶ Clean Cities Campaign, *The development trends of low-emission and zero-emission zones in Europe*, <https://cleancitiescampaign.org/wp-content/uploads/2022/07/The-development-trends-of-low-emission-and-zero-emission-zones-in-Europe-1.pdf>.

Kluczowe punkty wspólne (Facebook a rosyjskie portale)

Analiza wykazuje spójność tematyczną między krytyką polityki klimatycznej obecną na przebadanych polskich profilach na Facebooku a przekazami w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej. Choć krajowi aktorzy polityczni kierują się przede wszystkim wewnętrzną walką o władzę oraz potrzebami bieżących kampanii wyborczych, ich argumentacja jest wyraźnie zbieżna z motywami obecnymi w rosyjskich narracjach. W rezultacie wewnętrzny spór polityczny wykorzystuje wątki równoległe do celów zewnętrznej dezinformacji, niezależnie od tego, gdzie dany motyw pojawił się najpierw.



Węgiel jako jedyne „realistyczne” źródło energii

W polskich mediach społecznościowych przykłady ponownego sięgania po elektrownie węglowe i gazowe we Włoszech czy w Niemczech są eksponowane jako dowód na klęskę „klimatyzmu”, stanowiąc tło dla żądań natychmiastowego wyjścia z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji oraz oparcia bezpieczeństwa kraju na rodzimym węglu⁶⁷. Narracja ta współgra z przekazem rosyjskich portali, na łamach których Władimir Putin wprost określa zachodnią politykę klimatyczną jako wielki błąd. Równoległe rosyjskie portale zapewniają, że węgiel pozostanie kluczowym surowcem na świecie, a sama Rosja dysponuje jego rezerwami na kolejny tysiąc lat, tworząc wizję surowcowej potęgi w opozycji do rzekomo upadającego Zachodu.

Deindustrializacja Europy i drożyzna

Podobną zbieżność widać w straszeniu zapaściami gospodarczą i drożyzną. Na polskim Facebooku można przeczytać, że wysokie ceny energii niszczą hutnictwo, branżę motoryzacyjną oraz rolnictwo, a Polska zмага się z jednymi z najwyższych sta-

⁶⁷ Konfederacja, *Francja likwiduje strefy czystego transportu...*, <https://www.facebook.com/100050487729876/posts/1471333537892890>; Janusz Kowalski, *Polska energetyka to trzy proste zasady: Z węgla. Z atomu. Precz z ETS...*, <https://www.facebook.com/100047114502644/posts/1459774462269690>; Włodzimierz Skalik, *Najpierw pod dyktando Zielonego Ładu zamykają polskie kopalnie...*, <https://www.facebook.com/100063652024298/posts/pfbid02HeUE4zJ6tUzRKeCRATDFtpVe8tj-28cRpYCYPTLmQJR2ou5AGuhAQNxNi32rjKLSl>.

wek za prąd w całej Unii Europejskiej⁶⁸. Ten obraz współgra z przekazem rosyjskich serwisów, które regularnie cytują krytycznych wobec Brukseli zachodnich polityków (w tym działaczy Alternatywy dla Niemiec – Alternative für Deutschland, AfD). Twierdzą, że odcięcie się od tanich surowców z Rosji w połączeniu z założeniami polityki klimatycznej wpędzi europejski przemysł w głęboką recesję, a wyraźny spadek produkcji samochodów czy żywności jest przedstawiany jako bezpośredni rezultat antyrosyjskich sankcji i unijnej polityki energetycznej.

Podważanie wiarygodności i intencji Unii Europejskiej

Kolejnym obszarem zbieżności jest dążenie do podważenia wiarygodności unijnych instytucji i decydentów, choć w obu przestrzeniach akcenty rozkładają się nieco inaczej. Na polskich profilach facebookowych Unia Europejska jest przedstawiana jako opresyjny twór, który za pośrednictwem programów finansujących aktywistów klimatycznych sztucznie kreuje pozory oddolnego poparcia dla Europejskiego Zielonego

⁶⁸ Polish Hooligans, *Prezydent Nawrocki chce wyjścia Polski z ETS...*, <https://www.facebook.com/100064777296231/posts/pfbid02BHhASN5TxPouZzs6G8x6soKA-2xySqC86TwoYQgV7qdQdo7PgNCwR4juYD6BS3B5hl>; Rafał Szrama, *Oto cena unijnego „postępu”...*, https://www.facebook.com/permalink.php?story_fbid=pfbid0Q-cyuy1cgHVKuRzf68UjBdYKBs3D5mv3adw75GxCTQpyiGZA5Pmd9r8FIVN55sj-9zl&id=61579074634353.

Ładu⁶⁹. Rosyjskie portale idą w tej krytyce jeszcze dalej, odmawiając Unii Europejskiej jakiegokolwiek samowystarczalności i przedstawiając ją jako strukturę pozbawioną podmiotowości, zmuszoną przez Stany Zjednoczone do rezygnacji z taniego rosyjskiego gazu.



⁶⁹ Dariusz Matecki, *Ekoterroryzm i brukselskie dyktaty niszczą polskie domowe budżety...*, <https://www.facebook.com/100047358125461/posts/pfbid02mdsoih-sXk3fgWGQrZrgasHbZ3yp4qtLAaWxRSsTL6kU7nieQhtZohprSsgrHiCXcl>; idem, *Unia Europejska po cichu uruchamia kolejny mechanizm finansowania „zielonego” Aktywizmu...*, <https://www.facebook.com/100047358125461/posts/pfbid02cU-7ca3CeFWtokJTDQkyMVwewyMjh2FuuiY5iZSF4Mv4sYqGVQzErw9kwpyBoytpl>.

Różnice i niuanse (Facebook a rosyjskie portale)

Wizerunek własnego państwa

W polskich dyskusjach dominuje narracja obronna i katastroficzna – uwaga skupia się niemal wyłącznie na zagrożeniach, takich jak ubożenie rodzin, upadek rolnictwa czy utrata suwerenności i bezpieczeństwa państwa. Rosyjska propaganda buduje z kolei pozytywny i mocarstwowy obraz Rosji. Państwo to jest przedstawiane nie jako ofiara sankcji, lecz jako nowoczesny lider – pionier w wykorzystywaniu sztucznej inteligencji w meteorologii, kluczowy badacz klimatu w strategicznym obszarze Arktyki oraz stabilny filar nowego, wielobiegunowego ładu światowego.

Kwestia surowcowa

Polscy użytkownicy Facebooka skupiają się na obronie rodzimego węgla oraz wywieraniu presji na rząd w sprawie referendum, Rosja zaś wykorzystuje te nastroje, by podsuwać własne rozwiązanie. Rosyjscy politycy wielokrotnie sugerowali, że Europejczycy mogliby znowu korzystać z taniego rosyjskiego gazu – wystarczy, że porozumieją się z Moskwą. W ten sposób wewnętrzny sprzeciw wobec unijnej polityki klimatycznej może stać się narzędziem presji na rzecz ponownego uzależnienia energetycznego Europy.

Podsumowanie narracji występujących na Facebooku

Ostatecznie najistotniejszym elementem tych narracji pozostaje strach przed uderzeniem w dobrobyt państwa i obywateli⁷⁰. Obawy przed gwałtownym wzrostem opłat za prąd, gaz czy paliwa, splecione z wizją deindustrializacji i upadku polskiego rolnictwa, napędzają społeczne emocje znacznie silniej niż dyskusje oparte na wiedzy naukowej. W konsekwencji polityka klimatyczna Unii Europejskiej uległa głębokiej polityzacji, stając się jednym z głównych pól walki na krajowej scenie politycznej. W tym sporze unijny system handlu uprawnieniami do emisji oraz założenia Europejskiego Zielonego Ładu przestały być traktowane jako zwykłe regulacje ekologiczne, a zaczęły być utożsamiane bezpośrednio z utratą suwerenności gospodarczej państwa.

⁷⁰ Ewa Zajączkowska, *Wszystko zmierza do tego, by klasa średnia upadła...*, <https://www.facebook.com/reel/1797629481412579>.

Krytyka Europejskiego Zielonego Ładu obecna na polskim Facebooku tworzy podatny grunt dla rosyjskich działań dezinformacyjnych dotyczących klimatu. Chociaż argumenty polskich polityków i użytkowników skupiają się na ochronie portfeli i suwerenności, emocjonalna krytyka unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji, Europejskiego Zielonego Ładu i instytucji Unii Europejskiej może nieświadomie wzmacniać rosyjskie narracje o rzekomym upadku gospodarczym Zachodu oraz braku alternatywy dla paliw kopalnych.



Narracje z przykładowymi wpisami z Facebooka

Narracja o upadku gospodarki i ubożeniu społeczeństwa

„Zielony Ład to bezwzględny wyrok na polską gospodarkę, rolnictwo i portfele milionów rodzin! [...] Nie ma przyzwolenia na niszczenie polskiego przemysłu i uderzanie w ciężko pracujących obywateli”⁷¹



„Polityka klimatyczna Unii nie ochłodziła planety ani o stopień. Zabiła za to polskie fabryki i wyczyściła portfele polskich rodzin”⁷².



„Gdy zobaczyli, że gniew społeczny wobec rosnących rachunków i opłat narasta, to miesiącami wypuszczali komunikaty, że dojdzie do reformy łagodzącej system. A jak przyszło co do czego, to korekty są niewielkie, a kurs na zaoranie gospodarki Zielonym Ładem pozostał bez zmian!”⁷³



Narracja o dyktacie unijnych elit i „zielonej komunie” oraz krytyka rządu

„Unijne pseudoelity idą na całość, ani kroku w tył. To jest jakiś amok! [...] Zielona komuna pani Ursuli i jej sekty klimatystów wjeżdża na pełnej”⁷⁴.



„Polak ma święte prawo wiedzieć, ile płaci za szaleńczą zieloną politykę Unii”⁷⁵.



„Tak wygląda priorytet Brukseli i rządu Donalda Tuska: nie polska przyroda, nie bezpieczeństwo Polaków, nie realne problemy w terenie, tylko ideologiczna transformacja klimatyczna i jej dobrze opłacani propagatorzy”⁷⁶.



⁷¹ Dariusz Matecki, *Zielony Ład to bezwzględny wyrok na polską gospodarkę...*, <https://www.facebook.com/100047358125461/posts/pfbid086mYKgpCDKWVLvsYExJbBMDtKJRAwzXCm8CQ6xPjDVn3KMTzYhffSXFETryVgAysl>.

⁷² Rafał Szrama, *Oto cena unijnego „postępu”...*

⁷³ Ewa Zajączkowska, *Co za farsa...*

⁷⁴ Konfederacja, Ewa Zajączkowska: *Udostępniajcie, bo Zielony Ład przyspiesza...*

⁷⁵ Rafał Szrama, *Rząd chce usunąć z faktur informację o tym, ile płacisz za unijny ETS...*

⁷⁶ Dariusz Matecki, *Unia Europejska po cichu uruchamia kolejny mechanizm finansowania „zielonego” Aktywizmu...*



Narracja o suwerenności energetycznej i pragmatycznym powrocie do węgla

„Cała ta sytuacja obnaża beczelny absurd globalnej polityki klimatycznej: wystarczyło kilkanaście dni wojennej blokady kluczowej cieśniny i skok cen gazu, by ambitne strategie dekarbonizacji rozplynęły się w dymie z kominów, udowadniając, że gdy w gniazdkach brakuje prądu, a rachunki grożą bankructwem, nawet najbardziej zieloni decydenci przypominają sobie, że węgiel pali się szybko, niezawodnie i bez pytania o zgody europejskich komisarzy”⁷⁷.



„Polska potrzebuje prawdziwego programu: węgiel jako podstawa, atom jako przyszłość, zero ETS i zero zgody na unijne dyktaty”⁷⁸.



Narracja o oporze społecznym, rolnikach i referendum

„Albo Polacy w porę przejrzą na oczy i po najbliższych wyborach pozwolą nam zatrzymać proces dewastowania naszego rolnictwa, albo dojdzie do nieodwracalnej katastrofy w postaci wypchnięcia z rynku polskich produktów, bankructwa naszych gospodarstw i bezpowrotnej utraty bezpieczeństwa żywnościowego. Umowa handlowa z Mercosur, umowa handlowa z Ukrainą, domaganie się otwarcia na zalew ukraińskiego zboża... to jest gra na zaboranie polskiego rolnictwa i musimy to zatrzymać!”⁷⁹.



„Poparli umowę handlową UE z Ukrainą, która kolejny raz zalewa nasz rynek swoimi produktami rolno-spożywczymi, a na dobitkę dla polskiego rolnictwa nadchodzi umowa z Mercosur, która uderzy w polskich producentów towarami z Ameryki Południowej. Przy tym godzą się na kolejne elementy Zielonego Ładu, a protestujących przeciwko temu rolników pałowali i gazowali pod Sejmem”⁸⁰.



⁷⁷ Gray Zone Intel, MIĘDZYNARODOWA AGENCJA ENERGETYCZNA PRZYZNAJE ŻE WĘGIEL WRACA DO ŁASK...

⁷⁸ Konfederacja, Piotr Pomykała: Panie Czarnek, hipokryzja PiS w pełnej krasie...

⁷⁹ Konfederacja, Komisja Europejska grozi nam w sprawie... ukraińskiego zboża...

⁸⁰ Konfederacja, Ewa Zajączkowska: 2 lata rządu Tuska to 2 lata rządu upodlenia narodowego...

Portal X

Przeanalizowaliśmy 5712 materiałów z X (oryginalnych wpisów i odpowiedzi) opublikowanych w okresie od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku. Analiza wykazała silne nastroje sceptyczne i krytyczne wobec polityki klimatycznej Unii Europejskiej oraz Europejskiego Zielonego Ładu.

W analizowanym materiale można wyodrębnić kilka przewodnich narracji:

1. Narracja o upadku rolnictwa i suwerenności żywnościowej

Upadek polskiego rolnictwa oraz zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego są przedstawiane jako bezpośredni skutek decyzji podejmowanych w Brukseli⁸¹. W tej narracji Europejski Zielony Ład, napływ ukraińskiego zboża oraz umowa handlowa z państwami Mercosur są ukazywane jako cios dla gospodarki⁸². Całość opiera się na motywie obrony polskiej wsi przed zewnętrznym przymusem, w którym ochrona lokalnych producentów i dbałość

⁸¹ @PUsiadek, *Bruksela grozi Polsce postępowaniem...*, <http://archive.today/qoH8C>.
⁸² @MarcinOST, *25 proc. Polaków chce POLEXITU...*, <http://archive.today/lmrlT>; @WygrajmyPolske, *Niemcy dogadując się z Rosją...*, <http://archive.today/afWit>.

o suwerenność żywnościową stają się fundamentem oporu przeciwko unijnym regulacjom⁸³.

Nośnym elementem tej narracji stało się również straszenie zakazem produkcji tradycyjnego mięsa oraz przymusowym wprowadzaniem do diety owadów. Unijne regulacje dotyczące nowej żywności (*novel food*) zostały przekształcone w narrację o celowym zastępowaniu dotychczasowych produktów żywnością syntetyczną i białkiem z insektów⁸⁴. Rejestrację kolejnych gatunków owadów przez Komisję Europejską przedstawia się jako próbę odgórnego narzucenia ideologicznej kontroli nad życiem i dietą obywateli⁸⁵.

Mianem „nowej żywności” Unia Europejska określa produkty, które nie były powszechnie spożywane na jej terytorium przed majem 1997 roku, przy czym w procesie ich zatwierdzania biorą udział również państwa członkowskie⁸⁶. Na tej podstawie Unia Europejska od kilku lat sukcesywnie dopuszcza do obrotu wybrane gatunki owadów, jednak ich wykorzystanie w produktach spożywczych podlega ścisłej kontroli oraz obowiązkowi czytelnego oznaczania na ety-

⁸³ @MWszechpolska, *Kampania Społeczna Kupuj Polskie...*, <http://archive.today/DHp3L>.
⁸⁴ @p_klebba, *Przecież i tak już nie ma frytek...*, <http://archive.today/7JwgF>.
⁸⁵ @KOSSAKOWSKI_W, *Kolejny zamordystyczny projekt...*, <http://archive.today/XgM8M>.
⁸⁶ Komisja Europejska, *Novel Food*, https://food.ec.europa.eu/food-safety/novel-food_en.

kietach⁸⁷. Mimo przejrzystości tych procedur w mediach społecznościowych regularnie powracają narracje dezinformacyjne dotyczące obecności owadów w diecie obywateli.

2. Narracja o zakazie używania samochodów spalinowych i wysokich kosztach życia

W tej narracji dominuje krytyka planowanego zakazu sprzedaży nowych samochodów spalinowych od 2035 roku oraz diskutowanego wymogu elektryfikacji flot firmowych do 2030 roku, opisywanych jako nie-realny przymus administracyjny godzący w najmniej zamożnych obywateli⁸⁸. Narracja ta silnie akcentuje widmo deindustrializacji i kryzysu europejskiego sektora motoryzacyjnego, przywołując między innymi problemy koncernu Stellantis w zakładach w Tychach⁸⁹. Oddanie rynku tanim pojazdom elektrycznym z Chin jest przy tym przedstawiane jako ostateczny dowód na ekonomiczną nieudolność unijnych decydentów, prowadzącą do utraty konkurencyjności⁹⁰.

⁸⁷ Komisja Europejska, *Approval of another insect/insect-derived food as a Novel Food*, https://food.ec.europa.eu/food-safety/novel-food/authorisations/approval-insect-novel-food_en.
⁸⁸ @PUsiadek, *Firmowe auta tylko na prąd...*, <http://archive.today/0ARsQ>; @KON-FEDERACJA_, *Będzie zakaz aut spalinowych...*, <http://archive.today/o8Isu>.
⁸⁹ @AnnaZalewskaME, *Zielony Ład w praktyce...*, <http://archive.today/Pvggk>.
⁹⁰ @PUsiadek, *Firmowe auta tylko na prąd...*

Z kolei nowy unijny system handlu uprawnieniami do emisji (ETS2), który od 2028 roku ma objąć ogrzewanie budynków oraz paliwa transportowe, zyskuje miano drastycznego „podatku od życia” i „zielonego ubóstwa”⁹¹. Podkreśla się równocześnie gwałtowny wzrost cen węgla, gazu i paliw na stacjach, połączony z przymusem kosztownych termomodernizacji gospodarstw domowych⁹².

⁹¹ @jurek92954186, *Ciekawe, z czym wróci Premier z Brukseli...*, <http://archive.today/zXXUR>; @RuchNarodowy, *Tak zniszczą twoje życie...*, <http://archive.today/SHu38>.
⁹² @pokrec0, *Tyle tych ETSów zapłaconych...*, <http://archive.today/dlkgG>.



3. Narracja o zielonej ideologii

W tej narracji polityka klimatyczna Unii Europejskiej zostaje redefiniowana w kategoriach ideologicznych, zyskując miano „klimatyzmu”, „zielonej komuny” czy „religii”⁹³. Unijne regulacje pokazuje się jako fanatyczną doktrynę służącą narzucaniu odgórnej kontroli społecznej. Unijny system handlu uprawnieniami do emisji przestaje być instrumentem transformacji energetycznej, a staje się podatkiem, który bezpośrednio podcina konkurencyjność polskiej i europejskiej gospodarki.

Lokalnym przejawem oporu wobec „zielonej ideologii” ma być sprzeciw wobec stref czystego transportu w miastach, w których stopniowe eliminowanie starszych pojazdów interpretuje się nie jako dbałość o jakość powietrza, ale jako zamach na swobodę przemieszczania się i podstawowe wolności obywatelskie⁹⁴. Dopełnieniem narracji jest agresywna krytyka aktywizmu klimatycznego. Ruchy i organizacje, takie jak Ostatnie Pokolenie czy Greenpeace, oskarża się o czerpanie korzyści z polityki klimatycznej

⁹³ @prpeju, *No to teraz cała zielona komuna...*, <http://archive.today/Pj3Xm>; @Ewa Zajackowska, *Co za farsa. Komisja Europejska von der Leyen...*, <http://archive.today/utRjd>; @pokrec0, *Tyle tych ETSów zapłaconych...*; @Jakub_moscicki, *Zielona ideologia przynosi efekty...*, <http://archive.today/ZDgD3>.

⁹⁴ @KSzymanskiKonf, *Żadnych Stref Czystego Transportu...*, <http://archive.today/vvQh2>.

oraz o działalność destrukcyjną. Akcje obejmujące blokowanie dróg czy oblewanie obiektów farbą są wykorzystywane do budowania wizerunku całego ruchu ekologicznego jako środowiska zakłócającego życie zwykłych obywateli i zagrażającego porządkowi publicznemu⁹⁵.

4. Narracja o dyktacie i „zielonym samobójstwie”

W tej narracji całość unijnych działań jest sprowadzana do pojęć „ekoterroryzmu” i „zielonego samobójstwa”, w ramach którego Europa celowo rezygnuje ze stabilnych i z tradycyjnych źródeł energii na rzecz niestabilnych odnawialnych źródeł energii⁹⁶. Podstawę tej narracji stanowi przy tym przekonanie o utracie suwerenności decyzyjnej przez państwo. Unijna polityka klimatyczna jest ukazywana jako narzędzie służące realizacji interesów gospodarczych wybranych państw członkowskich – przede wszystkim Niemiec – przy jednoczesnym przerzucaniu głównych ciężarów finansowych na kraje Europy Środkowej i Wschodniej⁹⁷. Równocześnie są formułowane coraz bardziej radykalne postulaty polityczne – od całko-

⁹⁵ @mklmk, *Hej ekoterrorysty...*, <http://archive.today/2Ts9n>.

⁹⁶ @DariuszMatecki, *Ekoterroryzm i brukselskie...*, <http://archive.today/gTYf5>; @InzynierMakumba, *Wczoraj elektrownie węglowe...*, <http://archive.today/3U3MG>.

⁹⁷ @PUsiadek, *Konfederacja nie odpuszcza...*, <http://archive.today/Lop97>.

witego odrzucenia unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji, przez zorganizowanie ogólnokrajowego referendum w sprawie polityki klimatycznej, aż po żądania bezpośredniego wyjścia Polski z Unii Europejskiej⁹⁸.

Kluczowe punkty wspólne (X a rosyjskie portale)

Dyskurs sceptyczny wobec polityki klimatycznej na polskim X wykazuje wyraźną zbieżność z narracjami strategicznymi zidentyfikowanymi na rosyjskich portalach informacyjnych.

Tożsamy zestaw motywów i symboli

Rosyjskie portale posługują się nośnymi skrótami myślowymi – na czele z wizją przymusowego narzucania diety opartej na owadach oraz celowego niszczenia tradycyjnego rolnictwa przez brukselskie elity – by skutecznie dyskredytować politykę Unii Europejskiej w oczach zewnętrznych odbiorców. Dokładnie te same wątki stanowią trzon najpopularniejszych dyskusji i tematów na polskim X. Temat „nowej żywności” oraz postulaty obrony rolników stają się podstawą budowania społecznego sprzeciwu wobec Unii Europejskiej.

⁹⁸ @1972tomek, *System unijnego energetycznego idiotyzmu...*, <http://archive.today/mGdpO>.

Podsycanie oporu społecznego

Głównym celem rosyjskich działań dezinformacyjnych wymierzonych w państwa Unii Europejskiej pozostaje pogłębianie polaryzacji społecznej oraz podsycanie nastrojów kontestacyjnych, między innymi w środowiskach rolniczych. Taktyka ta znajduje odzwierciedlenie w polskiej przestrzeni X, gdzie między innymi tematyka polskiego rolnictwa generuje wiele zmanipulowanych i nacechowanych emocjonalnie przekazów. Koncentracja uwagi na takich wątkach ma na celu przekształcenie obaw branżowych i sektorowych w trwałe źródło społecznego i politycznego napięcia.

Podważanie wiarygodności Unii Europejskiej bez denializmu naukowego

Rosyjskie portale rzadko wchodzą w bezpośrednią polemikę z nauką o zmianie klimatu, przenosząc ciężar uwagi na krytykę samych narzędzi regulacyjnych, takich jak unijny system handlu uprawnieniami do emisji, które przedstawiają jako przejaw ideologicznego fanatyzmu. Bardzo podobny mechanizm działa na polskim X. Opór społeczny rzadko uderza w samą naukę o klimacie. Zamiast tego krytyka jest kierowana bezpośrednio przeciwko Europejskiemu Zielonemu Ładowi, regulacjom prawnym oraz aktywizmowi, co pozwala opozycji politycznej i zewnętrznym aktorom sprowadzić złożony problem ochrony środowiska do politycznego sporu.

Różnice i niuanse (X a rosyjskie portale)

Wątek rosyjskich surowców

Rosyjska propaganda kładzie silny nacisk na bezpośrednie powiązanie kłopotów gospodarczych Unii Europejskiej z sankcjami oraz rezygnacją ze wschodnich surowców, z kolei w polskich wpisach na X za drożyzną i deindustrializację obwinia się nie brak rosyjskich surowców, lecz Komisję Europejską, jej decyzje i umowy (między innymi umowę handlową z państwami Mercosur czy bezcłowy import produktów rolnych z Ukrainy). W konsekwencji, choć krytyka unijnych instytucji wykazuje tematyczną zbieżność z motywami obecnymi po stronie zewnętrznej, w polskiej przestrzeni rozwija się ona autonomicznie pod wpływem wewnętrznych lęków i problemów gospodarczych.

Narracja o silnej i samowystarczalnej Rosji

Rosyjskie portale na potrzeby własnego rynku wewnętrznego konsekwentnie kreują wizerunek Rosji jako oazy stabilności oraz dominującego lidera w Arktyce. W polskiej przestrzeni na X wątek ten w zasadzie w ogóle nie występuje. Polski dyskurs jest silnie osadzony w krajowej sytuacji politycznej – opiera się w dużej mierze na bieżącej walce partii opozycyjnych z rządem. W konsekwencji sprzeciw wobec unijnej polityki jest w Polsce wykorzystywany do budowania narracji o suwerenności i walki o władzę.

Podsumowanie narracji występujących na X

Narracje dotyczące unijnej polityki klimatycznej na polskim X skupiają się na lęku przed upadkiem rolnictwa, deindustrializacją i drastycznym wzrostem cen, zwłaszcza w związku z nowym unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji obejmującym budynki i transport drogowy oraz zakazem sprzedaży nowych samochodów spalinowych. Całość uzupełnia sprzeciw wobec odgórnego narzucania zmian obyczajowych oraz rzekomej utraty suwerenności. Zauważalna jest przy tym tematyczna zbieżność niektórych wątków z motywami obecnymi w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej – obie przestrzenie sięgają po te same motywy, takie jak tezy o przymusowym jedzeniu owadów, oraz wzmacniają nastroje protestacyjne wśród rolników.

Najważniejsza różnica dotyczy wskazania odpowiedzialnych za taki stan rzeczy. Rosyjskie media obwiniają zachodnie sankcje i kreują obraz samowystarczalnej Rosji, z kolei polski dyskurs całkowicie omija wątki prorosyjskie. Na polskim X winę obarcza się bezpośrednio Komisję Europejską, umowę handlową z państwami Mercosur czy bezcłowy import z Ukrainy, przesuując lęki gospodarcze w obszar wewnętrznej walki politycznej.

Narracje z przykładowymi wpisami z X

Narracja o upadku rolnictwa i utracie suwerenności żywnościowej

„Kolejny zamordystyczny projekt. Chcą nas zmusić do jedzenia robaków. Schabowy czy świerszczowy? Kolejny powód, żeby głosować za #PolExit jeśli już dojdziemy do referendum”⁹⁹.

„Przecież i tak już nie ma frytek, bo parę lat temu komunistyczna UE zmusiła nas do jedzenia robaków”¹⁰⁰.

„Unijna polityka rolna, Zielony Ład, niekontrolowany import zboża technicznego, uciemniają pracę rolników poprzez ciągłe regulacje i dopłaty w duchu klimatycznej ideologii. Tymczasem, podpisując umowę z blokiem Mercosur, sprowadzają żywność niskiej jakości, z niezachowaniem europejskich standardów bezpieczeństwa żywności. Unia Europejska nastawiona jest na zysk, a nie na dobro wspólne, import żywności do Europy to wypadkowa wzmożonego eksportu towarów do Ameryki Południowej, które mają napędzić tamtejsze gospodarki i rozwijać głównie przemysł. Prowadzi to do stopniowego upadku rolnictwa i zależności od importowanej żywności niewiadomego pochodzenia”¹⁰¹.

„Rząd stoi przed prostym wyborem. Ugiąć się przed Brukselą i wypuścić falę ukraińskiej żywności, czy twardo bronić polskiej wsi jak Węgrzy i Słowacy. Dla nas odpowiedź jest oczywista. Polskiego rolnika nie oddamy. Żadna groźba z Brukseli nie jest warta zniszczenia polskiego rolnictwa”¹⁰².

99 @KOSSAKOWSKI_W, Kolejny zamordystyczny projekt...
100 @p_klebba, Przecież i tak już nie ma frytek...
101 @MWszechpolska, Kampania Społeczna Kupuj Polskie...
102 @PUsiadek, Bruksela grozi Polsce postępowaniem...
103 @PUsiadek, Firmowe auta tylko na prąd...
104 @AnnaZalewskaME, Zielony Ład w praktyce...

Narracja o zakazie sprzedaży nowych samochodów spalinowych i o wysokich kosztach życia

„Unijni urzędnicy próbują narzucić przyspieszoną elektryfikację mimo wyraźnego braku popytu, a zapowiadany na 10 grudnia 2025 r. pakiet inicjatyw Komisji Europejskiej otwiera drogę do najbardziej inwazyjnego rozwiązania w historii regulacji transportu: przymusu zakupu wyłącznie samochodów elektrycznych przez firmowe floty już w 2030 r.”¹⁰³

„Zielony Ład w praktyce – zwolnienia w fabryce Stellantis w Tychach – nawet 740 osób straci pracę! Polityka Zielonego Ładu UE uderza w polski przemysł: rosnące ceny energii i zakaz aut spalinowych niszczą miejsca pracy”¹⁰⁴.

Narracja o zakazie sprzedaży nowych samochodów spalinowych i o wysokich kosztach życia

„ETS-2 to ukryty podatek od życia. Efekt? Paliwo droższe nawet o kilkadziesiąt groszy na litrze, ogrzewanie w górę o tysiące zł rocznie. A rząd Tuska? Zamiast walczyć w Brukseli – uległość jak zwykle. To rachunek wystawiony zwykłym Polakom. Zgoda na to zielone szaleństwo to nieuchronna bieda. #Tuskexit”¹⁰⁵.



„Komisja Europejska chce, żebyś płacił więcej. Za benzynę, za ogrzewanie, za prąd, za wszystko. Oto kalendarium złych wiadomości związanych ze wdrażaniem Zielonego Ładu. Oni zniszczą TWOJE ŻYCIE!”¹⁰⁶



Narracja o zielonej ideologii

„Albo mamy do czynienia z absolutnymi fanatykami, którzy w imię klimatyizmu nie cofną się przed niczym, by swoimi chorymi pomysłami wyniszczyć gospodarkę i budżety domowe obywateli, albo ze skorumpowanymi łajdakami, którzy biorą w łapę, by unijny przemysł konsekwentnie wykańczać. A może jedno i drugie?”¹⁰⁷



„To typowe dla liberalnej lewicy - urządzanie Polakom życia w imię swojej ideologii. Przymusowe elektryki, zakazy wjazdu dla aut spalinowych, kolejne regulacje i podatki. Nie pytają, czy cię stać, czy masz gdzie ładować, czy w ogóle tego chcesz. Liczy się tęczowo-zielona ideologia, a nie człowiek”¹⁰⁹.



„Tyle tych ETSów zapłaconych, tyle wydatków na termomodernizację, PV i samochodów na baterie... To za mało, żeby przebłagać bogów religii klimatyzmu. Trzeba jeszcze więcej ofiar ponieść, bo jak zapłacimy jeszcze te 10% drożej za gaz, to owi bogowie przestaną się gniewać...”¹⁰⁸



„Nie grozi nam żadna zagłada. Cała ta ekologia była jedną wielką ściemą – ekoterrorem obliczonym na wyssanie z naszych kieszeni możliwie dużej kasy przez różnych cwaniaków”¹¹⁰.



Narracja o dyktacie i „zielonym samobójstwie”

„Wczoraj elektrownie węglowe (te brudne i nie lubiane przez Unię Europejską) uratowały Polskę przed blackoutu. 5 sierpnia o godzinie 23[.00] 69,6% prądu w Polsce pochodziło z elektrowni węglowych, podczas gdy energia z OZE stanowiła jedynie 8,4%. Zielone szaleństwo to samobójstwo”¹¹¹.



„Polscy rolnicy, górnicy, energetycy, kierowcy, przedsiębiorcy i zwykli ludzie – wszyscy płacimy rachunek za szaleństwo eurokratów i ich lokalnych pomagierów. Czas to zatrzymać. Czas pokazać siłę. Szeroki, twardy sprzeciw społeczny jest jedyną drogą, żeby odwrócić ten lewicowo-zielony pociąg do piekła”¹¹².



¹⁰⁵ @jurek92954186, Ciekawe, z czym wróci Premier z Brukseli...

¹⁰⁶ @RuchNarodowy, Tak zniszczą twoje życie...

¹⁰⁷ @EwaZajackowska, Co za farsa. Komisja Europejska von der Leyen...

¹⁰⁸ @pokrec0, Tyle tych ETSów zapłaconych...

¹⁰⁹ @KSzymanskiKonf, Żadnych Stref Czystego Transportu...

¹¹⁰ @mklimk, Hej ekoterrorysty...

¹¹¹ @InzynierMakumba, Wczoraj elektrownie węglowe...

¹¹² @PUsiadek, Konfederacja nie odpuszcza...

TikTok

W okresie od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku zidentyfikowaliśmy 765 postów dotyczących klimatu, opublikowanych na polskim TikToku. Analiza zebranych materiałów wskazuje na niemal jednolitą dominację narracji krytycznych wobec unijnej polityki klimatycznej, zwłaszcza Europejskiego Zielonego Ładu oraz unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji.

W analizowanym materiale można wyodrębnić kilka głównych narracji:

1. Narracja o drożyznie i deindustrializacji

W tym ujęciu unijny system handlu uprawnieniami do emisji oraz unijna polityka klimatyczna są opisywane jako bezpośrednie źródło rosnącej drożyzny, napędzające wzrost cen prądu, ogrzewania i codziennych towarów¹¹³. W przekazie szczególnie mocno eksponuje się zestawienia pokazujące, że polscy przedsiębiorcy muszą płacić za energię więcej niż ich konkurenci w Niemczech, we Francji czy

¹¹³ Co tam_Panie_w_ekonomii?, ETS – Europę Truje Szalerstwo II..., <http://archive.today/vL9Y6>.

w Hiszpanii¹¹⁴. Takie dysproporcje przedstawia się jako bezpośrednie uderzenie w konkurencyjność polskiej gospodarki, prowadzące do upadku polskich przedsiębiorstw na europejskim rynku.

Równolegle narracja ta mocno eksploatuje wątek deindustrializacji oraz bezpośredniego zagrożenia dla sektora rolnego. Wskazując redukcje etatów w dużych koncernach – między innymi takich jak Bosch – przekaz buduje obraz systemowego kurczenia się przemysłu pod ciężarem unijnych norm. Sytuacja w rolnictwie jest opisywana jeszcze bardziej katastroficznie – obostrzenia ukazują się tu jako drogę do załamania produkcji żywności, co w niektórych wizjach ma grozić skrajnym kryzysem żywnościowym.

2. Narracja o utracie suwerenności i obcej ideologii

W tej narracji unijne regulacje klimatyczne sprowadza się do miana „religii klimatycznej” – obcej ideologii narzucanej obywatelom bez ich zgody przez decydentów z Brukseli i Berlina¹¹⁵. Ochrona środowiska ulega przewartościowaniu, ustępując miejsca oskarżeniom

¹¹⁴ ZbigniewBogucki, Prezydent Karol Nawrocki wskazuje..., <http://archive.today/darZH>.

¹¹⁵ Mikrofonspoleczny, Unijny masochizm klimatyczny..., <http://archive.today/eWlq1>; Kanał Gefmo, ALBO ZLIKWIDUJEMY ZIELONY ŁAD, ALBO NAS NIE BĘDZIE..., <http://archive.today/WFa2I>.

o sukcesywne pozbawianie Polski suwerenności gospodarczej i politycznej¹¹⁶. Dowodem na taki stan rzeczy ma być między innymi odrzucenie wniosku o ogólnokrajowe referendum w sprawie Europejskiego Zielonego Ładu, co interpretuje się jako rażący przykład ignorowania woli społeczeństwa i ulegania zewnętrznym dyktatom¹¹⁷.

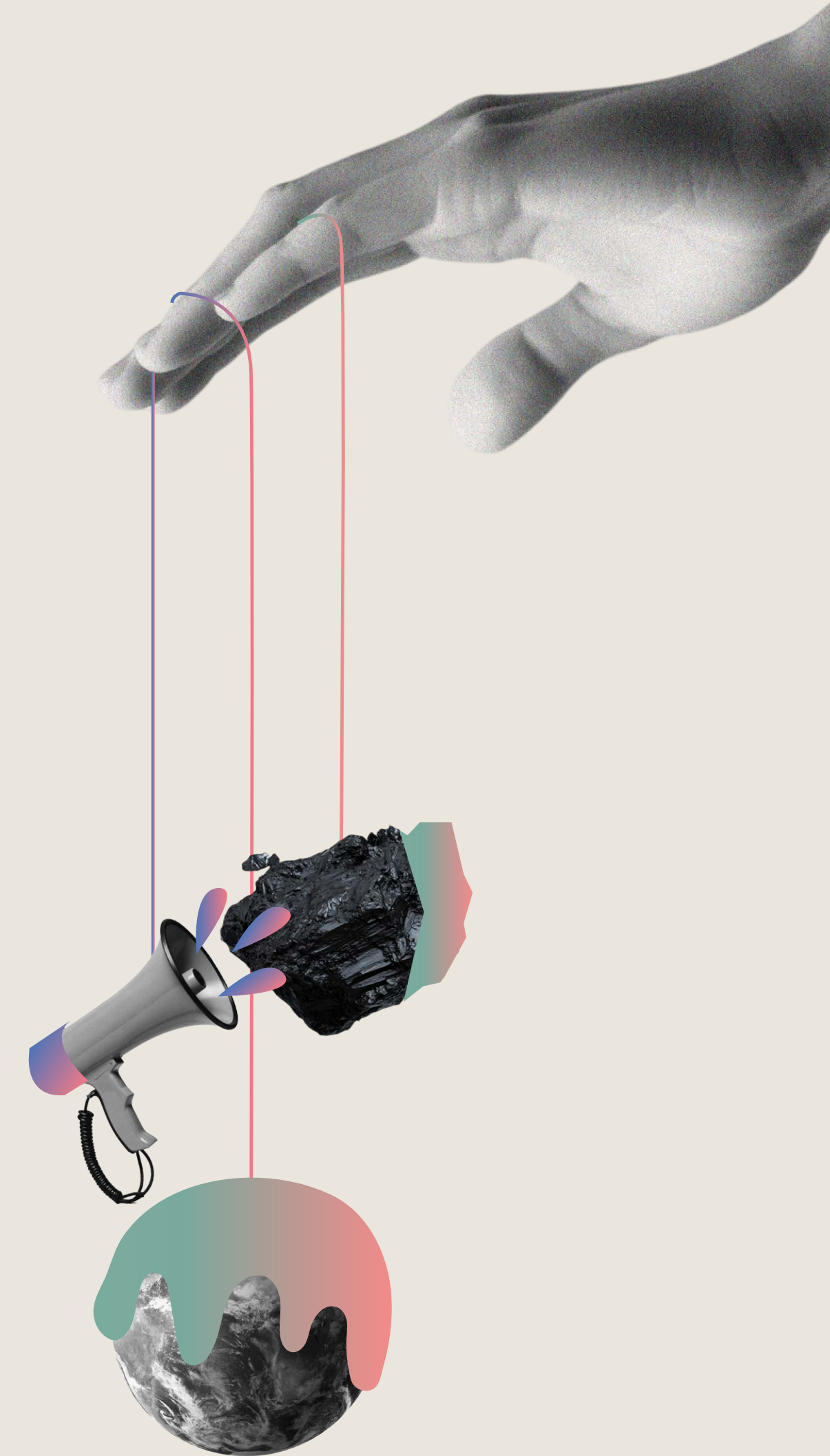
3. Narracja o „wyjściu” z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji i o powrocie do węgla

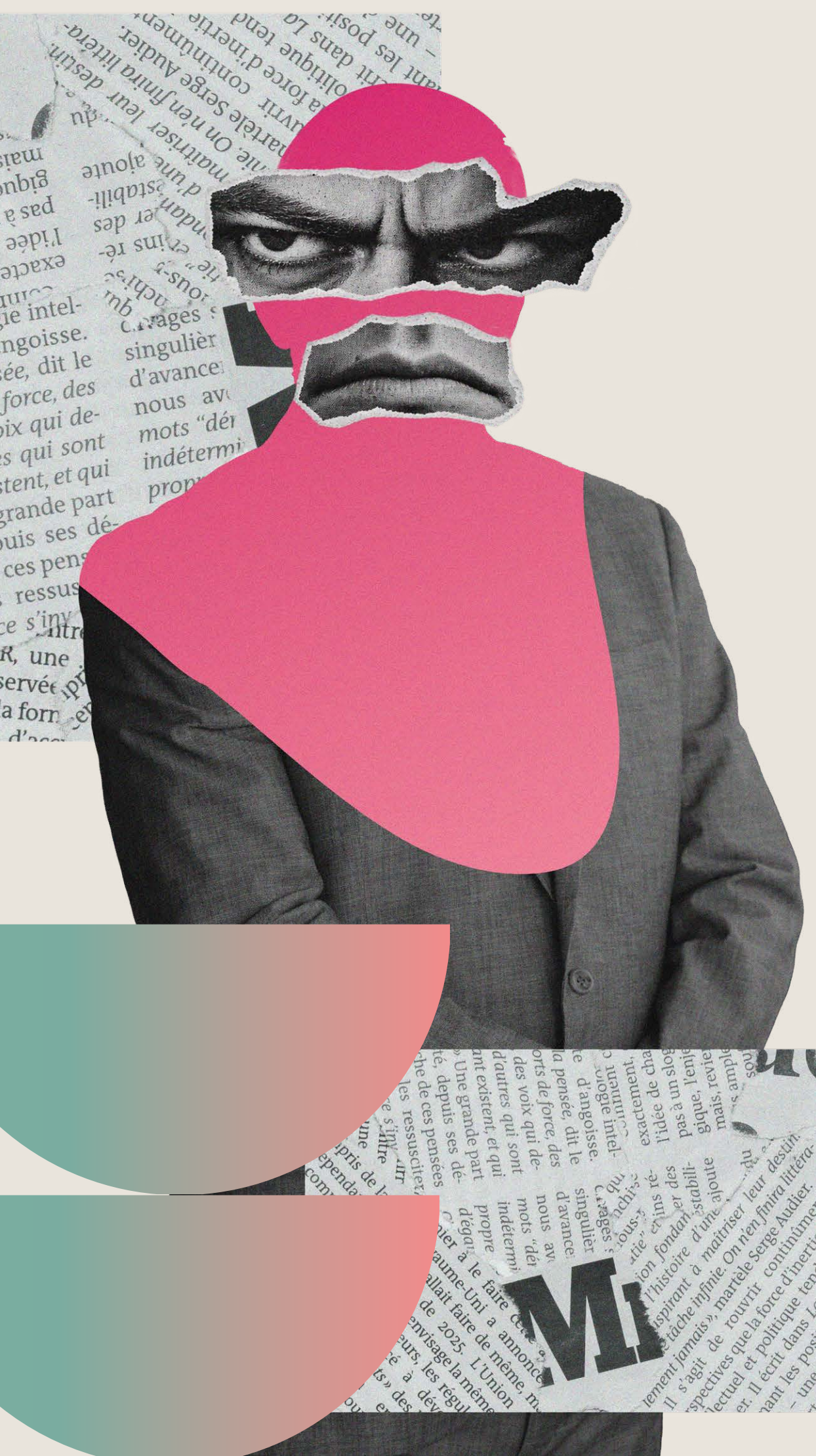
Według tej narracji jedyne racjonalne rozwiązanie to całkowita likwidacja opłat związanych z unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji oraz powrót do opierania bezpieczeństwa energetycznego na polskim węglu. Akcentuje się zwłaszcza niski koszt jego wydobycia w bezpośredniej opozycji do kosztownej i niestabilnej energii z wiatru¹¹⁸. Dodatkowo zwrot polityczny Donalda Trumpa w Stanach Zjednoczonych jest traktowany w tym dyskursie jako wzorcowy przykład pragmatyzmu, przedkładającego realny wzrost gospodarczy i konkurencyjność przemysłu nad ideologiczne „ekobajki”.

¹¹⁶ DawidLewicki, Nie do takiej UE wstępować..., <http://archive.today/qvZlk>.

¹¹⁷ ZbigniewBogucki, Rządzący ignorują głos setek tysięcy Polaków..., <http://archive.today/PzYCV>.

¹¹⁸ Rafał Mekler, Górnictwo i polską gospodarkę niszczy podatek ETS..., <http://archive.today/NWYe>.





4. Narracja o hipokryzji elit politycznych

W tej narracji wytyka się elitom politycznym głęboką hipokryzję¹¹⁹. Lansowanie przez decydentów stref czystego transportu czy kolejnych opłat ekologicznych zderza się z nagłaśnianiem kupowania przez nich luksusowych samochodów spalinowych, co służy jako dowód na ich całkowite oderwanie od problemów zwykłych obywateli¹²⁰. W konsekwencji transformacja energetyczna traci swój pierwotny, ekologiczny wymiar. Zamiast projektu ochrony środowiska staje się w oczach odbiorców bezpośrednim zagrożeniem dla domowych budżetów, stabilności miejsc pracy oraz niezależności gospodarczej całego kraju¹²¹.

Kluczowe punkty wspólne (TikTok a rosyjskie portale)

Analiza materiałów z polskiego TikToka ujawnia wyraźną zbieżność tematyczną z motywami pojawiającymi się w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej. Choć polskie treści rzadko odwołują się wprost do argumentacji prorosyjskiej, podejmowane w nich wątki

¹¹⁹ GeoPolitAI, *EUROPEJSKIE ELITY PROWADZĄ EUROPE KU PRZEPAŚCI...*, <http://archive.today/Tqw9K>.

¹²⁰ bezpiecznapodroz.org, *HIPOKRYZJA LEVEL HARD...*, <http://archive.today/kfirD>.

¹²¹ Maciej Wieczorek, *Głosy o wyjściu z Unii...*, <http://archive.today/XBQyp>.

wykazują podobieństwo do motywów zewnętrznych narracji, dostosowując podobne tematy do specyfiki polskiej debaty publicznej i wewnętrznych sporów politycznych.

Ideologizacja i deindustrializacja

W materiałach na polskim TikToku Europejski Zielony Ład jest opisywany jako „religia klimatyczna” oraz „ideologiczne szaleństwo”, które niszczy przemysł oraz rolnictwo¹²². Ten sam wątek stanowi filar rosyjskiej narracji, w której Unia Europejska jest ukazywana jako podmiot dokonujący powolnego „samobójstwa” pod dyktando brukselskich elit¹²³. W obu przestrzeniach informacyjnych motyw zielonej ideologii jest wykorzystywany do budowania obrazu nieuchronnej degradacji ekonomicznej Zachodu¹²⁴.

Drugim kluczowym obszarem tej narracji jest systematyczne podsycanie oporu społecznego oraz podważanie zaufania do instytucji państwowych i unijnych¹²⁵. Rosyjskie portale wykorzystują do tego wszelkiego rodzaju napięcia, na czele z protestami rolników, uderzając w jedność państw członkow-

¹²² O_Kurwa_News, *Protest przeciwko „religii klimatycznej”...*, <http://archive.today/gTbEM>.

¹²³ GeoPolitAI, *EUROPEJSKIE ELITY PROWADZĄ EUROPE KU PRZEPAŚCI...*

¹²⁴ Karol Kiciński, *„Zielony Ład” to nie tylko wysokie rachunki...*, <http://archive.today/Pv58S>.

¹²⁵ Kanał Gefmo, *ALBO ZLIKWIDUJEMY ZIELONY ŁAD, ALBO NAS NIE BĘDZIE...*, <http://archive.today/WFa2I>.

skich. Na polskim TikToku mechanizm ten objawia się intensywnym nagłaśnianiem ulicznych manifestacji, żądaniami ogólnokrajowego referendum oraz powielaniem haseł o utracie suwerenności, co może przekształcać lokalne niezadowolenie w narzędzie szerszych napięć społecznych i politycznych.

Drożyzna i utrata konkurencyjności

W obu przestrzeniach informacyjnych centralnym motywem pozostaje kwestia wysokich kosztów energii, bezpośrednio wiązanych z unijnym systemem handlu uprawnieniami do emisji i rosnącymi rachunkami. Drożyzna jest opisywana nie tylko jako czynnik rujnąjący domowe budżety przeciętnych obywateli¹²⁶, lecz również jako przyczyna nieuchronnej przegranej gospodarczej całej Europy. Zarówno w polskich postach, jak i w rosyjskim przekazie podatki ekologiczne przedstawia się jako czynnik, który bezpowrotnie pozbawia Unię Europejską konkurencyjności w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi czy z Chinami¹²⁷.

¹²⁶ Michał Połuboczek, *UNIA EUROPEJSKA DOBIJA POLSKIE RODZINY...*, <http://archive.today/zMddi>.

¹²⁷ Jack Poltorak Kirchner, *Pani von der Leyen...*, <http://archive.today/RVfIP>.

Propagowanie powrotu do węgla

Istotnym elementem jest również propagowanie tradycyjnych źródeł energii¹²⁸. Polscy twórcy internetowi wskazują rodzimy węgiel (przywołując między innymi kopalnię Bogdanka jako symbol bezpieczeństwa), jednocześnie odnotowując przykłady sięgania przez Niemcy po paliwa kopalne¹²⁹. Temat ten wykazuje zbieżność z motywami obecnymi w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej, skoncentrowanej na krytyce unijnej polityki klimatycznej. W obu przestrzeniach wytykanie Niemcom powrotu do tradycyjnych surowców przy jednoczesnym egzekwowaniu surowych norm od pozostałych państw członkowskich jest wykorzystywane do formułowania zarzutów o hipokryzję oraz podważania wiarygodności procesu transformacji energetycznej¹³⁰.

Donald Trump jako dowód porażki Unii Europejskiej

Postać Donalda Trumpa staje się symbolicznym dowodem na porażkę unijnej strategii. Jego decyzje o odrzuceniu regulacji klimatycznych są wykorzystywane zarówno na polskim TikToku, jak i w rosyjskich

przekazach propagandowych jako argument przemawiający za tym, że polityka klimatyczna Unii Europejskiej nie ma sensu¹³¹. W obu narracjach odwrót Stanów Zjednoczonych od „zielonej agendy” służy do podkreślania, że Zachód jest głęboko podzielony, a Bruksela pozostała osamotniona w swojej ideologicznej polityce, podczas gdy inne państwa wybierają pragmatyzm i ochronę własnej gospodarki¹³².

Różnice i niuanse (TikTok a rosyjskie portale)

Wątek rosyjskich surowców i sankcji

Należy jednak zauważyć różnicę w sposobie rozkładania akcentów w obu przestrzeniach informacyjnych. Rosyjskie media bezpośrednio łączą kryzys energetyczny z sankcjami oraz rezygnacją z taniego rosyjskiego gazu, budując przy tym wizerunek silnej i samowystarczalnej Rosji, z kolei na polskim TikToku ten prorosyjski wątek nie występuje wprost¹³³. Punkt ciężkości zostaje przeniesiony na obronę krajowego węgla oraz niezależność od decyzji zapadających w Berlinie czy Brukseli, przez co dyskurs ten funkcjo-

nuje w przestrzeni publicznej przede wszystkim jako wyraz troski o polski interes narodowy.

Podsumowanie narracji występujących na TikToku

W polskiej przestrzeni TikToka pojawiają się treści, których przekaz wykazuje zbieżność z motywami obecnymi w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej. Polscy twórcy niezależnie rozwijają narracje krytyczne wobec spójności Unii Europejskiej, zaufania do instytucji państwowych oraz sensu transformacji energetycznej. Pokazuje to, że wewnętrzny spór polityczny może prowadzić do powstawania argumentacji bliskiej zewnętrznym narracjom, nawet przy całkowitym braku koordynacji czy świadomości ze strony autorów tych przekazów.

¹²⁸ Rafał Mekler, *Górnictwo i polską gospodarkę niszczy podatek ETS...*, <http://archive.today/NWye>; Suwerenna Polska, *Dlaczego obawy przed referendum...*, <http://archive.today/pHNDg>.

¹²⁹ Magdalena Filipek-Sobczak, *Gdy Niemcom przestało się opłacać...*, <http://archive.today/HFd3t>.

¹³⁰ Jakub Kalus, *Niemcy wracają do węgla...*, <http://archive.today/y8D3D>.

¹³¹ DirtyGame, *Zielony Ład skończył tam, gdzie jego miejsce...*, <http://archive.today/Viqv4>.

¹³² Jack Poltorak Kirchner, *Pani von der Leyen...*

¹³³ Jack Poltorak Kirchner, *Dlaczego trzeba było pompować pieniądze na Ukrainę...*, <http://archive.today/vbMdM>.



Narracje z przykładowymi wpisami z TikToka

Narracja o drożyznie i deindustrializacji

„ETS – Europę Truje Szaleństwo II. Europejska gospodarka jest w kryzysie pogłębianym przez regulacje biurokratyczne. Nawet politycy i ekonomiści zauważają już problemy związane z polityką klimatyczną UE”¹³⁴.



„Prezydent Karol Nawrocki wskazuje, że polityka Zielonego Ładu doprowadziła do sytuacji, w której polskie rodziny i przedsiębiorcy płacą jedne z najwyższych rachunków za prąd w Europie, a nasza gospodarka traci szansę na rozwój i skuteczne konkurowanie ze światem”¹³⁵.



Narracja o utracie suwerenności i o obcej ideologii

„Protestujemy przeciwko religii klimatycznej”¹³⁶



„Nie do takiej UE wstępowaliśmy, która narzuca nam Zielony Ład i kwoty imigrantów!”¹³⁷



„Polska to ci ludzie, którzy wczoraj byli na ulicach. To oni chcieli głosować. Chcieli wypowiedzieć się jako Naród, jako suweren. Powiedzieć, że nie chcą tego szaleństwa klimatycznego. Że nie chcą płacić za ideologiczne decyzje brukselskich urzędników. Że chcą silnej gospodarki, silnego rolnictwa, silnej Polski i silnej Europy. Bo tu nie chodzi tylko o Polskę”¹³⁸.



Narracja o „wyjściu” z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji i o powrocie do węgla

„Wie pan ile kosztuje wydobycie 1 tony węgla na Lubelszczyźnie – Bogdanie? Kosztuje mniej niż energia odnawialna. Bo 480 zł kosztuje jedna jednostka energii wytworzonej z wiatraków, bo jest cena gwarantowana, a 300 zł kosztuje wydobycie 1 tony”¹³⁹.



¹³⁴ Co_tam_Panie_w_ekonomii?, *ETS – Europę Truje Szaleństwo II...*
¹³⁵ ZbigniewBogucki, *Prezydent Karol Nawrocki wskazuje...*, <http://archive.today/darzH>.
¹³⁶ O_Kurwa_News, *Protest przeciwko ,religii klimatycznej’...*
¹³⁷ DawidLewicki, *Nie do takiej UE wstępowaliśmy...*
¹³⁸ ZbigniewBogucki, *Rządzący ignorują głos setek tysięcy Polaków...*
¹³⁹ Rafał Mekler, *Górnictwo i polską gospodarkę niszczy podatek ETS...*, <http://archive.today/NWzye>.

Narracja o hipokryzji elit politycznych

„Bo te elity europejskie sprowadziły nam migrację. Wprowadziły zabójczy Zielony Ład. Wprowadziły ETS. Te elity europejskie, które kneblowały nam usta zbudowały sobie Nord Stream 1, Nord Stream 2. To wicekanclerz Austrii znalazła się w Rosji”¹⁴⁰.



„Kiedy partia z uśmiechem na ustach każe Polakom przesiadać się do hulajnóg, podatkami wycina tradycyjne auta i płacze nad śladem węglowym, ich własny protegowany ląduje na samym dnie ideologicznej czarnej listy. Dawid Kacprzyk za wyciągnięte ze służby zdrowia miliony nie kupił ekologicznego, popieranego przez Brukselę elektryka. O nie, ten cwaniak bezczelnie postawił na ryczące spalinowe Porsche. [...] Prezydent Rafał Trzaskowski promuje zielony ład, walczy o czyste powietrze i edukuje o klimacie, a pod podległym mu szpitalem staje luksusowy potwór na benzynę”¹⁴².



„Myślę, że to co jest kluczem to to, żebyśmy rozróżniali interesy naprawdę ekologiczne związane ze spalinami, ze ściekami, ze śmieciami rzuconym do środowiska przez wielki przemysł. To są tematy, których Komisja Europejska nie dotyka, na których nie da się zrobić wielkiej kasy, bo sponsorzy, czyli wielki przemysł, tego nie chcą”¹⁴¹.



¹⁴⁰ GeoPolitAI, *EUROPEJSKIE ELITY PROWADZĄ EUROPE KU PRZEPAŚCI...*

¹⁴¹ bezpiecznapodroz.org, *HIPOKRYZJA LEVEL HARD...*

¹⁴² Maciej Wieczorek, *Głosy o wyjściu z Unii...*



Telegram

W okresie od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku zidentyfikowaliśmy 2044 wpisy poruszające tematykę klimatu.

W analizowanym materiale można wyodrębnić kilka głównych narracji:

1. Europejski Zielony Ład jako deindustrializacja i rujnowanie gospodarki

W polskiej przestrzeni Telegrama unijna polityka klimatyczna jest opisywana jako „ekoszaleństwo”¹⁴³ mające doprowadzić do zniszczenia kluczowych gałęzi gospodarki – od rolnictwa i transportu po przemysł energochłonny, chemiczny czy motoryzacyjny¹⁴⁴. Szczególną uwagę poświęca się finansowemu ciężarowi dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycznej budynków, określanej „unijnym dyktatem remontowym”, oraz paszportom renowacji budynków¹⁴⁵. Dodatkowo eksponuje się regulacje związane z potencjalnym ograniczeniem stosowania bawełny czy zakazem niszczenia niesprzedanej odzieży, co

¹⁴³ sokolkanews, *Ekoszaleństwo przybiera na sile...*, <http://archive.today/kJ21w>.
¹⁴⁴ agdrkanal, *Zielony Ład dobił górnictwo...*, <http://archive.today/GQNsI>; ndp_pl, *Zielony Ład czy Czarny Piątek...*, <http://archive.today/5MSHf>.
¹⁴⁵ ndp_pl, *Unijny dyktat remontowy...*, <http://archive.today/VUdwE>.

ma stanowić dowód na rosnący absurd brukselskiej biurokracji¹⁴⁶.

Obowiązujący w Unii Europejskiej od lipca 2026 roku zakaz uniemożliwia dużym firmom, a od 2030 roku również średnim przedsiębiorstwom, niszczenie, spalanie i wyrzucanie na wysypiska niesprzedanej odzieży oraz obuwia, zobowiązując je do ponownego użycia produktów, ich recyklingu lub przekazania na cele charytatywne. O uregulowaniu takich praktyk dyskutowano na forum unijnym już od kilku lat¹⁴⁷. Z kolei pojawiające się doniesienia o rzekomo planowanym przez Unię Europejską zakazie produkcji lub sprzedaży odzieży z bawełny są nieprawdziwe. W rzeczywistości unijne regulacje dotyczące sektora tekstylnego nie wykluczają naturalnych włókien, lecz mają na celu propagowanie trwałości ubrań, ograniczenie negatywnego wpływu ich wytwarzania na środowisko oraz rozwój recyklingu¹⁴⁸.

Obok regulacji sektorowych silne emocje i obawy w debacie publicznej budzą również unijne instru-

¹⁴⁶ ndp_pl, *Ekoszaleństwo przybiera na sile...*, <http://archive.today/tTCKj>; sokolka-news, *Ekoszaleństwo przybiera na sile...*
¹⁴⁷ Komisja Europejska, *Ban on destruction of unsold clothes and shoes enters into application*, https://environment.ec.europa.eu/news/ban-destruction-unsold-clothes-and-shoes-enters-application-2026-07-17_en.
¹⁴⁸ CEDMO, *Unia Europejska nie chce zakazać bawełnianych ubrań. To fałszywa informacja*, <https://cedmohub.eu/pl/unia-europejska-nie-chce-zakazac-bawelnianych-ubran-to-falszywa-informacja/>.

menty bezpośrednio wpływające na koszty życia. Nowy unijny system handlu uprawnieniami do emisji, obejmujący transport drogowy i ogrzewanie budynków, ukazuje się jako podatek uderzający bezpośrednio w najuboższych konsumentów. Dominujące w sieci wpisy ostrzegają przed skokiem cen paliw i drastycznym wzrostem opłat za ogrzewanie gospodarstw domowych¹⁴⁹. Obecny unijny system handlu uprawnieniami do emisji jest opisywany w tym ujęciu nie jako narzędzie ochrony środowiska, ale jako spekulacyjny instrument finansowy, służący drenażowi kieszeni polskich obywateli i transferowi kapitału do zachodnich podmiotów¹⁵⁰.

2. Krytyka zielonych technologii

W tej narracji krytyce są poddawane konkretne technologie wpisujące się w proces transformacji energetycznej. Turbiny wiatrowe oraz pompy ciepła przedstawia się jako rozwiązania niestabilne i wysoce kosztowne, przy czym narracja ta chętnie posiłkuje się sceptycznymi wypowiedziami Donalda Trumpa wymierzonymi w energetykę wiatrową¹⁵¹. Pojazdy elektryczne opisuje się z kolei jako zawodną „finansową studnię bez dna”¹⁵², wzbudzając obawy dotyczą-

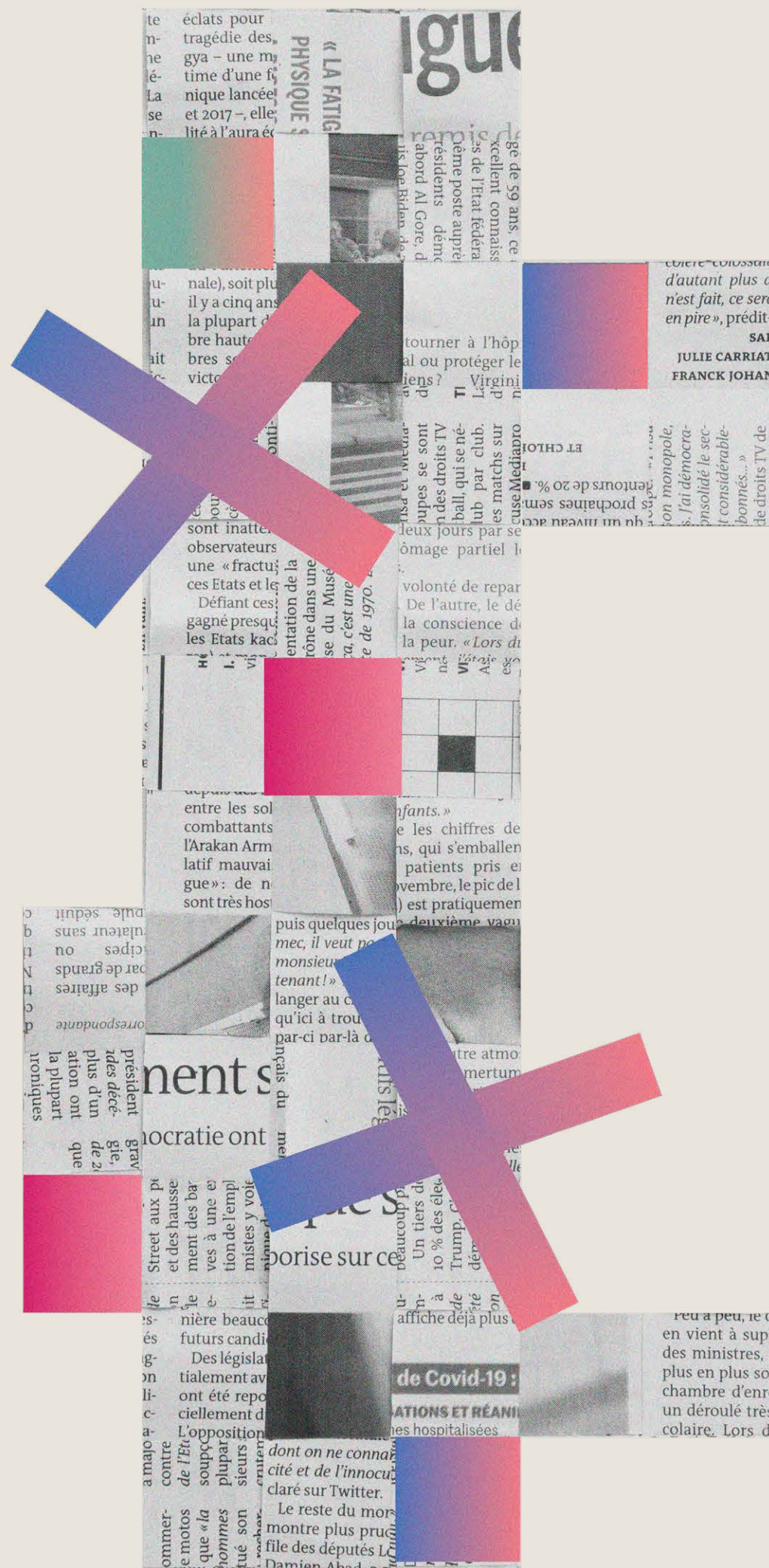
¹⁴⁹ rzekaprawdy, *Co za farsa...*, <http://archive.today/qs9SH>.
¹⁵⁰ wolnemedi, *Unijna polityka klimatyczna...*, <http://archive.today/cUV1m>.
¹⁵¹ pravdapolcom, *Trump o wiatrakach...*, <http://archive.today/5FOOR>.
¹⁵² ndp_pl, *Elektryki to finansowa studnia bez dna...*, <http://archive.today/Z6fKQ>.

ce ich funkcjonalności oraz ryzyka samozapłonu¹⁵³. W opozycji do tych technologii są propagowane rozwiązania oparte na tradycyjnych surowcach, co ma stanowić pragmatyczną alternatywę dla narzucanych z zewnątrz regulacji¹⁵⁴.

3. Kryzys energetyczny i relacje z Rosją

W ramach tej narracji rezygnację z rosyjskich surowców ukazuje się jako główną przyczynę postępującego zubożenia Europy oraz deindustrializacji, zwłaszcza gospodarki niemieckiej. Narracja ta silnie akcentuje wytworzenie nowej, kosztownej zależności Unii Europejskiej – tym razem od amerykańskiego gazu¹⁵⁵. W konsekwencji pojawiają się wątki podważające sens dotychczasowych rozwiązań surowcowych, w tym sugestie dotyczące konieczności wznowienia importu z Rosji czy wręcz odbudowy infrastruktury Nord Stream jako rzekomo jedynej drogi do przywrócenia konkurencyjności Unii Europejskiej¹⁵⁶.

¹⁵³ wiadomosciczasowostatecznych, *Pożar w serii pojazdów elektrycznych w Chinach...*, <http://archive.today/3FqYV>.
¹⁵⁴ kaka2708, *NIE powinniśmy ślepo iść za Zielonym Ładem...*, <http://archive.today/9vgVl>.
¹⁵⁵ sokolkanews, *Politico: Rezygnacja z rosyjskiego gazu...*, <http://archive.today/zSEVj>.
¹⁵⁶ bip_pl, *Europa płaci za rezygnację z rosyjskiego gazu...*, <http://archive.today/fY8QH>.



4. Narracja o hipokryzji elit

Istotnym elementem tej narracji jest bezpośrednie uderzanie w kluczowych decydentów politycznych, zwłaszcza Komisję Europejską pod przewodnictwem Ursuli von der Leyen oraz rząd Donalda Tuska. Na polskim Telegramie dużą popularność zyskują doniesienia o przeznaczeniu przez Komisję Europejską kilku miliardów euro na wsparcie organizacji pozarządowych zajmujących się lobbingiem klimatycznym i wywieraniem nacisku na europosłów¹⁵⁷. Tego typu przekazy mają podważać wiarygodność unijnych procedur, ukazując Europejski Zielony Ład jako rezultat nie konsensusu, lecz nacisków ideologicznych i politycznych wspieranych finansowo¹⁵⁸.

5. Narracja o politycznym oporze

Na polskim Telegramie aktywnie buduje się rozpoznawalność polityków budujących swój kapitał na stanowczym sprzeciwie wobec unijnych regulacji. Ekspozuje się przy tym wypowiedzi Donalda Trumpa oraz deklaracje krajowych polityków, takich jak Karol Nawrocki, zapowiadający weto wobec Europejskiego

¹⁵⁷ sokolkanews, *Unia Europejska finansowała walkę...*, <http://archive.today/YbTxA>; godzinaprzebudzenia, *Ujawniono, że Komisja Europejska sfinansowała...*, <http://archive.today/xkeVz>.

¹⁵⁸ ciezkaartyleria, *Unijna solidarność klimatyczna kończy się...*, <http://archive.today/BonvT>.

Zielonego Ładu i ogólnokrajowe referendum¹⁵⁹, a także polityków Konfederacji. Narracja ta jest dodatkowo wzmacniana przez przywoływanie wystąpień posłów niemieckiego ugrupowania Alternatywa dla Niemiec oraz eurodeputowanych ze Słowacji, co ma budować w oczach odbiorców wrażenie rosnącego międzynarodowego oporu przeciwko unijnym „dyktatom”¹⁶⁰.

Kluczowe punkty wspólne (Telegram a rosyjskie portale)

Analiza porównawcza wskazuje wyraźną zbieżność tematyczną. Wątki obecne na polskim Telegramie pokrywają się z motywami występującymi w rosyjskiej przestrzeni informacyjnej, zwłaszcza w sferze obaw gospodarczych, opisywania napięć społecznych i krytyki instytucji unijnych.

Upadek gospodarczy i „ekoszaleństwo” Unii Europejskiej

Rosyjska narracja o „samobójstwie gospodarczym” Zachodu oraz niszczeniu rolnictwa i przemysłu znajduje swój bezpośredni odpowiednik w narracjach obecnych na polskim Telegramie, gdzie dominuje tematyka deindustrializacji i brukselskiego dyktatu.

¹⁵⁹ ndp_pl, *Nie pozwolę na to, żeby nierówna konkurencja...*, <http://archive.today/ga7sQ>.

¹⁶⁰ bip_pl, *Chcę zakazać ci jazdy samochodem...*, <http://archive.today/Ez9Nd>.

Oba środowiska informacyjne uderzają w Europejski Zielony Ład, podsycając nastroje protestacyjne, zwłaszcza wśród rolników¹⁶¹. Zbieżność tematyczna sprawia, że przekazy obecne w obu przestrzeniach mogą się wzajemnie wzmacniać, podważając zaufanie do stabilności i spójności Unii Europejskiej.

Przyczyny kryzysu energetycznego

Zarówno rosyjskie media, jak i polskie materiały z Telegrama wiążą kryzys energetyczny i drożyznę z rezygnacją z tanich surowców z Rosji, wskazując narzuconą zależność od drogiego amerykańskiego gazu. Rezygnacja z rosyjskiego gazu czy węgla jest przedstawiana nie jako krok w stronę niezależności, ale jako zastąpienie jednej zależności drugą – od Stanów Zjednoczonych.

Polityka Donalda Trumpa

W obu przestrzeniach informacyjnych istotną rolę odgrywa wykorzystanie wypowiedzi i krytycznej retoryki Donalda Trumpa wymierzonej w politykę klimatyczną. Jego postawa służy za dowód na nieudolność Unii Europejskiej oraz zachodnich elit politycznych¹⁶². Przywoływanie jego ostrych sformułowań ma na celu nie tylko bezpośrednie podważenie sensu unijnej

¹⁶¹ sokolkanews, *Bruksela szykuje cios w polskie rolnictwo...*, <http://archive.today/AaUOx>.

¹⁶² wolnemediia, *Unia Europejska zapowiada Zielony Ład do kwadratu...*, <http://archive.today/O28zv>.

transformacji energetycznej, ale także podkreślenie braku jedności wewnątrz zachodniego bloku, co ma utwierdzać odbiorców w przekonaniu o postępującym kryzysie w relacjach transatlantyckich.

Zarzut hipokryzji i dyktat elit

Popularyzowana na Telegramie narracja o „spisku brukselskich elit” wykorzystuje temat zarzutów korupcyjnych oraz oskarżenia o marnotrawienie publicznych środków w Unii Europejskiej. Eksploatując doniesienia o miliardach euro przeznaczanych na lobbing klimatyczny, przekaz ten kreuje obraz Unii Europejskiej sterowanej przez nietransparentne grupy interesów¹⁶³. Istotny jest także wątek społecznej niesprawiedliwości – koszty decyzji unijnych decydentów mają obciążać najuboższych obywateli, a oba unijne systemy handlu uprawnieniami do emisji, ETS i ETS2, są przedstawiane jako mechanizmy okradania budżetów domowych¹⁶⁴.

Różnice i niuanse (Telegram a rosyjskie portale)

Mimo wyraźnych zbieżności obie przestrzenie informacyjne różnią się rozłożeniem akcentów.

163 sokolkanews, *Unia Europejska finansowała walkę...; godzinaprzebudzenia, Ujawniono, że Komisja Europejska sfinansowała...*

164 bip_pl, *Jest decyzja Komisji Europejskiej...*, <http://archive.today/ThF6k>; itoiowo, *Może von der Leven i jej świte...*, <http://archive.today/kxOm7>.

Koszty wewnętrzne

Rosyjskie portale konsekwentnie budują obraz silnej, samowystarczalnej Rosji, eksponując potencjalne korzyści ze zmiany klimatu oraz sprawną adaptację gospodarki do zachodnich sankcji. Z kolei polski Telegram z reguły pomija wątki prorosyjskie, skupiając się niemal wyłącznie na bezpośrednich kosztach uderzających w portfele obywateli, takich jak wzrost cen paliw czy skutki dyrektywy w sprawie charakterystyki energetycznej budynków. Polski przekaz stawia na lansowanie krajowej opozycji antyunijnej (między innymi liderów Konfederacji czy stanowiska Karola Nawrockiego), wykorzystując te motywy przede wszystkim do celów lokalnej mobilizacji politycznej.

Teorie spiskowe o klimacie

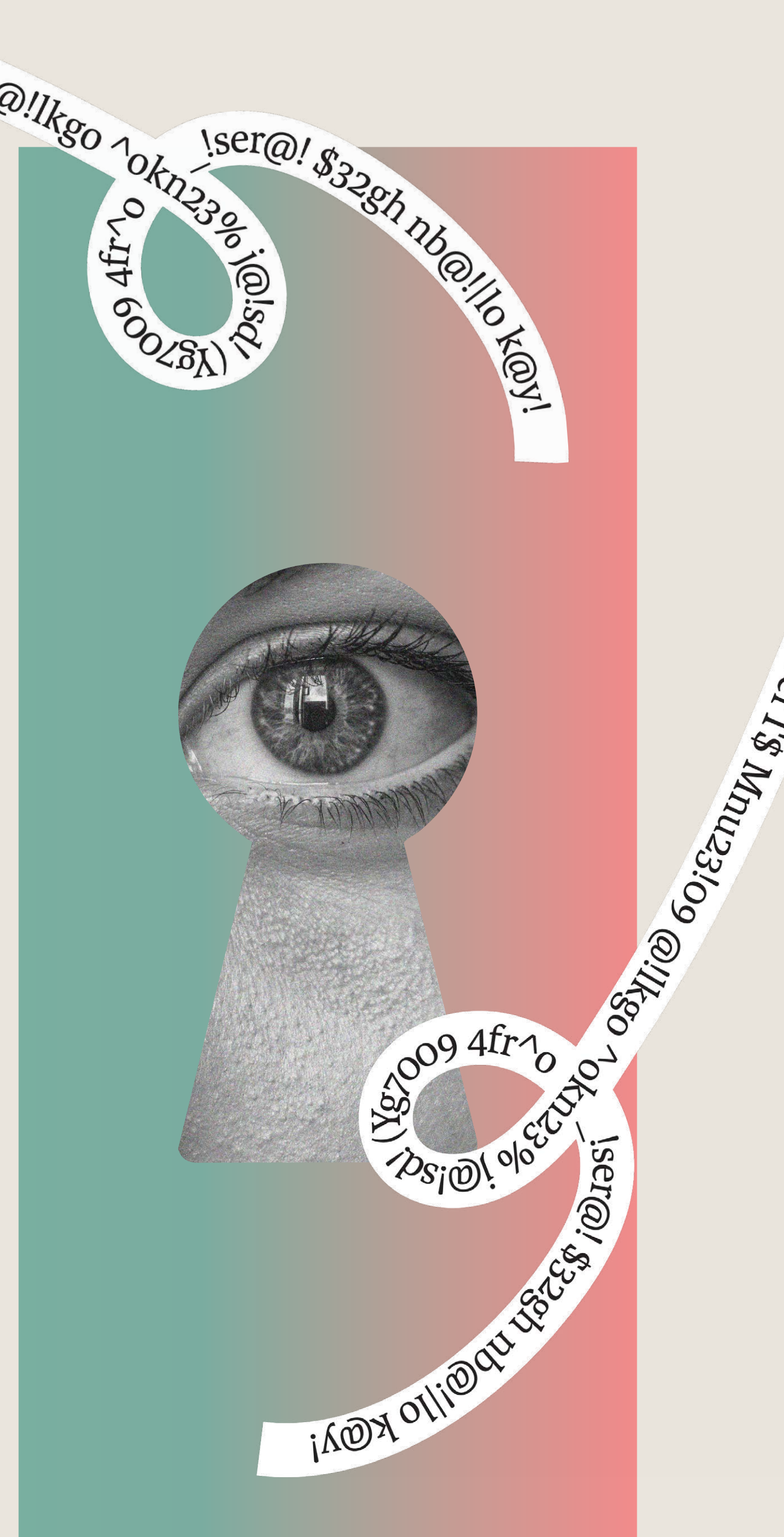
Różnicę stanowi także sam sposób konstruowania przekazu. Rosyjskie media stosują podejście czysto instrumentalne i rzadko negują bezpośrednio same fakty naukowe dotyczące zmiany klimatu, z kolei na polskim Telegramie narracja ta ulega radykalizacji. Polski przekaz jest przemieszany z dezinformacją, teoriami spiskowymi oraz bezpośrednim podważaniem sprawności i sensu zielonych technologii¹⁶⁵. W konsekwencji nowoczesne rozwiązania ekolo-

165 bc71nfo, *Modele klimatyczne na których oparto Zielony Ład...*, <http://archive.today/CBNmU>; kaka2708, *Europa stanowi: 2% całej powierzchni...*, <http://archive.today/8XQUX>.

giczne – zwłaszcza samochody elektryczne, którym przypisuje się rzekomo wysoką awaryjność – są przedstawiane jako wadliwe, co ma stanowić dowód na brak sensu unijnej transformacji.

Podsumowanie narracji występujących na Telegramie

Zarówno rosyjskie portale informacyjne, jak i polski Telegram przedstawiają unijną politykę klimatyczną jako niebezpieczne „ekoszaleństwo”, strasząc upadkiem przemysłu, awaryjnością zielonych technologii oraz drastycznym wzrostem kosztów życia wynikającym z rezygnacji ze wschodnich surowców. W obu przekazach stałym punktem pozostaje wytykanie hipokryzji elitom politycznym, napędzanie społecznych protestów oraz lansowanie polityków wyrażających sprzeciw wobec Europejskiego Zielonego Ładu i – szerzej – całej Unii Europejskiej. Różnica sprowadza się jednak do rozłożenia akcentów. Rosja wykorzystuje te narracje do kreowania obrazu silnego i odpornego na sankcje państwa. Z kolei w polskiej przestrzeni te same wątki są uzupełniane teoriami spiskowymi i wykorzystywane do podsycania obaw o budżety domowe obywateli.



Narracje z przykładowymi wpisami z Telegrama

Narracja o utracie suwerenności i o obcej ideologii

„Unia Europejska chce wprowadzić kolejny zakaz w imię ekoszaleństwa. Tym razem dotknie on branży odzieżowej. Konsumenci mogą spodziewać się wyższych cen”¹⁶⁶.



„Tylko jak państwo, które nie ma pieniędzy na służbę zdrowia ma sfinansować kosztowny remont milionów nieruchomości? Oczywiście nie będzie do tego zdolne, a grube pieniądze wyłożyć będą musieli zwykli ludzie, tylko po to, by spełnić oderwane od rzeczywistości normy klimatyczne”¹⁶⁸.



„Zielony Ład dobił górnictwo, Mercosur uderza w rolnictwo, a to dopiero początek. Kolejne branże lecą na dno. UE miała być wspólnotą węgla, stali i chronionego rynku rolnego – dziś nie ma ani jednego, ani drugiego”¹⁶⁷.



Krytyka zielonych technologii

„Elektryki to finansowa studnia bez dna, ale podatnik zapłaci! Nysa kupuje elektryka, bo poprzedni padł po 4 latach od zakupu (!). Wydadzą 170 000 zł, ale naprawa wyniosłaby 120 000... Interes życia, jak cały Zielony Ład. [...] Nawet pomijając tragiczne sytuacje, jak samozapłony z ludźmi w środku, taki sprzęt po prostu jest o wiele słabszy i bardziej zawodny od porządnej »spalinówki«!”¹⁶⁹



„Pożar w serii pojazdów elektrycznych w Chinach... Pojazdy elektryczne ulegają awarii i ich pasażerowie stają się „pieczonymi kurczakami”, gdy tylko bateria zaczyna płonąć... #ekoterror”¹⁷⁰.



„NIE powinniśmy ślepo iść za Zielonym Ładem, który zamiast rozwiązywać problemy, pogłębia naszą energetyczną zależność. Niemcy po miliardowych inwestycjach w farmy wiatrowe dziś znów palą węglem brunatnym, bo OZE nie gwarantuje ciągłości dostaw. Francja zamykała elektrownie atomowe pod presją »zielonej ideologii« i teraz desperacko próbuje je odbudować. Farmy wiatrowe nie zapewnią bezpieczeństwa – energia z wiatru jest niestabilna, a magazynowanie jej ogromnie kosztowne i nieskuteczne”¹⁷¹.



¹⁶⁶ sokolkanews, *Ekoszaleństwo przybiera na sile...*

¹⁶⁷ agdrkanal, *Zielony Ład dobił górnictwo...*

¹⁶⁸ ndp_pl, *Unijny dyktat remontowy...*

¹⁶⁹ ndp_pl, *Elektryki to finansowa studnia bez dna...*, <http://archive.today/Z6fKQ>

¹⁷⁰ wiadomoscizasowostatecznych, *Pożar w serii pojazdów elektrycznych w Chinach...*, <http://archive.today/3FqYV>

¹⁷¹ kaka2708, *NIE powinniśmy ślepo iść za Zielonym Ładem...*

Kryzys energetyczny i relacje z Rosją

„Europa jest zmuszona do drastycznego zwiększenia wydatków na wsparcie energochłonnych gałęzi przemysłu po rezygnacji z rosyjskiego gazu. Mimo poszukiwania alternatyw od 2022 roku przedsiębiorstwa wciąż odczuwają dotkliwie brak taniego paliwa z Rosji”¹⁷².



„Dążąc do pilnej rezygnacji z rosyjskiego gazu ziemnego po rozpoczęciu operacji specjalnej na Ukrainie, Unia Europejska znalazła się w nowej, nie mniej niebezpiecznej sytuacji zależności energetycznej – tym razem od skroplonego gazu ziemnego (LNG) ze Stanów Zjednoczonych. [...] Ta »zmiana właściciela« stwarza poważną strategiczną słabość europejskiej« gospodarki, zwłaszcza w kontekście bezprecedensowego kryzysu w stosunkach transatlantyckich spowodowanego groźbami prezydenta Trumpa wobec sojuszników z NATO”¹⁷³.



¹⁷² bip_pl, *Europa płaci za rezygnację z rosyjskiego gazu...*

¹⁷³ sokolkanews, *Politico: Rezygnacja z rosyjskiego gazu...*

¹⁷⁴ sokolkanews, *Unia Europejska finansowała walkę...*

¹⁷⁵ cieszkaartyleria, *Unijna solidarność klimatyczna kończy się...*

¹⁷⁶ ndp_pl, *Nie pozwolę na to, żeby nierówna konkurencja...*

¹⁷⁷ bip_pl, *Chcę zakazać ci jazdy samochodem...*

Narracja o hipokryzji elit

„Wstrząsające doniesienia niemieckiego »die Welt«. Dziennikarze odkryli, że Komisja Europejska finansowała lobby klimatyczne w celu wywierania presji społecznej i politycznej w Europie. Organizacje pseudoekologiczne dzięki pieniądзом z UE mogli finansować sprawy sądowe przeciwko elektrowniom węglowym”¹⁷⁴.



„Ujawniono, że Komisja Europejska sfinansowała organizacje pozarządowe działające na rzecz ochrony środowiska w celu promowania Europejskiego Zielonego Ładu, przeznaczając na ten cel kolosalną kwotę 5,5 miliarda euro. Jak można było się spodziewać, towarzyszyły temu schematy korupcyjne. Najbardziej uderzającym szczegółem jest to, że część tych pieniędzy rzekomo została wykorzystana przez ekologów do przekupywania członków Parlamentu Europejskiego w celu uzyskania głosów na korzystne decyzje”¹⁷⁵.



Narracja o politycznym oporze

„Karol Nawrocki obiecuje rolnikom, że jak zostanie prezydentem, to będzie dążył do odrzucenia Zielonego Ładu, będzie przeciwko umowie z Mercosur i nie pozwoli na liberalizację handlu UE z Ukrainą”¹⁷⁶.



„Chcę zakazać ci jazdy samochodem, opodatkować każdy twój oddech i zniszczyć przemysł. »Cały ten Zielony Ład to jedna wielka afera na rzecz władzy i zysków«. Słowacki poseł właśnie eksplodował w Parlamencie UE. Kto jeszcze ma dość tej hipokryzji?”¹⁷⁷



Podsumowanie badania

Analiza tysięcy wpisów przeprowadzona w ramach niniejszego badania pokazuje zarówno podobieństwa, jak i różnice między narracjami dezinformacyjnymi dotyczącymi klimatu i energetyki. Głównym wnioskiem jest to, że Rosja bardzo dobrze identyfikuje nastroje społeczne w Europie, odpowiednio dobierając kierunki swojej propagandy. Określona narracja dezinformacyjna nie musi powstać w ośrodkach wpływu związanych z Kreml, lecz może być zaczerpnięta z zewnątrz, a następnie skutecznie dostosowana zarówno do własnej, jak i do zagranicznej przestrzeni informacyjnej. Jednocześnie narracje w polskiej przestrzeni medialnej wykazują własną specyfikę, pozostając silnie powiązane z bieżącą polityką.

Narracje w polskiej infosferze są skupione przede wszystkim wokół trzech obszarów tematycznych:

1. Wzrost kosztów życia i upadek polskiej gospodarki.
2. Zagrożenie suwerenności ze strony Unii Europejskiej oraz Berlina.
3. Konieczność powrotu do tradycyjnych surowców – węgiel jako filar bezpieczeństwa.

W pierwszym obszarze głównym winowajcą problemów ekonomicznych mają być unijne rozwiązania dotyczące transformacji energetycznej. Szczególnie mocno jest eksponowany unijny system handlu uprawnieniami do emisji, który jest przedstawiany jako zagrożenie dla polskiego przemysłu i krajowych finansów. Drugim wątkiem jest zagrożenie dla polskiego rolnictwa. Rozwiązania unijne, według analizowanych wpisów, mają się przyczynić do jego upadku i zalewu produktów z zagranicy.

Drugą kwestią jest samostanowienie i narodowa suwerenność. Zgodnie z tymi narracjami rozwiązania klimatyczne mają stanowić zewnętrzny dyktat, którego celem jest odebranie Polsce i Polakom możliwości decydowania o sobie. Największe zagrożenie ma pochodzić z Brukseli oraz Berlina, które chcą podporządkować sobie Polskę. Jednocześnie przeciwnicy polityczni osób powielających te narracje są przedstawiani jako hipokryci niezdolni do ochrony krajowych interesów.

Trzeci temat dotyczy niezależności energetycznej Polski, którą według tych narracji można osiągnąć przez wydobywanie własnego węgla i oparcie energetyki na tradycyjnych surowcach. Ma to zapewnić Polsce nie tylko suwerenność, ale także bogactwo dzięki rozwojowi przemysłu. Z tym wątkiem bezpośrednio łączy się krytyka nowoczesnych rozwiązań, takich jak

samochody elektryczne czy turbiny wiatrowe. Podkreśla się ich niewydajność, a wręcz szkodliwość, na przykład przez eksponowanie pożarów samochodów elektrycznych.

Większość omówionych w raporcie narracji operuje strachem. Jest on główną metodą wpływania na odbiorców, która ma skłonić ich do przyjęcia wizji świata prezentowanej przez autora danego wpisu. Mamy więc do czynienia ze strachem przed drożyzną i rozwiązaniami, które mają doprowadzić polskie społeczeństwo do ubóstwa. Bezpośrednio z tym związane jest wzbudzanie lęku przed upadkiem gospodarki, który ma przekładać się na sytuację ekonomiczną poszczególnych osób i bezpośrednio ich dotyczyć. Trzecim filarem budowania lęku jest utrata wolności jednostki oraz suwerenności państwa. Narracje te bezpośrednio uderzają w potrzebę samostanowienia, tak by przekierować niepokój i gniew w konkretnym, pożądanym przez autora kierunku.

Strach stanowi przy tym skuteczne narzędzie przeciwstawiane pozytywnym narracjom. Korzystne rezultaty polityk klimatycznych i transformacji energetycznej są mniej spektakularne i rozłożone w czasie w porównaniu z katastroficznymi wizjami prezentowanymi przez dezinformacyjne wpisy. Operują one na zasadzie ciągłego i gwałtownego zagrożenia, które ma nastąpić już wkrótce. Takie zabiegi stanowią silniejszy

Większość omówionych w raporcie narracji operuje strachem. Jest on główną metodą wpływania na odbiorców, która ma skłonić ich do przyjęcia wizji świata prezentowanej przez autora danego wpisu.



Wewnętrzny spór polityczny i obawy ekonomiczne obywateli są przekształcane w przekazy podważające spójność Unii Europejskiej oraz zaufanie do instytucji państwowych, co może sprzyjać celom rosyjskiej propagandy, dla której korzystne są polaryzacja i wewnętrzne konflikty polityczne w Polsce.



bodziec emocjonalny niż narracje o zielonej przyszłości. Jednocześnie katastroficzne wizje i operowanie strachem są wykorzystywane również w bieżącej walce politycznej. Problemy, z jakimi mierzy się Polska, są przedstawiane jako bezpośrednie pokłosie decyzji zarówno obecnego, jak i poprzedniego rządu, które miały wynikać z podporządkowania się „dyktatowi Brukseli”. W analizowanych przykładach widać, że taktyka ta może generować duże zaangażowanie odbiorców, choć wiąże się również z silnie negatywnym wydźwiękiem emocjonalnym. Niektóre tego typu wpisy uzyskują tysiące polubień i komentarzy.

Wśród zbieżności między narracjami rosyjskimi a występującymi w Polsce szczególnie widoczne jest wykorzystywanie polaryzacji i napięć społecznych. Dotyczy to zwłaszcza niektórych grup społecznych czy branż. Na przykład politycy krytykujący unijne rozwiązania jednocześnie przedstawiają się jako obrońcy rolników czy górników. Kremlowska propaganda często wykorzystuje podobne wątki, podważając zaufanie poszczególnych grup do rozwiązań wprowadzanych przez rządy państw europejskich. Jednocześnie uderza ona w jedność Unii Europejskiej, pokazując rzekomą nieudolność brukselskich urzędników, która ma doprowadzić do upadku gospodarczego Europy. Bardzo podobne narracje pojawiają się również w polskiej przestrzeni informacyjnej.

Jednocześnie należy podkreślić, że nie sposób z całą pewnością stwierdzić, jak wyglądają przepływy tych treści między rosyjskimi mediami a platformami społecznościowymi w Polsce. Zapewne poszczególne narracje podlegają wielu przemianom i są rozpowszechniane niezależnie zarówno w polskim Internecie, jak i w rosyjskich kanałach głównego nurtu. Fakt, że ktoś powiela narrację zbieżną z kremlowską, nie znaczy, że czerpie swoje informacje bezpośrednio z rosyjskich ośrodków wpływu. Jak już wspomnieliśmy, poszczególne tezy mogą również przepływać w drugą stronę – z polskiej przestrzeni informacyjnej do rosyjskiej. Niewątpliwie jednak narracje te mogą sprzyjać celom kremlowskiej propagandy, niezależnie od tego, czy są powielane świadomie. Warto także zauważyć, że część analizowanych wpisów, zwłaszcza na Telegramie, była publikowana przez konta zweryfikowane jako elementy rosyjskich sieci dezinformacyjnych. W tych sytuacjach kierunek przepływu informacji jest jasny – od kremlowskich ośrodków wpływu.

Tezę o niejasnych kierunkach przepływu narracji dobrze ilustrują różnice między przekazami płynącymi z Kremla a powielanymi w Polsce. Polskie wpisy dezinformacyjne w znacznej mierze pomijają temat Rosji, skupiając się na polskiej i europejskiej walce politycznej. Nie spotkaliśmy narracji, które na przykład prezentowałyby Rosję jako lidera w transforma-

cji energetycznej i nowoczesnych technologiach, co obserwowaliśmy w oficjalnych rosyjskich mediach. Również wątek surowców skupia się raczej na krajowych możliwościach, pomijając kwestię dostępu do surowców z Rosji (wyjątek stanowią tu niektóre wpisy na Telegramie z powodów wymienionych wcześniej). Kluczowym zagadnieniem dla Moskwy pozostają zachodnie sankcje, które są przedstawiane jako szkodliwe przede wszystkim dla państw, które je nakładają. W polskiej infosferze w badanym okresie wątek ten pozostawał na uboczu, nie generując większego zainteresowania w sieci.

Podsumowując zagadnienia związane z różnicami i podobieństwami, w polskiej infosferze możemy zaobserwować niezależne wzmacnianie zbieżnych narracji. Wewnętrzny spór polityczny i obawy ekonomiczne obywateli są przekształcane w przekazy podważające spójność Unii Europejskiej oraz zaufanie do instytucji państwowych, co może sprzyjać celom rosyjskiej propagandy, dla której korzystne są polaryzacja i wewnętrzne konflikty polityczne w Polsce. Dlatego szczególnie istotna jest świadomość tych mechanizmów. Krytyka unijnych rozwiązań – jeżeli uznaje się ją za uzasadnioną – może być prezentowana w taki sposób, by nie wpisywała się w narracje kremlowskiej propagandy.

Nota prawna i informacje o publikacji

Charakter publikacji. Niniejsza publikacja ma charakter informacyjno-edukacyjny i naukowy. Nie stanowi porady prawnej, politycznej, ekonomicznej ani inwestycyjnej i nie może być podstawą podejmowania decyzji bez konsultacji z właściwym specjalistą. Publikacja nie wyraża wiążącego stanowiska w żadnej sprawie.

Charakter rekomendacji. Rekomendacje, w tym kierowane do polityków, administracji publicznej szczebla centralnego i samorządowego, mediów, organizacji pozarządowych i środowiska akademickiego, są opiniami i propozycjami autorów opartymi na wynikach przeprowadzonych badań. Nie są oficjalnym stanowiskiem instytucji publicznych ani zobowiązaniem jakiegokolwiek podmiotu do podjęcia określonych działań. Informacje o działaniach dezinformacyjnych prowadzonych przez państwa trzecie przytoczono za wskazanymi w publikacji źródłami zewnętrznymi.

Metodologia i ograniczenia. Publikacja opiera się na dwóch komponentach badawczych. Badanie ankietowe zrealizowała w lipcu 2026 roku firma IQS metodą CAWI na ogólnopolskiej próbie 1000 respondentów. Jak w każdym badaniu sondażowym, wyniki obarczone są błędem statystycznym, mają charakter deklaracyjny i zależą od sformułowania pytań, a metoda CAWI obejmuje wyłącznie osoby korzystające z internetu. Analiza treści objęta publikacją

trzynastu wytypowanych rosyjskich mediów z okresu od stycznia 2025 do sierpnia 2026 roku oraz treści z platform Facebook, X, TikTok i Telegram, zidentyfikowane za pomocą polskojęzycznej kwerendy. Dobór mediów i słów kluczowych miał charakter celowy, a analiza – jakościowy. Nie obejmuje ona wszystkich treści w polskiej przestrzeni informacyjnej i nie pozwala na wnioskowanie o skali zjawiska w całym ekosystemie informacyjnym. Wskazanie tematycznej zbieżności polskich treści z narracjami rosyjskich mediów nie przesądza o ich pochodzeniu, inspiracji ani koordynacji. Treści internetowe zmieniają się szybko i mogą być edytowane lub usuwane, dlatego wyniki odzwierciedlają stan z okresu zbierania danych. Dane pochodzące ze źródeł zewnętrznych wykorzystano z należytą starannością, mimo to mogą one zawierać błędy lub być niekompletne, a stan wiedzy i otoczenie prawne mogły ulec zmianie po dacie publikacji.

Ochrona dóbr osobistych. Przedmiotem analizy są treści i narracje, a nie osoby ani podmioty, które je publikują. Wskazanie konta, profilu, osoby publicznej, partii politycznej lub medium jako nadawcy treści zakwalifikowanej jako dezinformacja lub manipulacja nie stanowi zarzutu ani twierdzenia o intencjach nadawcy, jego świadomości wprowadzania w błąd ani o działaniu na rzecz lub we współpracy z państwami trzecimi. Autorzy nie mieli zamiaru naruszenia dóbr osobistych jakichkolwiek osób lub podmiotów.

Przykłady dezinformacji. Fałszywe i manipulacyjne twierdzenia przytoczone w publikacji służą wyłącznie ilustracji i analizie badanych zjawisk. Zostały przywołane w zakresie uzasadnionym celem badania i w granicach prawa cytatu, a ich przytoczenie nie oznacza ich rozpowszechniania ani aprobaty dla ich treści.

Ochrona danych i etyka badań. Udział w badaniu ankietowym był dobrowolny i oparty na świadomej zgodzie. Odpowiedzi respondentów są anonimowe i prezentowane wyłącznie w formie zbiorczej. Analizowane treści z mediów społecznościowych były publicznie dostępne, a zawarte w nich dane osobowe przetwarzano zgodnie z rozporządzeniem RODO, wyłącznie w celach badawczych i w niezbędnym zakresie. Wpisy osób prywatnych zostały zanonimizowane; z nazwy wskazywane są jedynie osoby publiczne, partie, instytucje i media - w związku z ich działalnością publiczną.

Znaki towarowe. Nazwy platform i serwisów, takich jak Facebook, X, TikTok czy Telegram, a także nazwy narzędzi i podmiotów zewnętrznych, zostały użyte wyłącznie w celach opisowych i należą do ich właścicieli.

Niezależność i neutralność. Autorzy nie są afiliowani przy żadnym ugrupowaniu politycznym. Odwołania

do wypowiedzi polityków, preferencji wyborczych respondentów oraz polityk publicznych (w tym unijnych) służą wyłącznie celom analitycznym i nie stanowią poparcia ani krytyki jakiegokolwiek ugrupowania.

Finansowanie i konflikt interesów. Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Cyfryzacji. Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Cyfryzacji. Autorzy oświadczają, że nie występuje konflikt interesów.

Wyłączenie odpowiedzialności. Autorzy nie ponoszą odpowiedzialności za decyzje i działania podjęte na podstawie treści publikacji ani za ewentualne szkody z tego wynikające.

Prawa autorskie i licencja. Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0), <https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/deed.pl>.

INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH



CLIMATE
&STRATEGY



FakeNews.pl
Prawda nie leży pośrodku